



8.07.2003. r.

Nr 28 (630)

Rok XIII

Cena 1.50 zł (0% VAT)

ISSN 1231-7179

Numer Indeksu 328 006

www.esochaczew.pl/ziemia  
E-mail: z\_soch@poczta.onet.pl

TYGODNIK

# Ziemia

## SOCHACZEWSKA



# CO „WYROŚNIE” NA TYCH POLACH?



Kilka dni temu władze naszego miasta wystąpiły oficjalnie do Starostwa z propozycją negocjacji na temat zakupu przez Sochaczew leżących na jego terenie pól czerwonkowskich.

Pola czerwonkowskie, które przejęło starostwo po zlikwidowaniu gospodarstwa szkoły rolniczej, są od dawna tematem gorących dyskusji w wielu środowiskach Sochaczewa. Nie tyle oczywiście same pola, co sposób ich zagospodarowania. Przypomnijmy bowiem, że 14 lutego 2003 r. Rada Powiatu w swej uchwale wyraziła „zgodę na sprzedaż w drodze przetargu nieruchomości gruntowej niezabudowanej, oznaczonej jako działka nr ewid. 1909/3 o powierzchni 54,1412 ha, położonej w Sochaczewie

przy ul. Głowackiego”. A wykonanie uchwały powierzyła Zarządowi Powiatu.

Mimo, że w uchwale jest mowa o przetargu, już wtedy głośno mówiło się o forsowaniu przez powiatowy zarząd jedynie słusznego rozwiązania, czyli sprzedaży pól angielskiej firmie Gazele.

4 kwietnia natomiast radni miejscy wyrazili z kolei zgodę na nabycie tego terenu przez miasto i wykonanie tej decyzji powierzyli burmistrzowi. Teraz z niecierpliwością czekają będziemy na reakcję Zarządu Powiatu z nadzieją, że nie przeważą tam partykularne interesy poszczególnych osób, a przeciwnie, dobro miasta. Bo przecież 54 hektary niemal w jego centrum, to poważna sprawa dla przyszłości Sochaczewa.

**Dokończenie na str. 2**

Ty też możesz zostać sławny...

## CASTING

**OFERUJEMY:**  
-bezpłatną konsultację ze stylistą i wizażystą,  
-umieszczenie w banku twarzy wybranych osób.

**KOZIENICE, PŁYWAŁNIA “DELFIN” UL. LEGIONÓW 4** (sala konf.)lp.  
12.07.2003/sobota godz. 11-17

Poszukujemy charakterystycznych i ciekawych osób na potrzeby **TV, REKLAMY** oraz **PRASY**

Zapraszamy **DZIECI** od 2 lat i **MŁODZIEŻ**, a także **KOBIETY** i **MĘŻCZYZN** do 60 lat.

**ZAPRASZAMY!**

ZS-1220

### Najtańsze blachy na dachy:

**FLORIAN SA**

**BLACHY PŁASKIE**  
[1000 mm x 2000 mm]

- ▶ ocynkowana - 20,50 zł/ark.
- ▶ powlekana - 38,00 zł/ark.

**BLACHA T 18**  
[850 mm x 2000 mm]

- ▶ ocynkowana - 21,50 zł/ark.
- ▶ powlekana - 40,00 zł/ark.

**BLACHA T 18 NA WYMIAR**

- ▶ ocynkowana - 15,00 zł/m<sup>2</sup>
- ▶ powlekana - 20,50 zł/m<sup>2</sup>

**CENA: 21,50 zł/m<sup>2</sup>**



### Gwarancja 10 lat !!!

**Poleca oficjalny dealer**

**Dębsk Stary nr 19**  
(droga Nr 2)  
**Sochaczew - Łowicz,**  
**9. kilometr)**  
(0-46) 861-26-19



**Zapraszamy do nas**  
**Biuro ogłoszeń**  
Sochaczew, ul. Wąska 17  
tel. 862 23 55, fax. 862 75 19

## Sochaczew w telewizji

W czwartek 12 czerwca w Sochaczewie gościł b. Prezydent RP Ryszard Kaczorowski. Na początku swej wizyty odwiedził Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą, wziął udział w spotkaniu z harcerzami, następnie w uroczystej sesji Rady Miejskiej inauguracyjnej Dni Sochaczewa '2003, konferencji prasowej i obiedzie wydanym na Jego cześć, a wieczorem w uroczystej mszy świętej połączonej z wmurowaniem do Pomnika Pamięci ziemi z cmentarza lotników polskich z Newark (An-

gla). Przez cały dzień Prezydentowi towarzyszyła kamera TV POLONIA, dokumentująca przebieg czwartkowych uroczystości. Z kilku godzin nagrań wybrano najlepsze fragmenty. Powstał reportaż zatytułowany "Nad Bzurą". Jak poinformowała nas autorka reportażu red. Sylwia Zolnierz, program będzie emitowany w TV Polonia trzy razy:

- 21 lipca o godzinie 0.17
- 25 lipca o godzinie 16.15
- 26 lipca o godzinie 6.52

dw

## Lotnisko w Bielicach?

6 maja odbyło się pierwsze spotkanie sejmowej Komisji Infrastruktury, która ma za zadanie ocenić przydatność i celowość budowy nowego lotniska cywilnego dla Warszawy. W trakcie posiedzenia dyskutowano m.in. nad alternatywnymi propozycjami lokalizacji drugiego międzynarodowego portu lotniczego dla Warszawy. Swoje propozycje przedstawiali i uzasadniali burmistrzowie Nowego Dworu Mazowieckiego, Mszczonowa, Nowego

Miasta nad Pilicą oraz prezydent Radomia. Ponieważ, jak stwierdził przewodniczący komisji, poseł Janusz Piechociński, to nie były wszystkie propozycje (zgłosiły się jeszcze Skiermiewice i Sochaczew), dyskusja trwała będzie nadal, a pewnie co druga mazowiecka gmina znajdująca się przy już istniejącej trasie szybkiego ruchu, będzie walczyła o lokalizację.

**Dokończenie na str. 3**

**PHU Czesław i Marta Tarczyk**  
**NOWA SIEDZIBA FIRMY**  
ul. Trojanowska 58 (za torami)  
tel. (046) 862-88-32, 0-501-236-928  
**Dealer kostki JADAR i wyrobów BUDOKRUSZU**

■ kostka brukowa JADAR - ceny producenta	■ wynajem rusztowań
■ kostka brukowa Budokrusz	■ materiały pokryciowe
■ materiały budowlane	■ materiały izolacyjne, stal
■ usługi transportowe	■ kleje ATLAS CERESIT
	■ narzędzia
	■ farby i styropian

ZS-542

**Zapisy kandydatów na rok akademicki 2003/2004**

### Wyższa Szkoła Zarządzania i Marketingu w Sochaczewie

The School of Management and Marketing in Sochaczew



#### WYŻSZE EKONOMICZNE STUDIA ZAWODOWE

DZIENNE, ZAOCZNE (sobota - niedziela)

kierunek: **ZARZĄDZANIE I MARKETING** SPECJALIZACJA w semestrach 5-6

Studia dzienne i zaoczne w specjalnościach:

- ▶ Informatyka w zarządzaniu

Zarządzanie:

- ▶ Logistyką ▶ Finansami ▶ Handlem
- ▶ Turystyką i rekreacją ▶ Środowiskiem i gospodarką wiejską

Wyższa Szkoła Zarządzania i Marketingu w Sochaczewie  
Zajmuje **24** miejsce wśród 190 uczelni licencjackich wg rankingu 2003 r. **PERSPEKTYW I RZECZYPOSPOLITEJ.**

Kadra naukowa wywodzi się z SGH, UW, SGGW, Instytutu Rynku Wewnętrznego i Konsumpcji. Od br. wprowadziliśmy Europejski System Transferu Punktów ECTS. Własny obiekt z nowoczesnymi pracowniami komputerowymi. Skomputeryzowana biblioteka. Uczelnia uczestniczy w programach: UE - Socrates/Erasmus oraz MSDN Academic Alliance (dzięki niemu studenci mają dostęp do najnowszych rozwiązań firmy MICROSOFT zarówno w uczelni jak i w domu). Współpraca z Wydziałem Zarządzania UW umożliwia kontynuowanie studiów magisterskich na UW. Wymiana zagraniczna (Niemcy) - umożliwia odbywanie staży oraz studiów semestralnych. Akademickie Biuro Karier pomaga w znalezieniu pracy. Możliwość zakwaterowania w akademiku, także dla studentów zaocznych. WF - aerobik; pływalnia; siłownia; tektondo. Czesne tylko 320 zł - studia zaoczne, 340 zł - studia dzienne, płatne miesięcznie przez dziesięć miesięcy w roku.

**INFORMACJE I ZAPISY:** Sekretariat Uczelni pok. 210 IIp. codziennie w godz. 8.00-15.30, we wtorek do godz 20.00

Wymagane dokumenty: 1) Świadczenie dojrzałości w oryginale. 2) Podanie - kwestionariusz, życiorys. 3) Zdjęcia 4 szt. 4) Fotokopia dowodu osobistego. 5) Zaświadczenie lekarskie stwierdzające, iż stan zdrowia umożliwia studiowanie.

W ROKU AKADEMICKIM 2003/2004: - w postępowaniu kwalifikacyjnym, obejmującym także rozmowę, uwzględniane są wyniki wykazane na świadectwie dojrzałości; - w pierwszym semestrze szanse wyrównania różnic programowych.

Wyższa Szkoła Zarządzania i Marketingu w Sochaczewie

96-500 Sochaczew, ul. Stadionowa 4, tel./fax: 0 (prefix) 46 862 50 80, e-mail: info@wszim-sochaczew.edu.pl  
www.wszim-sochaczew.edu.pl

### ŚNIEŻKA Farby i Kleje

**Znakomite polskie farby w atrakcyjnych cenach!**

**MIESZALNIA FARB**

**PROMOCJA!**  
**10 litrów śnieżnobiałej emulsji akrylowo-wynylowej**

**24<sup>90</sup>**

- \* farby
- \* lakiery
- \* impregnaty
- \* kleje
- \* tynki
- \* zaprawy
- \* akcesoria

ul. Warszawska, Sochaczew, tel. 862 18 04, godziny otwarcia: 8-18, soboty 8-13 (sklep usytuowany jest przy ulicy Warszawskiej - za stacją GPN po prawej stronie).  
Wjazd od strony ul. Kusocińskiego, przez "Metalowca" na wygodny parking, lub od strony ul. Warszawskiej

CO, GDZIE, KIEDY...

KINO

Mazowsze  
ul.Chopina 101,  
tel.863-27-77  
8.07. godz. 18.00, 20.00  
"Johnny English", komedia  
prod. Wlk. Brytania, od 15 lat,  
czas trwania 88 min

11-13.07. godz.18.00  
"Godziny", dramat prod.  
USA, od 15 lat, 114 min

godz.20.00 "Jak stracić  
chłopaka w 10 dni", komedia  
romantyczna prod.USA,  
od 15 lat, 116 min

14-15.07. godz.18.00, 20.00  
"Jak stracić chłopaka w 10 dni"

Informacje o repertuarze tel.  
863-27-77, (0-601) 344-164

Kino zastrzega sobie  
możliwość zmian w repertuarze.

Bzura Łowicz  
ul.Pijarska 1, tel.837-39-31  
Nieczynne do 31 lipca  
Polonez Skierniewice  
ul.Wita Stwosza 2/4,  
tel.833-44-89

8.07. i 10.07. godz.11.00  
Wakacyjne kino rodzinne  
"David i Sandy", pol.ang.,  
bo, 2 zł

8-10.07. godz.16.00  
"Księga dżungli", USA, bo,  
72 min, 10 zł

godz.18.00 "Dochodzenie",  
USA, od 15 lat, 108 min,  
10 zł

godz.20.00 "Gangi Nowego Jorku",  
USA, od 15 lat, 166 min,  
10 zł

APTEKI

8, 9 - ul.Dąbrowskiego 2  
10, 11 - ul.Gawłowska 3a  
12 - ul.Pokoju 3a  
13 - ul.Staszica 28  
14, 14 - ul.Gawłowska 3

POGODA

Według prognozy długoterminowej w sierpniu pogoda podobna do lipcowej, czyli słoneczna, okresowo z opadami o charakterze przelotnym, bez upałów. We wrześniu pogoda według szablonu "polskiej złotej jesieni". W październiku więcej dni pochmurnych z opadami deszczu, ale ciepło. A na początek tego tygodnia, we wtorek i w środę zachmurzenie duże z przejaśnieniami i rozpogodzeniami, występować będą okresowo przelotne opady deszczu. Temperatura około 24 stopni. Od czwartku do soboty poprawa pogody, zachmurzenie małe i umiarkowane bez opadów deszczu. Temperatura od 25 do 28 stopni, w nocy około 16 stopni. W sobotę i w niedzielę zachmurzy się i zacznie padać deszcz. Temperatura od 22 do 18 stopni (18 stopni w czasie opadu deszczu), w nocy około 15 stopni. Później od poniedziałku do środy ponowna poprawa pogody. Zachmurzenie umiarkowane, temperatura od 22 do 24 stopni, w nocy około 14 stopni. Na wybrzeżu przeważać będą dni pochmurne z opadami deszczu. Przy północnym wietrze na plażach temperatura nie przekroczy 20 stopni. W górach więcej słońca i ciepła, temperatura około 24 stopni. Warunki biometeorologiczne korzystne, zmiany pogodowe przebiegać będą niezwykle łagodnie.

CUMULUS

# CHIRURDZY PROTESTUJĄ

Jako lekarze, pracujący wiele lat w tutejszym szpitalu, chcielibyśmy wyrazić swoją opinię na temat artykułu, pt. "Chirurgia w plasterkach", który ukazał się w Ziemi Sochaczewskiej z dn.1.07.

Przyzwyczajiliśmy się już do tego, że nie wiedząc czemu, upublicznia się w mediach wszystkie małe i duże wydarzenia, mające miejsce w naszej placówce. Jednak jesteśmy co najmniej zdziwieni uporczywym kreowaniem wizerunku Oddziału Chirurgicznego jako najgorszego w całym szpitalu, generującego same długi, nie wypracowujące kontraktów. Od lat Oddział Chirurgiczny jest też dyżurnym "chłopcem do bicia" kolejnych, następujących po sobie dyrekcji. Obecny Pan Dyrektor przedstawił nieprawdziwe, wielce dla nas krzywdzące dane, z których wynika, że w oddziale naszym wykonuje się 2-3 operacje dziennie, nikt nie chce się u nas leczyć, wszyscy pacjenci uciekają do Warszawy, więc nie ma planowych operacji, a te nie-liczne, które są wykonywane, są drogie, bo dotyczą pacjentów urazowych, którzy są u nas leczeni niejako z konieczności. Na marginesie dodać, że wprawdzie kontrakt wyrabiamy w 100 proc., ale inne oddziały swoje kontrakty przekraczają.

Pragniemy więc poinformować opinię publiczną, że w tym kiepskim oddziale, zatrudniającym 10 lekarzy, liczącym 78 łóżek, w ubiegłym roku leczono się 3265 pacjentów, w bieżącym - już 1820. Operacji wykonaliśmy w ubiegłym roku 1556, w obecnym ponad 900. Uśredniając te dane, po odliczeniu dni świątecznych, gdy nie wykonuje się planowych operacji, wypada ich dziennie - 7 do 8.

Nawet bez odliczania świąt liczba operacji przekracza 5 dziennie. Dla porównania w innym oddziale zabiegowym naszego szpitala - Oddziale Ginekologiczno-Położniczym (29 łóżek, 8 lekarzy) wykonano w ubiegłym roku 259 operacji, w bieżącym - 130.

Można oczywiście podpisać kontrakt na 500 operacji rocznie, wówczas będziemy najlepsimi, bo wielokrotnie przekroczyliśmy przewidziany plan. Nasz kontrakt jednak jest wyśrubowany do granic możliwości - więcej pacjentów nie jesteśmy w stanie obsłużyć swoimi skromnymi zasobami kadrowymi. To nie pacjentów jest za mało, lecz pieniędzy! Fundusze, wynegocjowane z Kasą Chorych, nie pokrywają kosztów leczenia, które na chirurgii jest najdroższe - utrzymanie bloku operacyjnego, materiały opatrunkowe, antybiotyki. Dlatego - im więcej pacjentów, tym większy dług. Wykonujemy też wiele procedur, za które w ogóle nie otrzymujemy pieniędzy, jak gastroskopia i kolonoskopia. Może zatem warto wynegocjować lepszy kontrakt, tak, aby pieniądze wystarczały na leczenie, a nie żądać od pracowników dokonywania cudów.

Porównanie naszego bloku operacyjnego do Szwecji jest zupełnie nie na miejscu. Trzy sale operacyjne są obsługiwane przez 4 instrumentariuszki i 2 lekarzy anestezjologów w ciągu dnia, standardy europejskie przewidują 3 instrumentariuszki na jedną salę operacyjną. Na dyżurze jest jedna instrumentariuszka, jeden anestezjolog, który ma pod opieką Oddział Intensywnej Terapii oraz dwóch chirurgów. Jak wiadomo, trudno się rozdzielić, a Pan

Dyrektor, zdaje się, chciałby, abyśmy występowali nawet w trzech osobach, oczywiście za jedne pieniądze.

Jeśli chodzi o zatrudnienie tzw. "wiodących specjalistów" z Warszawy - mamy już doświadczenia z tym związane. Zatrudnieni w poprzednich latach - lekarz onkolog oraz urolog, nie dostarczyli szpitalowi ani jednego pacjenta! Plany otwarcia pododdziałów specjalistycznych bez inwestowania w drogi sprzęt są czystą mrzonką.

Życzymy Panu Dyrektorowi, aby jego ambitne zamierzenia powiodły się, lecz niestety jesteśmy bardzo sceptycznie nastawieni do kolejnych eksperymentów, nauczeni przykrym doświadczeniem za poprzedniej dyrekcji, która odchodziła w glorię, domagając się dla siebie super-nagród za rzekome wspaniałe osiągnięcia finansowe, a już kilka tygodni później okazało się, że zadłużenie szpitala horrendalnie wzrosło.

Chwała Panu Dyrektorowi za troskę o finanse szpitala oraz o pacjentów, jednak czy upublicznianie fałszywych danych i dyskredytowanie ciężkiej pracy obecnego personelu może służyć zachęcaniu chorych do leczenia się w naszym szpitalu? Poprzednia dyrekcja też zaczynała swoje rządy od ukazania jak najgorszego wizerunku szpitala (oczywiście z chirurgią na czele), być może po to, żeby każdy głos zadowolenia ze strony przyszłych pacjentów uznać wyłącznie za swój sukces. Obowiązuje zasada - jeśli będzie dobrze, to moja zasługa, jeśli będzie źle - to wasza wina.

Oczekiwaliśmy ze strony Dyrekcji wsparcia i pomocy w naszej trudnej i odpowiedzialnej pracy, jak dotąd jednak doczekaliśmy się tylko negowania naszych wysiłków. O należnym długiu finansowym Dyrekcji wobec pracowników nawet nie wspominamy.

Lekarze chirurdzy

## Co wyrośnie na tych polach?

Dokończenie ze str. 1

Sprzedanie ich jednej firmie, która postawi tu olbrzymie hale magazynowe i będzie jedynym punktem przetadunkowym towarów sprawi, że rozjeżdżą Sochaczew dziesiątki TIR-ów i to zupełnie niezależnie od powstającej obwodnicy. Przestrzegaj przed tym nasze władze burmistrz Kurek z Mszczonowa, który ma duże doświadczenie w kontaktach z takimi firmami.

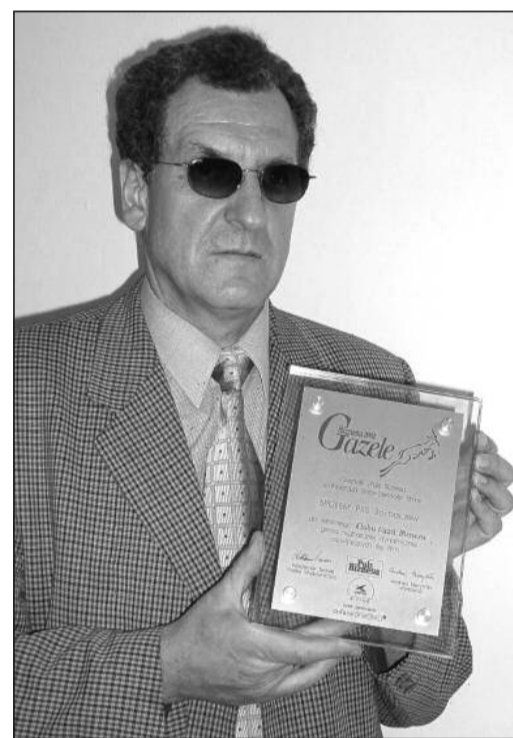
Miasto, w przypadku zakupu pól, stawia natomiast na rozczłonkowanie. Podzielenie terenu na wiele działek, co po-

zwoli na ich korzystniejszą finansowo sprzedaż wielu firmom. Uniknie się w takim przypadku dużego ryzyka związanego z ewentualnym odejściem jednej firmy z Sochaczewa. Ponadto, będzie można kształtować charakter zabudowy, tej, w niedalekiej przyszłości, jednej z centralnych dzielnic Sochaczewa.

Dlatego z niecierpliwością czekać będziemy na odzew Zarządu Powiatu w nadziei, że podejmie on korzystną dla mieszkańców Sochaczewa decyzję.

bus

## Gazela biznesu



re w latach 1999-2001 wykazywały wzrost przychodów ze sprzedaży i dodatni wynik finansowy. Jak podkreślają organizatorzy rankingu, promują jedynie firmy uczciwe, wiarygodne i ujawniające swoje wyniki finansowe.

Wstępnej oceny firm dokonywały wydawnictwa informacyjne handlowych, a sama PSS nie zabiegała o przyznanie tytułu.

- Tym większy to dla nas zaszczyt - mówi prezes PSS Społem Józef Chocian - i satysfakcja z prowadzonej działalności.

Gratulujemy tego tytułu, tym bardziej, że to chyba pierwsza gazela na terenie powiatu.

(SOS)

Sochaczewska PSS "Społem" otrzymała w ostatnich dniach prestiżowy tytuł "Gazeli Biznesu 2002". Tytuł ten przyznaje 10 dzienników ekonomicznych z "Pulsem Biznesu" na czele.

Do miana Gazeli Biznesu mogły pretendować firmy, któ-

## Brońmy się sami!

W sklepie przy ul.1 Maja w Sochaczewie, tzw. behapowskim, można kupić tablice z napisem "Teren prywatny. Wstęp wzbroniony", a w sklepie wędkarskim przy ul.600-lecia gaz lub wiatrówkę. Jeżeli chcemy coś cięższego z uzbrojenia, to musimy udać się do Warszawy na stadion X-lecia.

Tablice wieszamy nie tylko na płocie czy drzewie, ale na każdych drzwiach do mieszkania, a pistolet trzymamy jak zawsze pod poduszką, albo w etażerze czy szufladzie z przyborami do golienia, żeby w każdej chwili można było go użyć w obronie własnej. Dlaczego? Od 1 lipca 2003 r. bowiem wraz z nowelizacją kodeksu postępowania karnego (po 13 latach demokracji będzie w końcu wprowadzona konfiskata uzyskanego z przestępstwa mienia, nawet od członków rodzin przestępców) wchodzi w życie "uproszczony tryb rejestracji drobnych przestępstw". 5 lat policja o to walczyła i ... wywalczyła sobie słodkie życie, a my sami teraz będziemy wymierzać sprawiedliwość, łapiąc złodzieja kur, telewizora, roweru czy wózków z piwnicy. Jeżeli drobne przestępstwo, np. obrabianie działki, nie zostanie wykryte w ciągu 5 dni, wpisane będzie do bazy danych i ... umorzono! Czyli, że dalsze działania prowadzące do wykrycia sprawcy nie będą prowadzone, chyba, że przy okazji innych spraw.

Takie postępowanie budzi wątpliwości, że policjanci w ogóle nie będą podejmować czynności służbowych, żeby wykryć sprawcę drobnych przestępstw. Co prawda trzeba przeprowadzić oględziny miejsca zdarzenia, zabezpieczyć dowody, przesłuchać ewentualnych świadków, ale po 5 dniach ...

Jest to, wg założeń odciążenie policji od papierkowej roboty. Teraz funkcjonariusze skoncentrują się na poważnych sprawach, czyli

jakich? Przecież codziennie jeszcze na szczęście nie mordują!

Życie składa się z drobnych spraw, które najbardziej nam dokuczają, więc teraz złodzieje praktycznie będą bezkarni i będą mogli bezczelnie igrać ze społeczeństwem, śmiać się z jego bezradności w stosunku do reżimieszków czy młodych, dopiero stawiających pierwsze kroki w złodziejskim fachu ludzi. Bo przecież od drobnych kradzieży rozpoczyna się kariera bandyty. Jeżeli skutecznie sami nie przeciwdziałamy, to będziemy narażeni na ciągłe nękanie kradzieżami, wszak czasy idą ciężkie i niektórzy żeby przeżyć - muszą kraść!

Myślę, że to kolejny krok do destabilizacji życia w Polsce, mimo iż policjanci obiecują, że gdyby w danym terenie ujawniono kilkanaście podobnych przestępstw, co może oznaczać, że działa tam jakiś gang, wtedy powoływać będą grupę zadaniową. Marna to dla nas jednak pociecha. A może zobaczymy ich kiedyś na ulicach, np. nocą na ul.Żeromskiego, gdzie dzieją się dantejskie sceny?

Dlatego proponuję uzbroić się nie tylko w cierpliwość, aż policja zacznie działać, ale w coś konkretnego, żeby patologii przeciwdziałać a w razie złapania na gorącym uczynku na prywatnym terenie - karać wg własnego kodeksu karnego. Może coś uciąć, naznaczyć na całej życie złodzieja. Sądy w takich przypadkach powinny też sprawy umarzać, bo własność prywatna jest święta, tak jak w cywilizowanych krajach, a kto na nią nastaje, powinien się liczyć z konsekwencjami. Ale do czego to doprowadzi? pyta

FAN

## Uczniom będzie cieplej?

Zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami, dwie szkoły podlegające urzędowi miejskiemu (Gimnazjum nr 2 i Szkoła Podstawowa nr 3) zostaną wkrótce poddane badaniom audytorskim. Za kilka dni rozpocznie pracę audytor badający, jakie jest w tych placówkach zużycie ciepła i którą ucieka go najwięcej. Po otrzy-

maniu raportu, miasto dowie się, jakie dokładnie działania należy podjąć, by ograniczyć wydatki na zakup energii cieplej, jakimi pracami termomodernizacyjnymi zająć się w pierwszej kolejności (wymiana okien, a może ocieplanie stropów) oraz jaki efekt ekologiczny uda się osiągnąć.

dw

## Posiedźmy na laurze

Naczelnik Wydziału Gospodarki Komunalnej, Agnieszka Kupryjaniuk, poinformowała o zakupie 100 koszy ulicznych. Z wielu ofert wybrano najkorzystniejszą. Betonowe kosze o wadze 160 kg i wysokości 62 cm, dostarczy producent - firma UNI ARCZ z War-

parkach pojawiają się też nowe, estetyczne ławki typu LAURA zamówione tym razem w Częstochowie. Betonowe nogi i solidne drewniane siedziska powinny zagwarantować, że przynajmniej przez pewien czas ławki nie zostaną zniszczone przez wandalów.

dw



DANIEL WACHOWSKI

szawie. Dodatkowo miasto zakupi 150 wkładów do koszy, na wypadek, gdyby zaczęły (tak jak kwiaty i krzewy z kłombów) ginąć pod osłoną nocy. Wkrótce na ulicach miasta i w

## informator



Muzeum Ziemi Sochaczewskiej  
i Pola Bitwy nad Bzurą  
tel. 862-33-09

www

e-Sochaczew.pl/muzeum  
poniedziałek - nieczynne  
wtorek, czwartek, sobota,  
niedziela - 10.00 - 16.00  
środa, piątek - 10.00 - 15.00  
Ceny biletów: 4 zł (ulgowy), 6 zł (normalny)



Muzeum Kolei Wąskotorowej,  
tel. 862-59-75

poniedziałek - nieczynne  
od wtorku do niedzieli -  
10.00 - 15.00  
ceny biletów: 1,50 - ulgowy,  
3 zł - normalny



Żelazowa Wola -  
Dom Urodzenia F. Chopina,  
tel. 863-33-00

poniedziałek - nieczynne  
od wtorku do niedzieli -  
9.30 - 15.30 (w okresie od maja  
do września do godz. 17.30)

Ceny biletów: dworek  
i park - 5 zł (ulgowy), 10 zł  
(normalny) park - 2 zł (ulgowy),  
4 zł (normalny). Mieszkańcy  
Sochaczewa mają do  
parku wstęp wolny (za okaza-  
niem dowodu osobistego).

## Ważne telefony

Informacja: PKP 837-63-11

PKS 862-55-00

ZKM 862-99-27,

Pogotowie energetyczne  
862-26-20

Zakład Wodno - Kanalizacyjny  
863-53-11, 862-82-30 w dni robocze  
od 7.00 do 15.00

863-59-85 w dni wolne i święta  
oraz w porze nocnej

Policja 997, 862-22-17

Straż Pożarna 998, 862-23-70

Pogotowie 999

Szpital 863-50-85, 863-52-04,  
863-52-05

Lecznica weterynaryjna  
862-82-63, 862-82-53, 862-10-63

Taxi 862-28-42

ZGM 862-81-06 całodobowy,  
862-93-14

Pomoc drogowa 24 h - 96-37

**Ziemia**  
SOCHACZEWSKA

Zapraszamy  
do nas

**Biuro  
ogłoszeń**

Sochaczew,  
ul. Wąska 17,  
tel. 862 23 55, fax. 862 75 19

# Lotnisko w Bielicach?

Dokończenie ze str. 1

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury, Andrzej Piąt z góry zapowiedział, że do końca bieżącego roku trzeba podjąć decyzję o budowie drugiego lotniska. Bez względu na to, gdzie zostanie ono zlokalizowane, w jakiej odległości od Warszawy, to jego budowa musi potrwać nawet do 10 lat. Uważał jednak, że nowe lotnisko nie powinno być budowane dalej niż w odległości 50 km od centrum miasta. Jeśli ma to być także lotnisko krajowe o tym samym charakterze, jak dzisiaj lotnisko im. F. Chopina, z przejściem podobnej liczby pasażerów oraz ładunków cargo, to nie może być położone w odległości większej jak 5-60 km. Jeśli nawet do końca roku podjęta zostanie decyzja o jego bud-

wie, to trzeba będzie czekać na uruchomienie co najmniej 8 - 10 lat. A spodziewana wielkość przewozów pasażerskich w roku 2014 powinna wynieść ponad 25 mln osób.

Podjęte przez starostę Józefa Gołębiowskiego działania przyniosły błyskawiczny skutek. Po kilku rozmowach minister Piąt zobowiązał się do znalezienia w komisji miejsca dla przedstawiciela powiatu sochaczewskiego. Na miejsce to delegowany został Stanisław Wódka, dyrektor Wydziału Komunikacji i Transportu Starostwa Powiatowego. Zgodnie z zawartym porozumieniem, w komisji reprezentować będzie interesy trzech samorządów - powiatowego, miejskiego i gminy Sochaczew. Już w najbliższym czasie zorganizowane zosta-

nie przez starostę, burmistrza i wójta gminy specjalne spotkanie, którego celem będzie wspólna dyskusja i analiza korzyści oraz zagrożeń płynących dla regionu z propozycji umiejscowienia takiego lotniska na miejscu byłego lotniska wojskowego w Bielicach. Omówione zostaną ewentualne sposoby i środki skutecznego przedstawienia tej oferty oraz metody lobbowania na rzecz tej inwestycji. Ważne będą wszystkie głosy, wiadomości i materiały, gdyż najbliższe posiedzenie sejmowej Komisji Infrastruktury, na których przedstawione zostaną kolejne propozycje mazowieckich miast, odbędzie się najprawdopodobniej już 16 lipca.

Andrzej Wach

# Minister kształcił się w Sochaczewie

Prezydent powołał na stanowisko Ministra Rolnictwa 29-letniego Wojciecha Olejniczaka. Niewiele osób wie, że p. minister urodził się w Łowiczu, ale kształcił w ... Sochaczewie. Był uczniem naszego Zespołu Szkół Rolnicze Centrum Kształcenia Ustawicznego. Wiedzę rolniczą zdobywał pod okiem dzisiejszego wiceburmistrza Jerzego Żelichowskiego, ówczesnego nauczyciela i wicedyrektora ZS RCKU. Nastoletniego Wojciecha Olejniczaka szkoła wspomina bardzo ciepło. Był zdolnym i kulturalnym uczniem, miał dużo wiedzy i zapału do nauki. Korzystał z wymiany zagranicznej, którą CKU prowadzi od lat, by swoim uczniom pokazać, jak "gospodarzy" się w krajach wysoko rozwiniętych.

Minister Rolnictwa nie zakończył swojej edukacji na szkole średniej. Ukończył stu-

dia magisterskie na Wydziale Ekonomiczno-Rolniczym SGGW w Warszawie (kierunek Zarządzanie i Marketing w Agrobiznesie), studia inżynierskie na Wydziale Ekonomiczno-Rolniczym SGGW w Warszawie (kierunek Rynek Rolny i Spółdzielczość), rozpoczął też studia doktoranckie na Wydziale Ekonomiczno-Rolniczym SGGW.

dw

## Przerwa w kąpielach

Burmistrz wyraził zgodę na czasowe zamknięcie basenu ORKA. W dniach 1-12 września pływalnia będzie poddana okresowemu przeglądowi technicznemu.

dw

## 13. Sesja Rady Miejskiej

# Ekscytujący początek obrad

Tradycyjnie już poniedziałkowa sesja Rady Miejskiej rozpoczęła się od wyjaśnienia wątpliwości, jakie radni mieli w związku z działaniami i decyzjami burmistrza w okresie między sesjami. Najbardziej dociekliwy był radny Andrzej Olejnik, który m.in. chciał wiedzieć, jaka oferta wpłynęła na wynajem hali targowej przy ul.600-lecia, jakie plany ma burmistrz w związku z zagospodarowaniem terenu ogródka jordanowskiego, w jaki sposób wybierane są firmy pogrzebowe do pochówku osób bezdomnych i nie posiadających rodzin, i wreszcie, czy zdaniem burmistrza nie jest kontrowersyjne, że na patrona medialnego Dni Sochaczewa wybrał firmę własnej żony - radio Fama.

Z kolei Danuta Radzanowska dopytywała m.in. o nowe stawki czynszu w lokalach socjalnych i komunalnych, których ustalanie należało dotychczas do kompetencji rady. Henryk Bryła i Jan Anyszewski prosili o wyjaśnienie dotyczące inwestycji drogowych w Boryszewie i Malesinie, a Krzysztof Żyżyński pytał o planowany w Urzędzie system jakości ISO.

Jak zwykle też najwięcej odpowiedzi udzielał wiceburmistrz Krzysztof Brymora wyjaśniając, że być może nierent-



JOLANTA SOSNOWSKA

owna hala targowa zamieni się wkrótce w centrum zabaw dla dzieci, a firma, z którą trwają rozmowy, dokona remontu i adaptacji na własny koszt. Urząd przygotowuje także koncepcję zagospodarowania ogródka jordanowskiego, z którego najprawdopodobniej zniknie wreszcie stojący tam od lat barak. Domagał się tego zresztą Andrzej Olejnik. Radni usłyszeli też, że sochaczewski

MOPS sporadycznie organizuje pochówki osób bezdomnych. Zarówno w ubiegłym, jak i w tym roku, był to jeden pogrzeb. Wybierana jest firma najtańsza, a koszt wynosi ok. 1500 zł.

Prace na Malesinie i Boryszewie rozpoczną się z końcem lipca, a nowe stawki dla lokali socjalnych i komunalnych wprowadził burmistrz zgodnie z ustawą i wdrożną one ok. 30-40 groszy za m<sup>2</sup>.

## Po nagrodę do LUX-a

W ostatnią sobotę wielu klientów LUX-a przy ul. Żeromskiego zebrało się tam, by uczestniczyć w tradycyjnym już losowaniu nagród cyklicznego, prowadzonego przez PSS Spółem, konkursu na paragon. Zebrani w napięciu i z nadzieją oczekiwali na kolejne, wyczytywane z losowanych paragonów, nazwiska. Atmosfera podniosła się jeszcze, gdy prowadzący losowanie prezes Chocian ogłosił główną nagrodę - rower. Tym razem poszczęściło się Sławomirowi Skupińskiemu, który odjechał do domu na wygranym jednoślazie. A oto lista pozostałych nagrodzonych: traktor Kubusia - Małgo-

rzata Bargiel, sokowirówka - Joanna Hatlińska, komplet naczyń stołowych - Agnieszka Stachura-Andrzejewska, komplet do grilla - Henryk Łukasiewicz, aparat fotograficzny - Michał Marcinkowski, naczynie żaroodporne - Jolanta Zglenicka, walkmen - Grzegorz Chłystek, śpiwór - Aleksandra Oksientowicz, ręcznik - Maria Świątek, kurtka Kubusia - Jolanta Dąbrowska.

Ponadto wylosowano 14 nagród pocieszenia, w tym szklanki do piwa, kubki, kufle, torby termoizolacyjne, karty do gry. Kolejny konkurs rozpocznie się pewnie już niebawem. (bus)



SŁAWOMIR BURZYŃSKI

# Poligon pod namiotem

Moja córka jest jeszcze mała i daleko mi na szczęście do problemów rodziców, których dzieci, a zwłaszcza córki, właśnie teraz proszą ich o pozwolenie wyjazdu pod namiot z chłopakiem lub w większym gronie, co przecież na jedno wychodzi.

Tym bardziej jestem z wieku mojej córki zadowolona, iż, jak czytałam, wyniki badań wskazują, że aż 52 proc. młodych ludzi rozpoczyna współżycie, nazwijmy je intymne, właśnie podczas wakacji. Chociaż nie wiem, czy tak naprawdę jest się z czego cieszyć, bo przecież za kilka lat ten procent może znacznie się zwiększyć.

Czym grozi nazbyt spontaniczny wypad młodych nad jeziorem, każdy wie. A ja nie chciałabym zostać przedwcześnie babcią, nawet gdyby chłopak się ożenił, co w dobie kultu wykształcenia i tęsknoty za wysoką pozycją zawodową i społeczną, wcale nie jest takie oczywiste. Poza tym, przywiązuję się do ludzi i wcale nie pragnę mieć kilku zięciów, co by mi groziło po ślubie z konieczności. A jak pokazują wyniki Narodowego Spisu Powszechnego z ubiegłego roku, liczba powtórnych małżeństw bardzo szybko rośnie, wraz oczywiście z liczbą rozwodów. I znane jest już, przełancowane do nas z Zachodu, zjawisko korkociągu - że skoro był jeden rozwód, to następne przychodzą znacznie łatwiej.

Choć z drugiej strony, jak wynika ze statystyk, kobiety powtórnie biorą ślub znacznie rzadziej niż mężczyźni. I tak źle, i tak niedobrze.

Rozwodnicy wolą na dodatek zdecydowanie panny. Rozwódkiem pozostają więc kawalerowie, a nie każdy lubi pojechać po kimś innym. Przepraszam za to sformułowanie, ale nawet w terminologii kościelnej mówi się o konsumowaniu małżeństwa.

Cała pociecha w tym, że jak się okazuje, młodzież dzisiaj staje się coraz bardziej odpowiedzialna. Wie coraz więcej, umie przeciwdziałać nieszczęściu, bo chce się uczyć, studiować, zrobić karierę. Potem dopiero ślub.

Piszę to wszystko u progu wakacji, by wywołać temat, który ciągle jeszcze u nas jest tabu, bo nadal nie umiemy rozmawiać o tym z dziećmi. Nie spełnia owej roli również szkoła, a lekarz nie zawsze jest pod ręką. Miejmy jednak nadzieję, że młodzi okażą się znacznie poważniejsi od nas. I żadna dziewczyna po powrocie z wakacji nie zaśpiewa: bo mój chłopak piłkę kopie...

- To on jest piłkarzem, córko?

- A skąd, przecież kopie mnie dopiero od tygodnia.

Małgorzata Be

## SESJA SZYBKA JAK INTERCITY

Tylko półtorej godziny potrzebował radni, aby zakończyć XII, przedwakacyjną sesję Rady Powiatu.

Najważniejszym punktem sesji było podjęcie uchwały w sprawie emisji obligacji komunalnych. W związku z przedłużającą się procedurą zmiany planu zagospodarowania przestrzennego miasta Sochaczewa dotyczącą "pól czerwonokowskich", które powiat ma zamiar sprzedać pod inwestycje, w budżecie brakuje przychodów ze sprzedaży. Dlatego, po wnikliwej analizie dokonanej przez Zarząd Powiatu i przygotowaniu analizy przez specjalistyczną firmę konsultingową, zdecydowano o wypuszczeniu obligacji na łączną sumę 3,7 mln złotych. Emisja obligacji ma na celu pokrycie wydatków związanych głównie z inwestycjami oświato-

typ profilu zaproponuje wójt gminy (liceum profilowane lub technikum). Władze powiatu i gminy podpiszą porozumienie w sprawie założenia i prowadzenia tej szkoły jako zadania własnego gminy, a związane jest to z małą, jak dotychczas, ilością chętnych do nauki w zawodzie mechanika - operatora pojazdów i maszyn rolniczych na bazie ZSZ. Do tej pory zgłosiło się jedynie 9 kandydatów, więc koszty utrzymania takiej szkoły są niewspółmiernie wysokie w stosunku do założeń edukacyjnych.

Chociaż radny Pomarański protestował twierdząc, że w takich szkołach dużo niższy jest poziom nauczania, a powodują one dodatkowe koszty, w tym przypadku powiat utrzymać będzie musiał ZSZ jeszcze przez rok - poprzednia intencja radnych powiatowych to likwida-

Z porządku obrad ostatniej sesji spadł wieloletni program gospodarowania mieszkaniowym zasobem gminy. Podobny los spotkał regulamin utrzymania porządku i czystości na terenie miasta. Jeden z radnych ten ostatni dokument nazwał restrykcyjnym zbiorem obowiązków mieszkańców.

### ■ Braki w zasobie

Wieloletni program gospodarowania mieszkaniowym zasobem gminy rekomendowała radnym naczelnik Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Agnieszka Kupryjaniuk przekonując, że jest to pierwszy dokument tego typu stworzony w Sochaczewie. Zawiera on podstawowe informacje dotyczące wielkości oraz stanu technicznego mieszkań socjalnych i komunalnych, plan remontów na lata 2003-2008, zasady polityki czynszowej i sprzedaży mieszkań, sposób zarządzania lokalami i budynkami komunalnymi. Agnieszka Kupryjaniuk zachęcała radnych do przyjęcia programu, gdyż stanowi on punkt wyjścia do działalności wydziału i polityki mieszkaniowej miasta. Radni jednak krytycznie ocenili dokument.

Najpierw błędy w programie gospodarowania zasobem mieszkaniowym wytknęła w imieniu komisji Krystyna Wyszowska. Mówiła o pomyłkach i niedomogach dokumentu, m.in. o braku programu rozbiórek budynków, przeznaczeniu ich raz do remontu, raz do rozbiórki.

Sceptycznie podeszła też do nowych zasad funkcjonowania społecznej komisji mieszkaniowej, opiniującej przydział lokali z tak zwanej listy burmistrza. Poparła ją Danuta Radzanowska, proponując poświęcenie sprawom mieszkaniowym oddzielnej sesji. Chciała także uzyskać dokładny wykaz remontów wykonanych w budynkach zarządzanych przez ZGM oraz ich koszt. Jak twierdziła, na jakości usług skarżą się wspólnoty mieszkaniowe (w czasie interpelacji D.Radzanowska odczytała list jednej z nich).

Przewodniczący M.Małecki poszedł jeszcze dalej, proponując (po otrzymaniu z ZGM szczegółowego sprawozdania) przeprowadzenie wrywkowych kontroli.

Wiceburmistrz Brymora bronił dokumentu stworzonego przez pracowników UM i ZUK twierdząc, że jest to plan, a nie informacja o bieżącej działalności oraz, że potrzebę przygotowania takiej strategii nakazał w czasie kontroli NIK.

Po wielu jeszcze wypowiedziach Danuta Radzanowska złożyła wniosek, aby dyskusję nad programem przenieść na kolejną, lipcową sesję. Poparło ją 13 radnych, 4 było przeciw, 3 wstrzymało się od głosu.

### ■ Psy i pszczoły na cenzurowaniu

Równie krytycznie, tyle że śmieszniej, przebiegała dalsza część sesji poświęcona (ponownie) regulaminowi utrzymania porządku i czystości w mieście.

Zaraz na wstępie rozbił zebrań radny Bryła, przytaczając i komentując wybrane fragmenty regulaminu, dotyczące np. lokalizacji budy dla psa, zasad wlotu i wylotu pszczoł do ula oraz zakazu hodowli gołębi w niektórych częściach miasta.

# O pszczołach, gołębiach i mieszkaniach



Generalnie radni docenili pracę, jaką włożono w opracowanie dokumentu, podawali jednak możliwość wyegzekwowania umieszczonych w nim zapisów.

Były nawet i takie opinie, że regulamin to restrykcyjny zbiór obowiązków mieszkańców. Mówił o tym radny Tadeusz Wasilewski, przywołując przepis o obowiązku uzyskiwania zgody sanepidu w przypadku hodowli na własne potrzeby kilku kur czy królików, lub obowiązku prowadzenia przez właścicieli nieruchomości selektywnej zbiórki odpadów. Obiekcje wzbudził też przepis zakazujący trzymania więcej niż dwóch psów w blokach. - A co z tymi ponadnormatywnymi, które już są - pytali radni. - Czy one są do likwidacji? - A co, jeśli suka się oszczeni i będzie miała więcej niż jednego szczeniaka? - chcieli wiedzieć radni. Naczelnik Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej wyjaśniała, że przed opracowaniem regulaminu pracownicy zapoznali się z wieloma regulaminami z innych miast i wszędzie podobnie potraktowano problem czystości i porządku.

Wyjaśnienia te nie uratowały jednak uchwały. Odrzucono ją 5 głosami przeciw, przy 2 za i 13 wstrzymujących.

Radni wyrazili natomiast zgodę na podniesienie do 8 zł/m<sup>2</sup> stawki czynszu w lokalach TBS przy ul. Piłsudskiego oraz podjęli, choć niejednomyślnie, kilka uchwał budżetowych.

(SOS)

### Informacja z ostatniej chwili

Jak się dowiedzieliśmy w biurze Rady Miejskiej, w pierwszej połowie lipca sesji jednak nie będzie. Jest to podyktowane względami proceduralnymi, a więc koniecznością wcześniejszego ogłoszenia w prasie (uchwał dot. zmiany planu zagospodarowania przestrzennego) i dotrzymania ustawowych terminów. Najbliższa sesja odbędzie się więc dopiero pod koniec sierpnia. Zapewne powrócą na nią sprawy odrzucone podczas ostatnich obrad.

(S)



wymi i drogowymi. Wyemitowane zostaną do końca tego roku w trzech seriach - obligacje 4 - letnie na kwotę 800 tys. zł, 5 - letnie (1.500 tys. zł) i 6 - letnie (1.400 tys. zł). Jest to korzystniejsze niż zaciąganie kredytu, gdyż niższe jest procentowanie odsetek, nie obciąża w najbliższym czasie budżetu (wykupy obligacji przewidywane są na lata 2007 - 2009), a każdy kredyt i tak należy spłacić czy to w tej, czy w przyszłej kadencji. Za podjęciem uchwały było 18 radnych, jeden głos był przeciwny.

W związku z podjęciem przez Radę Gminy Rybno uchwały w sprawie zamiaru założenia i prowadzenia szkoły ponadgimnazjalnej, Rada Powiatu zmieniła swoje stanowisko z lutego tego roku, które dotyczyło terminu likwidacji Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Rybnie, ustalając go teraz na koniec roku szkolnego 2003/2004. Po tym terminie w Rybnie, zgodnie z intencją Rady Gminy, powstanie zespół szkół, w skład którego wejdzie gimnazjum i nowa szkoła, której

cja szkoły już w tym roku. Radni nie przyjęli jednak takiej argumentacji, gdyż - jak twierdził Włodzimierz Chmielewski - 40-letnia tradycja szkoły zobowiązuje, a nie można nie liczyć się z opinią i wolą społeczeństwa Rybna. Za przyjęciem stanowiska głosowało 13 radnych, troje było przeciw i tyle samo wstrzymało się od głosu.

W ramach interpelacji i zapytań dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg Kazimierz Najdzik odpowiadał na pytania dotyczące jego inwestycji (m.in. o termin remontu drogi dojazdowej do szpitala, jak również o poprawienie schodów przy głównym wejściu do szpitala, które po deszczu stanowią dla niektórych śliską barierę nie do przebycia), a przewodniczący Andrzej Grabarek obiecał na wniosek Sławomira Tomaszewskiego zaraz po wakacjach zorganizować sesję poświęconą bezrobociu i przeciwdziałaniu temu zjawisku w powiecie.

Rzecznik Starostwa Powiatowego Andrzej Wach

## Obradował Zarząd Powiatu

### Inwestycje

3 lipca Zarząd powołał komisję do odbioru prac drogowych na trasie Brzozów - Ilów. Inwestycja została wykonana z pieniędzy Unii Europejskiej - funduszu SAPARD. Ponieważ istnieje szansa na uzyskanie dalszych pieniędzy z Kontraktu dla Województwa Mazowieckiego, dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg został zobowiązany do wystąpienia do Marszałka Mazowieckiego o dodatkowe dofinansowanie. Wymaga to jednak także zaangażowania w taką budowę własnych środków. Powiat otrzymał także niewielkie w skali potrzeb pieniądze z Tereźnowego Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych (24 tys. na budowę dróg i 10 tys. zł na zakup sprzętu komputerowego). W ubiegłym roku wykonano dzięki pomocy tego funduszu

300 m drogi na Zakrzewie, za pieniądze z europejskiego Funduszu Rozwoju Wsi wspomogły remont mostu w Kozłowie Biskupim.

Zatwierdzono wyniki przetargu na wykonanie remontu internatu Zespołu Szkół Rolnicze Centrum Kształcenia Ustawicznego w Sochaczewie. Jedynym kryterium oceny była cena wykonania robót. Przetarg wygrała najtańsza oferta firmy "Malanowo".

Zarząd wyraził zgodę na zlokalizowanie zjazdu i wyjazdu z ulicy Botanicznej na prośbę tamtejszej Wspólnoty Mieszkaniowej.

### Oświata

Powołanych zostało pięć komisji egzaminacyjnych dla 11 nauczycieli starających się o stopień nauczyciela mianowanego.

Zarząd przyjął projekt stanowiska Rady Powiatu dotyczący likwidacji ZSZ w Rybnie.

Dyrektor Wydziału Oświaty Marek Fergiński przedstawił raport o stanie rekrutacji na rok szkolny 2003/2004. Choć zgłosiło się 1342 chętnych do nauki w szkołach średnich (absolwentów gimnazjów było 1310, więc 32 osoby pochodzą spoza powiatu), są jeszcze wolne miejsca na kierunkach - technik hodowli koni, mechanik - operator pojazdów i maszyn rolniczych (ZSZ), technik budownictwa, mechanik pojazdów samochodowych (ZSZ), kucharz małej gastronomii (ZSZ), a także kierunek ekonomiczno - administracyjny i rolniczo - spożywczy Liceum Profilowanego w Ilowie.

Rzecznik Starostwa Powiatowego Andrzej Wach

## Rehabilitacja z komputerem

Oddział Mazowieckiego Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych przedłużył termin przyjmowania wniosków programu "Komputer dla Homera". Program ten umożliwił uzyskanie pomocy finansowej przy zakupie sprzętu komputerowego, elektronicznego i oprogramowania umożliwiającego rehabilitację zawodową i społeczną osób niepełnosprawnych. Adresatami programu są dorośli niepełnosprawni w wieku aktywności zawodowej z orzeczoną znaczną lub umiarkowaną stopniem niepełnosprawności i niepełnosprawne dzieci z dysfunkcją narządu wzroku.

Termin składania wniosków o dofinansowanie mija 31 lipca tego roku, a wszyscy chętni udzielenia pomocy przy ich wypełnieniu więcej informacji mogą uzyskać w Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie przy ul. Ziemowita 10 (tel.862 - 77 - 40 w. 56).

aw

## Serwis Informacyjny

URZĘDU MIEJSKIEGO W SOCHACZEWIE

Burmistrz wyraził zgodę na uruchomienie przetargu dwustopniowego, który pozwoli wybrać najlepszego i najtańszego wykonawcę Komputerowego Systemu Planowania Infrastruktury Miasta.

Naczelnik Wydziału Oświaty UM poinformowała o rozstrzygnięciu konkursów na stanowisko dyrektora Szkoły Podstawowej nr 3 i 4. Sprawnie pracującą Komisja Konkursowa pod przewodnictwem J. Żelichowskiego wyłoniła dwóch kandydatów. W Szkole Podstawowej nr 3 kandydatem na dyrektora jest Krzysztof Werlaty, natomiast SP nr 4

pani Anna Kaźmirska. Wyniki konkursu przesłane zostaną do zaopiniowania przez Mazowieckie Kuratorium Oświaty. Jeśli kurator nie będzie miał żadnych uwag, burmistrz wręczy Krzysztofowi Werlatemu i Annie Kaźmirskiej akty powołania.

Rozmawiano o podwyżkach płac dla nauczycieli i pracowników niepedagogicznych zatrudnionych w miejskich placówkach oświatowych. Karta Nauczyciela zagwarantowała tej grupie zawodowej 4 proc. wzrost wynagrodzeń od stycznia 2003 roku. Miasto wypłacać wyższe wynagrodzenia od kwietnia, czyli od chwili, gdy

ma przyjęty przez Radę Miejską budżet na 2003 rok. Uznano, że pracownikom należy wypłacić wyrównanie za okres styczeń - marzec. Burmistrz podpisał zarządzenie w tej sprawie. Wypłaty należy spodziewać się w ciągu najbliższych kilku dni.

Od 1 lipca wszystkie jednostki samorządowe zobowiązane zostały do uruchomienia i udostępnienia internetu Biuletynu Informacji Publicznej. Na stronach BIP-u można znaleźć m.in. listę radnych, komisji w jakich działają, wykaz ciał doradczych UM; linki do jednostek samorządowych zobowiązanych do prowadzenia BIP (szkoły, zakłady), dane teleadresowe UM, strukturę organizacyjną Urzędu Miejskiego. Nasz adres: www.sochaczew.bip.gov.pl

Daniel Wachowski  
Rzecznik Prasowy Burmistrza

# Policyjni przebierańcy

W czwartek, 3 lipca, w godzinach wieczornych, po drugiej stronie Wisły, w okolicach Wyszogrodu, "podrabiani przebierańcy" jak śpiewał Rosiewicz w swojej piosence, zatrzymali jadący, naładowany towarem, samochód TIR i uprowadzili go. Jest to jeden ze stałych sposobów kradzieży samochodów metodą "na policyjną kontrolę".

Kradzieże samochodów stały się zjawiskiem społecznym w naszym kraju. Niosą za sobą wiele problemów dla okradanych

obywateli, policji, sądów, prokuratury, i firm ubezpieczeniowych oraz całej gospodarki. Należy powiedzieć, że w Polsce ginie corocznie ponad 70 tysięcy różnego rodzaju pojazdów, a straty z tego tytułu sięgają milionów dolarów. Można powiedzieć, że przestępczość samochodowa ustabilizowała się i nie rośnie, ale dotychczasowe metody jej zwalczania przestały wystarczać. Co z tego, że policja łapie przestępców samochodowych i oddaje w ręce wymiaru sprawiedliwości, gdy na ich

miejsce przychodzą nowi. Jesteśmy chyba ostatnim krajem w Europie, który nie ma do tej pory centralnej bazy danych o wszystkich pojazdach jeżdżących po naszych drogach i ich właścicielach.

Ostatnio w Łodzi odbyło się sympozjum poświęcone przestępczości samochodowej. Dyskutowano o różnych metodach i sposobach wprowadzenia do obrotu kradzionych samochodów i ich części. Jak szacują policyjni eksperci, od 60 do 70 procent kradzionych samochodów jest przeznaczanych na części. Rozwiązanie problemu tylko sprzedaży używanych części samochodowych na pewno przyczyniłoby się do poważnego zmniejszenia liczby kradzionych pojazdów, a co za tym idzie i kosztów postępowania policji, prokuratury i sądów.

J.W.

## Guma do żucia

Opopatrz, znowu płyną kawałki zielonej gumy do żucia - tak powtarzają od dwóch dni młodzi wędkarze łowiący ryby poniżej wybudowanego mostu obwodnicy. "Gumę do żucia" nazwali farbę ściekającą z pędzli robotników, wpadającą bezpośrednio do wody i tworzącą na jej powierzchni zielone plamy, które powoli spływając z prądem osiadają na dnie rzeki.

Pracująca tu ekipa nie wie chyba nic na temat ustawy o ochronie środowiska naturalnego. Uważają oni, że wykonują swoją pracę, a że trochę farby ścieka do rzeki, to normalna rzecz. Dziwić tylko może postawa kierownictwa budowy obwodnicy, które nie nakazało rozciągnąć nawet folii osłonowej, aby ściekająca farba nie wpadła bezpośrednio do rzeki. Widocznie niektórzy uważają, że ustawa o ochronie środowiska to zbyt czarna rzecz i na zawarte w niej przepisy nie zwracają żadnej uwagi.

J.W.

## Dzieci a praca w gospodarstwie rolnym Rozpoczęły się wakacje

Wypoczynek jest potrzebny dzieciom wiejskim nie tylko z powodu większego ich obciążenia pracą na rzecz gospodarstwa domowego i rolnego. Niekorzystnym następstwem przemęczenia dzieci wiejskich w powiązaniu z nieznanymi zasadami bezpiecznej pracy jest znaczna urazowość i wypadkowość.

Wysokiej wypadkowości wśród dzieci, szczególnie młodszych, sprzyja w tym czasie brak opieki ze strony rodziców pochłoniętych codziennymi zajęciami.

Wypadki, zatrucia i urazy są często przyczyną tragicznie kończących się zdarzeń. Miejscem największej liczby wypadków dzieci jest pozostawiony bez nadzoru osoby starszej dom mieszkalny i obejście.

W miarę wzrostu wieku dziecka miejsce to przenosi się poza obręb podwórza. Najczęstszymi wypadkami w obejściu i w polu są zranienia ostrymi

przedmiotami, upadki z wysokości, głównie z załadowanych materiałami i planami wozów i przyczep, pogryzienia, a w przypadku dzieci pracujących w kontakcie ze sprzętem mechanicznym dochodzi do urazów głowy oraz rąk i nóg.

Wzrost wypadków powoduje również przeciążanie dzieci pracą fizyczną przekraczającą ich możliwości. Zjawisku temu mogą przeciwdziałać głównie rodzice, zasięgając w razie potrzeby porady w wiejskich ośrodkach zdrowia lub w KRUS zajmującej się prewencją wypadkową w środowisku wiejskim.

Niech wypoczynek wakacyjny dzieci będzie traktowany jako nagroda za całoroczną pomoc w pracach gospodarskich, a nie okazją do większego ich obciążenia, gdzie dominującą rolę odgrywa interes gospodarstwa.

Starszy inspektor  
Tadeusz Staniaszek

## Skuteczny pościg

Na osiedlu Korczaka trwały towarzyskie spotkanie. Chodzący słuchali, że były to poprawiny po nocy świętojańskiej. Jeden z biesiadujących koniecznie chciał, aby przy zastawionym stole znalazł się jego kumpel. W tym celu poprosił jednego z obecnych, aby samochodem pojechali po niego i przywieźli go na miejsce towarzyskiego spotkania. Po krótkiej przejażdżce do obecnego grona przybyła jeszcze jedna osoba i spotkanie toczyło się dalej.

Późnym wieczorem właściciel pojazdu przez okno zobaczył, jak jego samochód odjeżdża. Spostrzegł też, że w gronie bawiących się brak jest osoby, którą nie tak dawno wioził po swojego kolegi. Powiadomiono natychmiast policję, która podjęła działania. Uprowadzony samochód został przez funkcjonariuszy dostrzeżony na trasie prowadzącej do Żelazowej Woli. Sprawca kradzieży, widząc zbliżający się radiowóz, wyskoczył z samochodu i zaczął uciekać w pole. W bezpośrednim pościgu policjanci okazali się szybsi. Właściciel odzyskał swój samochód, ale stracił znajomego do towarzyskich spotkań.

J.W.

J.W.

## Z KRONIKI POLICYJNEJ



sem. Sprawcę ukarano mandatem.

Na targowicy miejskiej doszło do kradzieży telefonu komórkowego.

Na ul.600-lecia seat cordoba zderzył się z fiatem seicento. Sprawcę ukarano mandatem.

29.06. W Kątach polonez uderzył w znak drogowy. Kierowca został ukarany mandatem.

W Kozuszkach kierujący renault megane wjechał do rowu i dachował.

Zgłoszono włamanie do piwnicy przy ul.Słowackiego, skąd skradziono rower składak.

Na ul.Senatorskiej mieszkanca Sochaczewa ukradziono telefon komórkowy.

W Pawłowicach doszło do wypadku. Kierujący polonezem wjechał w pole i dachował.

30.06. Z mieszkania przy ul.Grunwaldzkiej przez uchylone drzwi balkonowe ukradziono odtwarzacz i płyty CD.

Na ul.Żeromskiego włamano się do poloneza, skąd skradziono wzmacniacz z odtwarzaczem i płyty.

Włamano się do piwnic przy ul.Ogrodowej i Grunwaldzkiej, skąd skradziono rowery.

1.07. Na ul.Młynarskiej odnaleziono skradzionego wcześniej z ul.600-lecia poloneza.

Na ul.1 Maja ukradziono portfel z dokumentami i pieniędzmi.

Nieznani sprawcy włamali się do mieszkania w Gawłowie, skąd skradli pieniądze.

W Kościelnej Górze zatrzymano rowerzystę, który miał 0,97 promila alkoholu w wydychanym powietrzu.

Na parkingu w Dębsku napadnięto na obywatela Białorusi, ukradziono mu 2800 euro, 2500 USD.

2.07. W Erminowie ukradziono dwa konie maści kasztan o wartości 10.000 zł.

Na ul.Młynarskiej włamano się do sklepu, skąd skradziono towary spożywcze.

W Helence, kierujący oplem kadetem uderzył w tył

**Tankuj na**

**Do wygrania 40 litrów**

**w każdą sobotę i niedzielę wakacji**

**plus paliwa!**

**radio**

*Między Łodzią a Warszawą*

STACJA PALIW BP  
ŁOWICZ, UL. POZNAŃSKA 26/30

## Porwany samochód

Różne są sposoby na kradzieże samochodów. Jedni upatrują pojazd na niestrzeżonym parkingu i ordynarnie łamakiem uszkadzają zamek w drzwiach, spinają na krótko przewody i w ciągu paru sekund odjeżdżają z miejsca przestępstwa. Inni, lubiący być może adrenalinę, starają się dokonać tego samego, ale bardziej kulturalnie, jak to miało miejsce w Teresinie.

Przed jedną z posesji wisiało ogłoszenie "sprzedam samochód". Ogłoszeniem tym zainteresował się "klient". Wiadomo, dziś nastąpił taki czas, że samochodów do sprzedaży jest dużo, a kupujących mało. Wobec tego każdy, kto chce wyłożyć gotówkę za używane auto, jest przyjmowany gościnnie. Chętny na kupno tego samochodu najpierw go obejrzał, zobaczył kilka razy, jak pracuje silnik, a następnie, aby dokonać ostatecznej już oceny przydatności pojazdu, postanowił wypróbować go na drodze. Wręczył właścicielowi jakieś swoje mało istotne dokumenty i wsiał, aby się przejechać. Dopiero po pewnym czasie właściciel pojazdu targany zły mi przeczuciami zawiadomił miejscowy komisariat policji. Uszkodzony samochód policja odnalazła na trasie do Jaktorwa. Porywacz odpowie za swój czyn w sądzie.

## Letnia oferta

**Sztruksowe żakiety**  
3 kolory ~~199,-~~ **119,-**

**Spodenki**  
~~129,-~~ **79,-**  
~~79,-~~ **49,-**

**Spódnice**  
~~149,-~~ **59,-**

Spódnice  
Piratki → ~~129,-~~ **79,-**  
Kamizelki

**Len**  
Spódnice ~~189,-~~ **129,-**  
Bluzki ~~189,-~~ **129,-**  
Koszule ~~179,-~~ **79,-**  
Żakiety ~~229,-~~ **159,-**

**Koszule**  
~~119,-~~ **59,-**

**Sukienki**  
3 kolory ~~189,-~~ **129,-**

**Spodnie**  
~~179,-~~ **39,-**

**Topy**  
~~39,-~~ **25,-**

**Tuniki**  
~~169,-~~ **119,-**

**Jeansowe ubrania**  
Piratki ~~169,-~~ **79,-**  
Spódnice ~~209,-~~ **139,-**  
Żakiety ~~269,-~~ **189,-**  
Spodnie ~~249,-~~ **169,-**

**Brandtex Shop**  
Łowicz,  
ul.Zduńska 43

ZS-1211

## Spółdzielnia Mieszkaniowa "Victoria" w Sochaczewie ogłasza przetarg na

### wykonanie wymiany pokrycia dachu na budynku Żeromskiego 20, w tym:

1. Zdjęcie starej papy i położenie papy termozgrzewalnej.
2. Naprawa kominów wentylacyjnych.
3. Wykonanie obróbek blacharskich.
4. Wymiana rynien poziomych.

Termin wykonania prac - 30 sierpnia 2003 r.

Informacji udziela Zarząd Spółdzielni - telefon: 046 - 862-56-87

Oferty należy składać w biurze Spółdzielni w terminie do 17 lipca 2003 r.

Wadium w wysokości 1000 zł należy wpłacić w kasie Spółdzielni.

ZS-1156

## KREDYTY GOTÓWKOWE

Dla: **Pracujących Rolników Emerytów Rencistów**

- \* wymagany stały dochód min. - 600 zł netto
- \* bez poręczycieli do 9000 zł
- \* bez zbędnych formalności i opłat
- \* krótki czas realizacji

**Sochaczew, ul.Żeromskiego 23**  
(naprzeciwko Banku BGŻ)  
Czynne poniedziałek - piątek 9<sup>00</sup> - 16<sup>30</sup>  
Tel. 862-19-43 kom. 606-409-575

ZS-558

## Czy ZOZ zostanie spółką handlową?

Nie od dziś słyszymy, że Ministerstwo Zdrowia prowadzi prace, zmierzającą do zmiany ustawy o Zakładach Opieki Zdrowotnej, aby szpitale przestały funkcjonować w dotychczasowej formie organizacyjno-prawnej, a zostały przekształcone w spółki kapitałowe użyteczności publicznej ze 100-procentowym udziałem właściciela, czyli starostwa powiatowego. Projekt ten ma dopiero zostać przedstawiony parlamentarzystom, ale już dziś warto chyba o tym mówić.

“W naszym kraju funkcjonuje już kilka szpitali w tej formie - mówi dyrektor ZOZ Michał Milczarek - i dotychczasowe doświadczenia są dobre. Na przykład w powiecie Sempulno - Krajeńskie w woj. kujawsko-pomorskim istnieje szpital, który jest spółką powiatu oraz otaczających gmin. Wówczas na szpital łoży tak jak teraz Narodowy Fundusz Zdrowia, jest jednak znacznie skuteczniejszy nadzór właścicielski. Łatwiej jest zarządzać w takim przypadku, bo wypracowane są klarowne procedury wobec spółek prawa handlowego, natomiast w przypadku obecnie funkcjonującego zarządzania ZOZ-em co chwila potykamy się o różne wątpliwości prawne, w przypadku spółek jest to dużo prostsze”.

Co postanowi w tej sprawie Sejm, na razie nie wiadomo. “Nie ma też mowy o prywatyzacji sochaczewskiego szpitala” - tak zapewnia dyrektor Milczarek.

bus

## Kładka naprawiona

Dzięki publicznemu pokazaniu niektórych faktów dajemy szansę ich naprawy, tak jak to miało miejsce z wiszącą kładką przez rzekę Bzurę łączącą wsie Kuznocin i Dachową z południowym Sochaczewem. Przypomnijmy, że nieremontowana od paru lat, a tylko doraźnie łataną kładka była w opłakanym stanie i stwarzała niebezpieczeństwo dla dzieci idących do szkoły. Opisałmy to w czerwcowym numerze “Ziemi Sochaczewskiej”. Codziennie przez kładkę przechodzi



JAN WASILEWSKI

dziiesiątki osób dorosłych i dzieci. Jeżdżą nią rowerzyści i motocykliści. Z kładki często wędka, a obędzie i młodzieńca szkolna, łowią ryby. Ostatniej soboty mieszkańcy tych dwóch wsi zjednoczyli się i przez kilka godzin wymieniali stare spróchniałe deski. Wyremontowali też wejście od strony Kuznocina. Założyli dodatkową siatkę zabezpieczającą przed upadkiem na stromy brzeg rzeki.

Wszystkim, którzy przyczynili się do naprawy kładki należą słowa podziękowań. Przejście nie zagraża już bezpieczeństwu dzieci i osób dorosłych.

J.W.

# KRAJOBRAZ PO ENERGMONTAŻU



Wiele mówi się ostatnio i pisze o Energomontażu-Północ w Sochaczewie, a to za sprawą tego, że 11 czerwca 2003 r. ogłoszona została jego upadłość, o czym już pisaliśmy. A oto dalszy ciąg historii.

## Trochę wspomnień

Energomontaż-Północ to zakład w Sochaczewie znaczący, przez wiele lat istnienia, przewinęło się przez niego wiele tysięcy pracowników. Przypomnijmy, że powstał w Sochaczewie w roku 1965 jako baza remontowa sprzętu transportowego oraz żurawi, a także jako oddział produkcji elementów rurociągowych i konstrukcji dla potrzeb całego zespołu Energomontaży w Polsce. W 1977 r. uruchomiono produkcję luków indukcyjnych, a po zamontowaniu odpowiedniego ciągu produkcyjnego, również produkcję luków gładkich zw. hamburskimi. To właśnie sprawiło, że przez wiele lat firma nasza była jedyną produkującą w kraju te elementy. Wytwory Energomontażu-Północ z Sochaczewa znajdują się w każdej z polskich oraz europejskich konwencjonalnych i atomowych elektrowniach.

Sochaczewski Energomontaż, był wówczas często drugim domem dla wielu rodzin. Pracowały tu bowiem często po dwa

pokolenia tej samej rodziny. Atmosfera też była rodzinna. Wszyscy mieli przekonanie, że firma będzie istniała zawsze.

1 września 1991 r., po zmianach wewnętrznych, w Energomontażu-Północ powstała spółka z o.o. Energomontaż-Północ Sochaczew, która uzyskała autonomię finansową i możliwość decydowania o kierunkach swego rozwoju. Niestety, po 12 latach funkcjonowania ta właśnie spółka ogłosiła upadłość.

## Majątek do podziału

Spółka z o.o. Energomontaż-Północ Sochaczew działała na majątku nie swoim, a jedynie dzierżawionym od Energomontażu-Północ S.A. w Warszawie. Były to wszystkie nieruchomości w postaci gruntów, budynków, a także ruchomości w postaci urządzeń, narzędzi, maszyn itp. Upadająca dziś spółka miała również swój majątek, którym było wyposażenie biur (a więc meble, komputery itp.) oraz narzędzia, a także wyroby gotowe, które produkowała, głównie chodzi tu o łuki hamburskie.

Jak nas poinformowała pani syndyk Agnieszka Grobicka “29 kwietnia Energomontaż-Północ S.A. w Warszawie wypowiedział warunki dzierżawy ze skutkiem na dzień 30 czerwca. Co oznacza, że z tym dniem całość majątku, na którym prowadzona była działalność, czyli nieruchomości, ruchomości, maszyny, urządzenia itd. wróciły do Energomontażu S.A. Ta część syndyka już nie dotyczy. Mnie interesuje jedynie masa upadłości, czyli majątek sochaczewskiej spółki. I to mam za zadanie spieniężyć, aby zadowolili wierzycieli. Na razie został sporządzony spis inwentarza, jest robiona wycena, a w lipcu będzie złożony bilans otwarcia postępowania upadłościowego do sądu. Jeżeli okaże się, że są środki na prowadzenie postępowania upadłościowego, to zostaną zaspokojeni wierzyciele, jeśli tak się nie stanie, wówczas takie postępowanie trzeba będzie umorzyć. Mam jednak nadzieję, że tak się nie stanie, bo majątek jest dosyć znaczny, zwłaszcza w wyrobach, czyli tzw. lukach hamburskich”.

## Pracownicy przypisani do ziemi

W tej trudnej dla wszystkich, a zwłaszcza dla pracowników sytuacji, korzystne okazało się, że, jak wspomnieliśmy,

upadająca spółka jedynie dzierżawiła nieruchomości od warszawskiego Energomontażu S.A. Ta sytuacja sprawiła, że znaczna część pracowników, około 350 ludzi (z 400, których ostatnio zatrudniała firma) przeszła automatycznie do właściciela gruntów i nieruchomości Energomontażu S.A. A stało się to z artykułu 23 prim Kodeksu Pracy, który mówi, że w przypadku przejęcia części zakładu pracy przez inną firmę, to ona staje się automatycznie pracodawcą dla zatrudnionych. Przeszli w ten sposób wszyscy pracownicy fizyczni, czyli ci, którzy pracowali na majątku dzierżawionym. Do zwolnienia pozostali jedynie pracownicy biurowi, którzy pozostawali na majątku własnym upadającej firmy.

Tak się jednak złożyło, że Energomontaż S.A. złożył propozycję pracy przy syndyku kilku z tych osób oraz nowa spółka “Energop”, która wydzierżawiła od właściciela dwie hale też zatrudniła część pracowników umysłowych. A więc zwolnienia faktycznie dotyczą jedynie dwudziestu paru osób. Jest to oczywiście szczęśliwy zbieg okoliczności, bo w innym przypadku zwolnienie groziłoby całej załodze, a więc 400 osobom.

Niestety, tej radości nie mogą podzielić osoby pozbawione pracy, które niejednokrotnie po dziesięciu, dwudziestu i więcej latach pracy w firmie przy Inżynierskiej nagle, w wieku już niemłodzięcym, będą musiały szukać sobie innego zajęcia. A wiemy, że nie jest o to łatwo. Nie jest też specjalnie pocieszające, że należą im się odprawy i pieniądze za okres wypowiedzenia. Powyżej trzech lat pracy obowiązuje wypowiedzenie trzymiesięczne, powyżej roku - dwumiesięczne, do roku - dwutygodniowe. Natomiast odprawy do 10 lat pracy - jednomiesięczna, powyżej 10 lat - dwumiesięczna, powyżej 20 lat - trzymiesięczna. W tym wypadku liczy się ogólny staż pracy. Czyli, jeśli nawet przyjmujemy te maksymalne parametry, to pracownik otrzyma pieniądze za 6 miesięcy. Czy jednak rzeczywiście je otrzyma? Pani syndyk Agnieszka Grobicka twierdzi, że tak, bo jak mówi: “pracownicy firmy są w pierwszej kategorii zaspokajania”.

## Nowa firma na gruzach

Jak wspomnieliśmy, większość pracowników upadającej spółki przejął właściciel majątku trwałego Energomontaż Północ S.A., który z kolei wydzierżawił nowej spółce “Energop” część terenu wraz z dwoma halami. W związku z tym znów część z owych 350 pracowników trafiło na mocy cytuwanego już przepisu Kodeksu Pracy do owej spółki.

“Energop” to spółka z o.o., a jej głównym udziałowcem jest Energomontaż Północ Płock, który zainwestował w Sochaczewie i zamierza kontynuować produkcję na rynek francuski. Prezes nowej spółki, Wojciech Jach, zapytany o to, dlaczego jemu działalność ta ma się opłacać, mimo że poprzednia spółka wpadła w kłopoty finansowe i zbankrutowała, odpowiada wymijająco, że nie on zarządzał tamtą firmą. Dodaje jednak zaraz, iż produkować będzie teraz na mniejszym terenie i zatrudniać o połowę mniej ludzi. “Energop” przejął bowiem 230 osób, w tym 205 pracowników fizycznych, reszta to urzędnicy. W nowej firmie pracować będą na tych samych warunkach płacowych i takich samych zasadach układu zbiorowego. Jak zapewnia prezes, właśnie tyle osób ile potrzeba obecnie zatrudnia. Miejmy nadzieję, że nie grożą im więc w najbliższym czasie zwolnienia, gdyby nowa spółka przejęła aż tylu tylko dlatego, że tak stanowi prawo pracy.

Dodajmy, że na terenie Energomontażu mają swe siedziby inne spółki. Choćby INTERCLO, albo właściciel całości warszawski Energomontaż S.A., który również w niewielkim zakresie działalność produkcyjną prowadzi. Tu zresztą trafiła reszta pracowników pozostałych po upadającej spółce. Jego przedstawiciel powiedział nam, że nie mają jeszcze koncepcji co zrobić z majątkiem po sochaczewskim Energomontażu. Wszystkie warianty są dobre, albo sprzedaż, jeśli znajdzie się nabywca, lub wydzierżawienie w częściach różnym firmom. Ta ostatnia możliwość, jak się wydaje, najbardziej odpowiadałaby pracownikom. Bo przecież im więcej pracodawców, tym więcej miejsc pracy.

Sławomir Burzyński

## Czy przy 600-leciu powstanie nowy supermarket?

# Działka z supermarketem w tle

Dwugodzinna dyskusja przy silnej reprezentacji sochaczewskich kupców, proceduralny pat i powtarzane głosowanie towarzyszyły na ostatniej sesji Rady Miejskiej jednej z uchwał o zmianie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Rzeczą dotyczyła działka przy ul.600-lecia, należącej do parafii św. Wawrzyńca, a w planie zagospodarowania przeznaczona pod handel i usługi. Radni odrzucili projekt podejrzewając, że może na niej powstać supermarket.

## Łakomy kąsek

Z uwagi na obecność sporej grupy sochaczewskich kupców oraz proboszcza parafii św. Wawrzyńca ks. Piotra Żądło, projekt spornej uchwały przełożono na początek głosowań. A że uchwała budziła kontrowersje, pokazało już pierwsze wystąpienie radnego Józefa Chociana, który złożył wniosek

o wyłączenie działki opatrzonej symbolem 2,49 PU z pakietu innych terenów przeznaczonych do zmiany planu. Poparł go Henryk Bryła, twierdząc, że ta hektarowa działka po przekształceniu stanie się “łakomy kąsek”, na który być może już jest chętny.

Tadeusz Krysiak, naczelnik Wydziału Gospodarki Przestrzennej i Architektury dowodził, że procedura zmiany planu została rozpoczęta rok temu na wniosek parafii św. Wawrzyńca i za zgodą poprzedniej rady, i w tej chwili organy nadzorcze mogą takie działania zakwestionować. Przypominał również, że 11 lipca wchodzi w życie nowa ustawa, wg której nie będzie wymagana zgoda rady (w przypadku miast do 40 tys. mieszkańców) na powstanie sklepu o powierzchni do 2 tys.m<sup>2</sup>. (Dla przykładu “Globi” po modernizacji ma powierzchnię 1400 m<sup>2</sup>).

Józef Chocian twierdził, że istnieje poważna obawa, iż m.in. na spornym terenie została dokonana lokalizacja sklepu o pow. 4 tys. m<sup>2</sup> i parkingu na 500 samochodów. Dowodził przy tym, że drugi supermarket w centrum miasta zniszczy całkowicie miejscowy handel i odbierze resztę miejsc pracy handlowcom z okolicznych sklepów, z rynku i jego okolic.

Innego zdania był Andrzej Olejnik twierdząc, że przedmowa straszy katastroficznymi wizjami i swoim wnioskiem burzy określony ład przestrzenny.

## A jednak sklep

Sprawa ewentualnego supermarketu nabrała realniejszego kształtu po wypowiedzi Tadeusza Krysiaka, który przyznał, że 3 tygodnie temu do Urzędu wpłynął wniosek dotyczący wydania decyzji o warunkach zabudowy na działkach przy ul.600-lecia. Wniosek ten przewidywał likwidację stacji

palii oraz myjni sąsiadującej z parafialną działką. Określał on planowaną inwestycję na 4 tys. m<sup>2</sup> pod zabudowę, z czego niecałe 2 tys.m<sup>2</sup> to powierzchnia sprzedaży oraz ponad 200 miejsc parkingowych. Autorem wniosku jest łódzka firma, bo jak stwierdził T.Krysiak, nie trzeba być właścicielem gruntu, żeby złożyć wniosek dot. warunków zabudowy. Okazało się przy tym, że burmistrz nie wyraził zgody, a miasto nie uruchomiło w tym wypadku własnych koncepcji.

Była to odpowiedź na pytanie wiceprzewodniczącego Rady Dariusza Dobrowolskiego o ewentualną koncepcję zagospodarowania urbanistycznego miasta w tym rejonie.

Poproszony o wypowiedź ks. Piotr Żądło potwierdził, że parafia chce po przekształceniu sprzedać ten teren. Dodał, że w dekrecie powołującym parafię Karwowo istnieje aneks, iż choć od sprzedaży działki w Trojanowie ma być przeznaczony na budowę tego kościoła. Przyznał również, że odbył rozmowy na temat sprzedaży działki, ale nie może zagwarantować, że za jakiś czas nie powstanie tam supermarket.

Wypowiedział się także były dzierżawca tego terenu, szef firmy Tymwod - Zdzisław Tymięski. Potwierdził, że jest zainteresowany parafialną działką, ale wstępne rozmowy z proboszczem nie przyniosły skutku z powodu rozbieżności co do ceny.

## Mamy problem

Po wielu jeszcze pytaniach i wypowiedziach Danuta Radzawska poparła wniosek Józefa Chociana o wyłączenie tego, a także sąsiedniego terenu z treści uchwały, zarzucając jednocześnie, że autorzy projektu “wrzucają do jednego worka” tyle różnych punktów. Uchwała rzeczywiście zawierała 27 załączników i dotyczyła 36 działek.

11 głosami za, przy 7 przeciwnych i 2 wstrzymujących radni zdecydowali o wyłączeniu dwóch obszarów z projektu uchwały, po czym przegłosowali całą uchwałę. I tu pojawił się kolejny problem. Okazało się bowiem, że po wyłączeniu 2 obszarów z projektu uchwały zmieniła się jej treść. “Zmieniła się uchwała, a państwo radni nie wiedzieli, za czym głosują” - podsumował radca prawny

# Nie ma nic za darmo

Ze Stefanem Zdzisławem Tymiąskim, właścicielem firmy Tymwod, szefem Stowarzyszenia Kupców i Przedsiębiorców Ziemi Sochaczewskiej i radnym powiatu sochaczewskiego rozmawia Jolanta Śmielak-Sosnowska

- Na poniedziałkowej sesji Rady Miejskiej stanęła sprawa działki przy ul.600-lecia, której właścicielem jest parafia św. Wawrzyńca, a którą pan kiedyś dzierżawił. Radni odrzucili projekt zmiany planu zagospodarowania przestrzennego tego terenu, podejrzewając przeznaczenie go pod budowę supermarketu. Czy obawy radnych są słuszne?

- Rzeczywiście, mówi się ostatnio, nie o jednym, ale o dwóch supermarketach. Nie da się ukryć, to będzie zabójcze dla lokalnego handlu, a w konsekwencji utraci się wiele miejsc pracy. Tylko jak się temu przeciwstawić?

- A czy pan, jako dawny dzierżawca, nie jest zainteresowany nabyciem działki przy 600-lecia?

- Owszem, byłem i jestem zainteresowany nabyciem tego terenu. Kilka lat temu miałem również przyrzeczone przez ks. infułata prawo pierwokupu. Jednak cena tego gruntu, proponowana przez nowego proboszcza, jest dla mnie nie do przyjęcia, bo grubo przekracza moje możliwości. Co do ceny nie będę się wypowiadał, bo być może rozmowy będą jeszcze kontynuowane.

- Od trzech miesięcy jest pan nowym szefem Stowarzyszenia Kupców i Przedsiębiorców Ziemi Sochaczewskiej. Czy zmiany w kierownictwie oznaczają nową linię działalności?

- Zmiany w Zarządzie nastąpiły na skutek rezygnacji kilku członków, co niekoniecznie przekładać się musi na generalną zmianę dotychczas prowadzonej działalności. Tak jak do tej pory będziemy bronić interesów lokalnej przedsiębiorczości w ramach dozwolonych przepisami i dobrymi obyczajami. Opowiadam się za partnerską współpracą ze wszystkimi lokalnymi władzami samorządowymi.

- Ilu członków liczy Stowarzyszenie? Kim są członkowie SKiPZS?

- Stowarzyszenie nasze aktualnie liczy 69 członków, poczynając od firm jedno do wieloosobowych. Oznacza to, że członkiem SKiPZS może być osoba fizyczna jednoosobowo prowadząca działalność, jak i duże firmy, tj. PSS, Bank Spółdzielczy, GS.

- Niektórzy twierdzą, że kupcy i przedsiębiorcy tworzą tak silne lobby, że rządzą miastem.

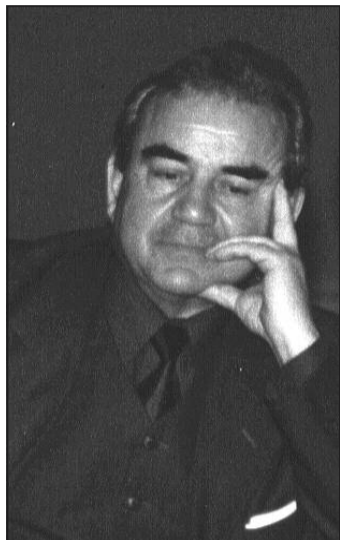
- Do końca się z tym stwierdzeniem nie zgadzam. Jednak bardzo bym chciał, żeby tak było, bo jako płatnicy sporych podatków, chcielibyśmy mieć wpływ na ich gospodarne wydatkowanie.

- Jakie znaczenie ma dla Stowarzyszenia wejście Polski do Unii Europejskiej? Jakie nadzieje wiążecie z tym faktem, a jakie mogą być problemy?

- Trudno na dzień dzisiejszy mówić o tym, jakie to może mieć znaczenie, gdyż jest wiele niewiadomych. Ponieważ jestem z natury optymistą, wierzę, że będzie lepiej. W każdym systemie ekonomiczno-politycznym trzeba pracować i jeszcze raz pracować, a nie oczekiwać, że coś dostaniemy za darmo tylko z samego faktu przystąpienia do struktur unijnych. Doświadczenia innych narodów, które przystąpiły do Unii, przez co nastąpił ich rozwój, pozwalają na wiarę, że w Polsce będzie podobnie. Najważniejszą rzeczą jest, by nasi politycy, a później nasi przedstawiciele w parlamencie europejskim wynegocjowali z tego wspomnianego stołu jak najwięcej dla Polski.

- Sam jest pan właścicielem sporej firmy, czy widzi pan dla niej szansę w nowej, unijnej rzeczywistości? Czy pana zdaniem nasza akcesja wpłynie na rozwój przedsiębiorczości w powiecie, na pozyskiwanie nowych inwestorów lub rozwój istniejących przedsiębiorstw?

- Bardzo bym chciał, żeby tak się stało, by zbudowano zakłady produkcyjne, stworzono nowe miejsca pracy, podjęto



kooperację z istniejącymi jeszcze lokalnymi przedsiębiorstwami. Dotychczasowe zainteresowanie inwestorów sprowadza się do wprowadzania handlu lub logistyki, co wcale nie przysparza nowych miejsc pracy. Jeżeli chodzi o moją firmę to widzę możliwość podjęcia współpracy z podmiotem zagranicznym. Ostatnio nabyłem dużą nieruchomość i chciałbym w niej rozpocząć nową działalność w dziedzinie przetwórstwa spożywczego i ekologii.

- Mogłby pan powiedzieć coś bliższego na ten temat?

- Dokładniej mówiąc, myślę o źródłach energii odnawialnej. Chciałbym się zająć uprawą wierzby na zrębki lub w formie brykietów. Surowiec ten byłby dalej sprzedawany do wytwórców energii, gdyż unijne przepisy nakładają na nich obowiązek zastosowania oprócz tradycyjnych czynników do produkcji energii, także pochodzących ze źródeł odnawialnych. Jest to, o ile pamiętam, 7 proc. ogólnej produkcji energii.

- Czy gdyby ta inicjatywa powiodła się, przewiduje pan powiększenie zatrudnienia?

- Oczywiście. Myślę, że docelowo pracę mogłoby znaleźć około 20 osób.

- A nie boi się pan, tak jak niektórzy, że wraz z otwarciem granic zaleją nas zachodnie technologie, które

nie należą do późnych godzin nocnych, a oferta skierowana jest właśnie do młodzieży szkolnej.

Czytelnik

Od redakcji:

A oto, co nam powiedział w tej sprawie przedstawiciel firmy Family Frost:

Jestem bardzo zdziwiony taką reakcją rodzica, bo przecież naszą akcję, która ma między innymi na celu wspomoczenie skromnych zasobów młodzieży, zwłaszcza w okresie wakacyjnych wyjazdów, prowadzimy już od kilku sezonów i nigdy nie było żadnych zastrzeżeń. Dziwię się tym bardziej, że przecież wszystkie osoby niepełnoletnie, które noszą ulotki, zanim je zatrudnimy, muszą przynieść pisemną zgodę rodziców. Znamy są im wcześniej zasady zatrudnienia i nie muszą wyrażać na nie przyzwolenia. Mimo to zgłasza się bardzo dużo chętnych, rodzice mają nawet czasem pretensje, że akurat ich dziecko nie przyjęliśmy. Co do posiłków, to nie słyszałem, aby nawet bogate firmy zapewniały pracownikom darmowe wyżywienie. Zwłaszcza, że przecież roznośzenie ulotek nie jest pracą ciężką. Zaprzeczam również, jakoby zajęcie to zajmowało komuś aż 14 godzin dziennie.

Wręcz przeciwnie, myślę, że spora część produkcji mojej nowej działalności będzie szła na zachód i do Rosji. Zaś co do obecnej firmy wodno-kanalizacyjnej nie widzę zagrożenia, bo nie wierzę, żeby jakiś Francuz chciał w Polsce kopać doły pod rury kanalizacyjne. Problem polega raczej na tym, aby modernizować firmę, park maszynowy, unowocześniać technologie. A to wymaga sporych nakładów i jeszcze raz powtórzę, wiele pracy.

- I przedsiębiorczości, a niestety, nie wszyscy Polacy, zwłaszcza ci, którzy wyrosli w poprzednim systemie, mają kapitał i tyle determinacji do pracy.

- Proszę pani, ja też zaczynałem od torby z narzędziami i starego roweru, ale o rowerze miałem już nie mówić, bo żona stwierdziła, że jest to nudne. W każdym razie, bez jej wiedzy, wypląciłem z książeczki oszczędnościowej ostatnie 3,5 tys. zł i zacząłem działalność.

- Który to był rok?

- 1973. Chodzi o to, że nie czekałem, żeby ktoś dał mi pracę, stworzył warunki. Sam zacząłem jej szukać i obecnie zatrudniam na stałe do 30 osób, nie licząc pracowników sezonowych. Mówię o tym dlatego, że dziwi mnie krzyk, jaki się podniósł przed referendum unijnym, że ludzie pójdą głosować, pod warunkiem, że Unia im da to albo tamto.

- Wracając jeszcze do bezrobocia, jest pan radnym powiatu sochaczewskiego, czy Starostwo podejmuje jakieś działania dotyczące nowych inwestycji, a tym samym pozyskiwania miejsc pracy dla 6-tysięcznej rzeszy bezrobotnych?

- Rzeczywiście do zadań starostwa należy przeciwdziałanie bezrobociu oraz aktywizacja lokalnego rynku pracy, ale jest to utrudnione z uwagi na brak środków w oczekiwanej wielkości. Starostwo dysponuje terenami przeznaczonymi pod produkcję i usługi (np. w Gawłowie jest 13,5 ha), które usiłuję sprzedać, jednak nie znajdują one nabywców, mimo obniżania ceny. Poza tym, z tak wielkim bezrobociem to ja bym się nie zgodził na przykładzie mojej firmy. Aktualnie wykonujemy roboty wodociągowe na terenie gminy Piaseczno i byłem zainteresowany dodatkowym zatrudnieniem pracowników. Na sześć osób, rzekomo bardzo poszukujących pracy i skierowanych na budowę, dotarła jedna.

- A co z polami czerwinkowskimi?

- W tej chwili trwa procedura zmiany planu zagospodarowania przestrzennego tego terenu. Po jej dokonaniu, zgodnie z podjętą uchwałą Rady Powiatu, zostanie ogłoszony przetarg nieograniczony na sprzedaż pól.

- A czy wiadomo coś panu o zamiarze zakupu pól przez miasto?

- O zamiarze wiem, oficjalnego wystąpienia nie widziałem.

- Dziękuję za rozmowę.

**Ogłoszenie o licytacji ruchomości**  
Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Sochaczewie (tel.862-24-58) ogłasza, że w dniu 24.07.2003 r. o godz.10.00 w lokalu: Pilawice 3, 96-500 Sochaczew odbędzie się w trybie ustalonym w art.867 kpc pierwsza licytacja ruchomości składających się z:

Lp.	Nazwa ruchomości	Ilość	Suma oszacowania	Suma wywołania
1	Samochód osobowy "audi" typ 80, nr rej. SNK 4147 rok pr. 1988	1	12.000,00	9.000,00

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie oznaczonym wyżej. Suma wywołania wynosi 75 proc. sumy oszacowania.

Komornik  
ZS-1215

**KOLPORTER**  
SALONIKI PRASOWE

Poszukujemy osób zainteresowanych prowadzeniem Saloniku Prasowego w Sochaczewie, ul. Żeromskiego, Os. Polna II w Systemie Partnerskim

Zapewniamy:

- Gwarantowany poziom wynagrodzenia,
- Premię uzależnioną od osiągniętych wyników,
- Kompletnie urządzone i wyposażony Salonik Prasowy.

Ponosimy koszty:

- Najmu lokalu,
- Remontu lokalu,
- Wyposażenia,
- Zakupu towaru,
- Sprzętu komputerowego,
- Kasy fiskalnej.

Oczekujemy od Partnerów:

- Osobistego zaangażowania w prowadzoną działalność,
- Zabezpieczenia finansowego na poczet powierzonych mienia,
- Sumienności i lojalności we współpracy,
- Dbłości o zadowolenie klientów Saloniku,
- Zorientowania na wysoką sprzedaż,
- Podstawowej znajomości obsługi komputera i środowiska Windows

Szukamy:

- Partnerów bez własnego lokalu,
- Partnerów posiadających własny lokal handlowy lub prawo do lokalu z tytułu najmu, dzierżawy itp.
- Lokalni do wynajęcia w miastach powyżej 15 tys. mieszkańców (w ciągach handlowych i komunikacji pieszej; parter, front, bez schodków, duża witryna),
- O powierzchni od 20 do 60 m<sup>2</sup>

INFORMACJE:

0600 940 048

**Wspólnota Mieszkaniowa Żwirki i Wigury 16 w Sochaczewie ogłasza konkurs ofert na**

**wykonanie nawierzchni z kostki brukowej cementowej przed budynkiem mieszkalnym przy ul.Żwirki i Wigury 16 w Sochaczewie.**

Dokumentację dotyczącą warunków złożenia oferty w cenie 30,00 zł za szt. można otrzymać w siedzibie Sekcji Wspólnot Mieszkaniowych Wojskowej Agencji Mieszkaniowej O.T. Nowy Dwór Mazowiecki w Sochaczewie ul.Lotników 1 pokój nr 3 w godz.7.30 do 15.30 po okazaniu dowodu wpłaty na konto: Zespół Wspólnot Mieszkaniowych Wojskowej Agencji Mieszkaniowej Nowy Dwór Mazowiecki ul.Paderewskiego 3B PKO S.A. Nr 11001018-20763-2101-111-0.

Osobą uprawnioną do kontaktu z oferentami jest pan Arkadiusz Paciorkowski tel.(0-46) 864-36-52 pokój nr 3.

W konkursie mogą wziąć udział wykonawcy, którzy spełnią warunki określone w dokumentacji.

Ofertę należy złożyć w siedzibie Sekcji Wspólnot Mieszkaniowych w Sochaczewie ul.Lotników 1 pokój nr 3 w terminie do dnia 16.07.2003 r. do godz.10.00.

Zamawiający nie przewiduje zebrania oferentów oraz strzeżenie sobie prawo odwołania konkursu bez podania przyczyn. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 16.07.2003 r. w siedzibie Sekcji Wspólnot Mieszkaniowych w Sochaczewie ul.Lotników 1 o godz.12.00.

ZS-1208

Urzędu. "Proszę podać wynik głosowania, bo ja zaskarżę tę uchwałę" - zażądał z kolei A.Olejnik.

W tym momencie okazało się, że wynik jest inny, niż wcześniej podany do protokołu. Zapanowała ogólna konsternacja. Po ogłoszonej przerwie i konsultacjach z prawnikami przewodniczący Rady zarządził reasumpcję głosowania z uwagi na nieprawidłowość w liczeniu głosów.

Danuta Radzanowska chciała jeszcze wycofać swój wniosek o wyłączeniu z uchwały działki sąsiadującej z parafialną, ale okazało się to niemożliwe. W związku z tym prosiła, aby ta sprawa ponownie stanęła na najbliższej sesji (do 11 lipca), ale w postaci oddzielnych uchwał, po to, aby radni mieli możliwość osobnego głosowania. Apelowała także do przewodniczącego Małeckiego, aby czuwał nad prawidłowością głosowań i podejmowanych decyzji.

Ostatecznie uchwałę podjęto 12 głosami za, przy 6 wstrzymujących, a pozostałe uchwały dotyczące zmiany planu zagospodarowania przestrzennego poszły gładko i niemal jednoznacznie.

Jolanta Sosnowska

**Dzwonili do nas**

Chciałbym zainteresować redakcję wakacyjną ofertą pracy dla młodzieży szkolnej ogłaszaną w lokalnym radiu przez firmę Family Frost (firma rozwózająca specjalnie oznakowanymi samochodami lody i inne produkty).

Praca polega na wyjeżdżaniu wraz z kierowcą samochodem w teren i roznoszeniu ulotek w różnych miejscach. Trwa ona od godz.9.00 do 23.00, a dniówka wynosi 20 zł. Jestem ojcem 17-latką, który był zainteresowany wakacyjną pracą. Uwzględniłem jednak, że propozycja Family Frost to wyzysk młodych ludzi. 20 zł za 14 godzin pracy to zawrotna stawka 1,43 na godzinę. Biorąc pod uwagę, że młodzi ludzie muszą dojechać do Kozłowa Biskupiego, gdzie znajduje się siedziba firmy oraz jeść coś przez cały dzień, to okaże się, że rodzice muszą do tego interesu dopłacić. Zastanawiam się także, czy zgodnie z prawem jest zatrudnia-



**Jedyny przedstawiciel  
niemieckiej firmy  
"SCHEER" w Polsce**

**Nie czekaj na 22% VAT (od 2004 rośnie stawka VAT)**

Kocioł niemiecki stal  
„GARANT” 14-21 kW



**KOMPLETNA  
KOTŁOWNIA  
OLEJOWA  
- 20-30 KW**  
Tylko dla mieszkańców  
miasta i powiatu  
Sochaczew

„SCHEER” 96-500 Sochaczew,  
ul. Sobieskiego 6  
tel. 0-46 863-12-99  
www.scheer.com.pl

**1736**

**1605**

Cena w aut. z funkcją bojlera EUR

**2175**

**2044**

Cena w aut. pogodowej EUR

pod kocioł

obok kotła

Ceny netto \*VAT 22% - reszta 7%

Kocioł polski stal  
„EUROLUMO” 20 kW



**W cenie:**

Kocioł  
Pokrywa palnika  
Palnik olejowy  
Bojler 100 l. obok/pod kocioł  
Aut. z funkcją bojlera  
Mischer 3 drogowy  
Filtr paliwa 2 drogowy  
Zawór bezpieczeństwa  
Pompy 2 szt.\*  
Naczynie wyrównawcze 18 l  
Zbiornik na olej 1100 l.  
Przyłącze zbiornika  
Aut. Pogodowa  
Silnik mieszacza - SM 4

**OFERTA WAŻNA  
od 1 lipca - 31 sierpnia  
2003 lub do wyczerpa-  
nia zapasów**

**1701**

**1538**

Cena w aut. z funkcją bojlera EUR

**2100**

**1937**

Cena w aut. pogodowej EUR

pod kocioł

obok kotła

Ceny netto \*VAT 22% - reszta 7%

Kocioł żeliwny „NORDIC”  
18-31 kW



**Przy zakupie kompletu  
dodatkowy zbiornik  
1100 l. tylko za 900 zł.  
Wkładka kominowa  
120 mm kpl. - 7 mb - 588 zł  
(brutto - tylko przy zakupie  
kompletu)**

**W ofercie duży wybór:**

a) kotłów gazowych  
b) kotłów większej mocy np.:  
bloki mieszkalne; szkoły, biura  
c) wkładek kominowych z bla-  
chy kwasoodpornej

**W ofercie również kotły  
firmy VISSMANN**

**1685**

**1550**

Cena w aut. z funkcją bojlera EUR

**2124**

**1989**

Cena w aut. pogodowej EUR

pod kocioł

obok kotła

Ceny netto \*VAT 22% - reszta 7%

**WKO** wiszący kocioł olejowy  
**WKO-DC** kondensacyjny  
8-15 kW; 15-23 kW; 20-30 kW



**Tylko dla zamożnych  
i tych, którzy  
chcą oszczędzać**

Jedyny w Polsce wiszący  
na ścianie kocioł ole-  
jowy z palnikiem 2-sto-  
pniowym; aut. pogodowa  
sprawność 96,5%  
(WKO) 104\$ WKO-DC  
(kondensacyjny)

**Takiego kotła  
nie ma żadna firma**

## ODDZIAŁ RATUNKOWY w akcji



# Sprawdzanie przytomności

Panie Halinka i Zosia siedziały jak zwykle przed oknem. W parku ćwierkały wesole ptaki, kwitły róże i lipy, których zapach obie starsze panie bardzo lubiły. Pani Halina zauważyła, że pod drzewem leży człowiek. - Zobacz, chyba się nie rusza - powiedziała. - Na pewno jest nieprzytomny.

Pan Staszek ma 90 lat, zabolął go mocno głowa, mięśnie i wszystkie kości. Zdenerwowany zadzwonił do mieszkającej kilkadziesiąt kilometrów córki. Nie mogła mu pomóc. Nie mogła go też zrozumieć - zadzwoniła do pogotowia mówiąc - Tata taki jakiś nieprzytomny.

Rafał wracał ze szkoły. Jego kolega przemknął obok niego swoim nowym motorem. Padł deszczyk, taka niewielka mżawka. Przeszedł następne dwa kilometry i zobaczył motocykl obok szosy. Podbiegł do niego. Na poboczu leżał Jarek, nie reagował, kiedy Rafał do niego mówił. - Mój kolega spadł z motocykla i jest nieprzytomny.

Dyspozytor pogotowia w każdej z tych sytuacji wysłał karetkę R. Pan leżący w parku był pijany, pan Staszek miał grype, a Jarek rzeczywiście był bardzo poważnie chory.

**Aby dobrze wezwać pogotowie ratunkowe, bardzo ważne jest nie tylko dokładne określenie miejsca pobytu, ale przede wszystkim określenie stanu chorego. Najlepiej nie stawiać diagnoz typu, to zawał, tylko opisać, np. boli go w piersiach, z przodu.**

Dyspozytor pytając, co się dzieje, musi zdecydować, który z dostępnych zespołów powinien być wysłany do wezwania. Ważne, żeby najczęściej chorzy uzyskiwali pomoc karetki najlepiej dostosowanej do wezwania.

Zdarza się, że jedziemy na sygnale, wchodzimy do mieszkania... i otwiera drzwi pani mówiąc: "Taka jestem nieprzytomna od rana".

**Jak sprawdzić stan pacjenta?**

1. Podejść blisko niego i patrz czy chory się porusza, mruga powiekami itp.

2. Głośno zapytaj, jak się czuje, jak się nazywa, co mu dolega.

3. Jeśli chory nie reaguje, delikatnie potrząśnij jego ramieniem.

4. Jeśli chory nadal nie odpowiada, to zawołaj głośno o pomoc.

5. Teraz jest czas (nie dłużej niż 10 s.) na sprawdzenie czy chory oddycha. Nie przystawiamy lusterek, szkiełek zegarków, piórek - tylko pochylamy się i używamy swoich trzech zmysłów. Patrz, Słuchaj, Czuj:

a. czy widać ruchy klatki piersiowej,  
b. czy słychać szmer wydychanego powietrza,

c. czy czuć przystawionym policzkiem ruch powietrza z ust pacjenta.

**JEŚLI NIE REAGUJE, DZWOŃ - tel. 999.**

Jeśli nie ma nikogo w pobliżu, sam musisz zadzwonić. Najczęściej jednak możesz kogoś poprosić o pomoc, a sam wykonać dwa skuteczne wdechy. Skuteczne to oznacza, że jeśli pierwsze wdmuchnięcie Ci nie wyjdzie, klatka piersiowa się nie uniesie, możesz podjąć pięć prób. Obejmij swoimi ustami Jego usta, zamknij palcem wskazującym i kciukiem Jego nos. Drugą ręką unieś Jego podbródek i powoli 1,5-2 sek. wdmuchuj powietrze, czyli w tempie, jakim sam oddychasz. To wielki błąd, jeśli ktoś próbuje z całych sił, jak najwięcej, jak najszybciej wdmuchnąć powietrze.

6. Wykonaj dwa skuteczne wdechy

7. Teraz masz czas (10 s.) na sprawdzenie czy chory ma tętno. Jeśli potrafisz, sprawdź je na dużych tętnicach. To nie jest łatwe. Nie wszyscy potrafią to dobrze zrobić. Jeśli nie umiesz sprawdzić tętna, sprawdź po prostu objawy krążenia - czyli oznaki życia. Część z nich już sprawdziłeś, więc podsumuj:

a. czy normalnie oddycha,

b. czy kaszle, mruga oczyma,

c. czy wykonuje jakiegokolwiek ruchy,



Jeśli nadal nie stwierdzisz żadnego z tych objawów, musisz przystąpić do masażu klatki piersiowej

8. Rozpocznij masaż klatki piersiowej.

I tu należy obalić następny mit. Skuteczny masaż wcale nie musi powodować złamań żeber. Uciskamy mostek w jego 1/3 dolnej długości. Czyli dwa palce powyżej wyrostka mieczykowatego, na głębokość ok. 3-5 cm.

Na szczęście nie wszyscy są tak ciężko chorzy. Dyspozytor potrzebuje informacji dotyczących:

1. Przytomności, oddechu i krążenia.

2. Dolegliwości, (co boli, czy jest duszno, od kiedy boli).

3. Na co choruje.

4. Czy i jak był leczony.

Dopiero dobrze zebrany wywiad umożliwia, nie tylko wysłanie odpowiedniej karetki, ale pozwala także zespołowi już w trakcie drogi do chorego

przygotować odpowiedni sprzęt, np. zabrak potrzebne rzeczy z samochodu.

Jeżeli wzywamy pomoc do wypadku, to potrzebne, poza informacjami o miejscu wypadku, są: ilość osób, które brały w nim udział i to, w jakim są stanie.

**Kiedy człowiek na pewno nie jest nieprzytomny?**

- kiedy mówi głośno i rozmawia;

- kiedy sam potrafi sięgnąć po herbatę;

- kiedy nie reaguje, ale obudzony, otwiera oczy i odpowiada choćby szepcąc;

- kiedy ucieka przed chcącymi mu udzielić pomocy;

- kiedy odwraca się tyłem do rodziny;

Nieprzytomny człowiek nie reaguje na bodźce z otoczenia, wykonuje ograniczony zakres ruchów na bodźce bólowe.

Jacek Gorzkowski,  
Magda Skotnicka,  
Piotr Łukiewicz

## Z życia oddziału

Nasza pani doktor chyba się ostatnio zakochała... Zawsze była doskonale zorganizowana i o wszystkim pamiętała. I nagle pojawiły się kłopoty... Zaczęło się od zgubienia karty do bankomatu, którą znalazł dobry człowiek i zawiadomił sochaczewskie Radio. Komunikat w rozgłośni usłyszało "pół" szpitala i wszyscy przychodzili i informowali ją, gdzie jest do odebrania karta. Innym razem musiałaby spać pod drzwiami na wycieraczce. Wyjeżdżając po dyżurze, zostawiła w kurtce wszystkie klucze do mieszkania. Dobrze, że jeden z pacjentów jechał do Warszawy, dzięki temu udało się pomóc. Następnego dnia, wychodząc po pracy z kolegą, który ją podwoził, po drodze robili zakupy. Zatrzymali się w sklepie spożywczym, potem w wędkarskim, pojechali jeszcze do bankomatu... Oboje mieli wrażenie, że dziwnie im się ludzie przyglądają... Wsiadli do samochodu i dopiero wtedy spostrzegli, że koleżanka zapomniiała się przebrać, a na szyi ma przewieszony słuchawkę lekarską. Dobrze, że nie poszła w takim stroju na randkę... Może w następnym odcinku uda nam się opowiedzieć o tym romansie. To chyba jeden z naszych lekarzy...



## Jak spędzą wakacje?



**Krzysztof Sieczkowski**  
- dyrektor Zakładu Komunikacji Miejskiej

Na tradycyjne wczasy nie wyjeżdżam już od lat. Tegoroczny urlop mam zamiar spędzić z żoną na Pojezierzu Drawskim w okolicach Szczecinka. Okazuje się więc, że mam podobne upodobania jak wiceburmistrz Brymora, który w zeszłym tygodniu zachwalał ten rejon Polski. Jest to rzeczywiście piękny teren, krajobrazowo przypominający Mazury, z tym, że jeszcze nie odkryty dla turystów. W drugiej połowie lipca spędzimy tam, na prywatnej działce i pod namiotem ok. 10 dni. Zabieramy ze sobą rowery z myślą o wycieczkach po okolicy. Drugą część urlopu chciałbym wykorzystać jesienią na krótki wypad w góry. Moją enklawą jest także mała działka pracownicza, którą od lat posiadam na terenie ogródków działkowych "Raj pod górka". Jest to świetne miejsce na sobotnio-niedzielny odpoczynek.

(s)



**Halina Pędziejewska**  
- dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury i radna powiatu sochaczewskiego

Najbliższe 10 dni spędzę wraz z przyjacielem w Karpaczu. Chętnie wracam do tego pięknego krajobrazu. Chciałabym tę część urlopu poświęcić na wycieczki po górskich okolicach. Na pewno odwiedzę też czeską Pragę, którą uwielbiam i gdzie już kilkakrotnie byłam. Poza tym planuję dużo pieszych wędrówek, myśląc o zdrowiu i ... zbędnych kilogramach.

Drugą część urlopu zaplanowałam na sierpień, kiedy to chcę wyruszyć na wybrzeże. Te plany nie są jeszcze szczegółowo sprecyzowane, w każdym razie chcę też kilka dni spędzić nad polskim morzem. A w ogóle w tym roku mam wielką ochotę na poznanie nowych miejsc w kraju.

(s)



**Bogumił Czubacki**  
- burmistrz Sochaczewa

Nie mam jeszcze sprecyzowanych planów na wakacje. Związane jest to przede wszystkim z nawalaniem prac w Urzędzie Miasta i trudno mi dziś powiedzieć, kiedy znajdę trochę wolnego dla siebie. Inna sprawa to planowana wizyta moich braci z Ameryki, których przyjazd też nie jest jeszcze dokładnie czasowo określony. Generalnie jednak, wakacje to dla mnie czas spędzony w otoczeniu przyrody, w ciszy, z dala od zgiełku miast i modnych kurortów. Najchętniej wybrałbym się w Bieszczady, by spacerować po lesie. To mnie najbardziej uspokaja i odpręża. Mam nadzieję, że właśnie z braćmi wybierzemy się w te wakacje w tamte strony.

(b)

## Nie chorujmy na wczasach

Powstanie Narodowego Funduszu Zdrowia zlikwidowało nieformalny obowiązek uzyskania promesy od macierzystej Kasy Chorych na leczenie w innej odległej placówce, na przykład na wakacjach. Niestety, pieniędzy za takich pacjentów również jakoś nie widać.

Zdaniem Funduszu w skali kraju potrzebnych jest na ten cel około 35 mln zł. Okazuje się, że dla niezorganizowanej i słabej finansowo służby zdrowia problemem będą wakacyjni turyści, którym przydarzy się na wczasach zachorować.

Oczywiście, jak twierdzą lekarze, w przypadkach zagrażających zdrowiu lub życiu człowieka pewnie żaden szpital przyjęcia nie odmówi, choć tego też nie byłibyśmy tacy pewni. Problemem mogą być natomiast zwyczajne zachorowania na grypę czy gardło, a także porady. Tu, darmowego pacjenta placówki w wakacyjnych kurortach mogą potraktować różnie.

Lepiej więc, póki co, niech na wakacje wyjeżdżają jedynie zdrowi.

(b)

## Wakacyjny zawrót głowy

Gminna Biblioteka Publiczna w Rybnie zaprasza wszystkie dzieci na piątkowe wycieczki rowerowe. Odkrywamy uroki naszych miejscowości. Zbieramy informacje o nich, by tworzyć "Naszą Mapę Gminy Rybno". W piątek wyprawa badawcza, a w tygodniu w bibliotece w godzinach 9.00-14.00 robimy mapę.

To wakacje z Gminną Biblioteką Publiczną w Rybnie. Zapraszamy wszystkich spragnionych przygód. Jednocześnie zwracamy się z prośbą do mieszkańców ziemi rybnowskiej o pomoc w uzupełnieniu wiedzy o naszej Małej Ojczyźnie.

Bibliotekarki z GBP w Rybnie

# Ziemia NA LATO



codziennie od poniedziałku do piątku  
od godz. 15.00 do 16.00

**Sportowy Konkurs Radia Plus w Twoim mieście**

do wygrania atrakcyjne nagrody

**plus radio**

Współorganizator:  
FIRMA WIERNICKI ŁOWICZ, UL. POZNAŃSKA 120  
- SPRZEDAŻ SAMOCHODÓW, MOTOROWERÓW I SKUTERÓW ORAZ CZĘŚCI I AKCESORIÓW SAMOCHODOWYCH

### Co, gdzie, kiedy w okolicy

#### Łowicz

● W łowickim muzeum oglądać można niezwykle oryginalne prace konserwatorów z Muzeum Narodowego w Warszawie.

● Łowicki Ośrodek Kultury przy ul. Podrzecznej proponuje zwiedzenie wystawy poświęconej Egiptowi. Ten egzotyczny kraj przybliżą nam rzeźby, ozdoby, fotografie, oraz stworzony na miejscu fragment pustyni z oazą. Czynne od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-19.00.

#### Nieborów

● Od soboty 12 lipca oglądać będzie można w parkowym Domku Ogrodnika nową wystawę pod tytułem "Gwazde i wiersze" autorstwa Urszuli Brzozowskiej-Strzałeckiej.

#### Rawa Mazowiecka

● Zaprasza na wystawę w baszcie Zamku Książąt Mazowieckich. Zobaczyć aktualnie można "Salę rycerską", "Zamki obronne na Mazowszu Zachodnim", a także makiety Zamku Książąt Mazowieckich i inne. Otwarte w godz. 11.00-15.00.

#### Dary natury na płótnie

Miejskie Centrum Kultury w Skierniewicach zaprasza wszystkich malujących amatorów do udziału w konkursie malarskim pt. "Dary natury - piękno utrwalone". Prace będą prezentowane podczas Święta Kwiatów, Owoców i Warzyw. Termin składania prac, do 31 sierpnia.

(b)

## Zostań Miss

Przypominamy, że rozpoczęliśmy letnią akcję prezentacji dziewcząt, które później będą mogły wziąć udział w konkursie piękności "Miss Sochaczewa". Zapraszamy do naszej redakcji wszystkie zdecydowane stanąć w szranki konkursu i przeżyć ciekawą przygodę oraz te jeszcze nie zdecydowane do końca. Odwiedzenie redakcji "Ziemi Sochaczewskiej" przy ul. Wąskiej 17 jest jedynie próbą, a nie ostateczną deklaracją udziału w konkursie. Tak więc, bez obaw, czekamy na was codziennie oprócz niedziel od 9.00 do 16.00. Zapraszamy. Dziś pierwsza kandydatka.

### Raissa Krupina

Raissa na jesieni skończy 17 lat i we wrześniu rozpocznie naukę w sochaczewskim ZS RCKU, a konkretnie w klasie językowej tamtejszego liceum. Wcześniej trenowała gimnastykę artystyczną. Inną jej pasją są biegi. Młoda sprinterka po sukcesach na 200 m w Gimnazjum nr 1, które właśnie ukończyła, chciałaby startować w Orkanie. Po cichu już od pewnego czasu biega tam systematycznie. Na razie trener jej nie zauważył, ale może zobaczyć, kiedy pobiegnie po tytuł Miss i wtedy weźmie ją do zespołu.

(b)



## Streetball w Teresinie

Pomału rozkręca się nasza letnia akcja prowadzona razem z Radiem PLUS. Przypominamy, że codziennie w innej miejscowości naszego regionu pojawiają się dziennikarze PLUS-a, aby bawić się z miejscową młodzieżą w koszykówkę. W sochaczewskim powiecie spotkań takich odbędzie się sześć. Po raz pierwszy spotkaliśmy się pierwszego lipca w centrum Teresina. Być może sprawiła to deszczowa pogoda, lub też informacja do wielu jeszcze nie dotarła ("Ziemia" w której zapraszaliśmy młodzież, ukazała się tego samego dnia), bowiem w zapowiadonym miejscu stawiła się niewielka grupka pragnących wziąć udział w zabawie. Tym niemniej minutowej w rzucaniu do kosza został rozegrany, a zwyciężył w nim Darek Kasperski z Warszawy, który spędza wakacje u babci w Teresinie.

Darek chodzi do szkoły podstawowej nr 238 i twierdzi, że bardzo chciał mieć hulajnogę, dlatego cieszy się, że właśnie tutaj ją wygrał. Hulajnogę zwycięzcy ofiarowała redakcja "Ziemi Sochaczewskiej", a ufundowała ją firma BIKELAND z Sochaczewa.



SLAWOMIR BURZYŃSKI

SLAWOMIR BURZYŃSKI



# KONSEKRACJA KOŚCIOŁA P.W. MATKI BOŻEJ NIEUSTAJĄCEJ POMOCY W SOCHACZEWIE-BORYSZEWIE



W sobotę, 28 czerwca o godz. 10.00 biskup łowicki Alojzy Orszulik dokonał konsekracji kościoła Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Sochaczewie-Boryszewie. Samo słowo konsekracja pochodzi od łacińskiego consecrare, co oznacza błogosławić, poświęcać. W odniesieniu do świątyni oznacza to uroczyste poświęcenie budowli i przeznaczenie jej do wyjątkowego oddawania czci Bogu. Do konsekracji świątyni Kościół stosuje specjalne modlitwy, zawarte w rytuale, czyli księdze liturgicznej, zawierającej modlitwy i przepisy dotyczące sakramentaliów. Poświęcenia świątyni dokonuje biskup. Taka też uroczystość odbyła się w Socha-

czewie-Boryszewie, na którą przybył biskup łowicki. W uroczystości uczestniczyło blisko 30 księży z obu dekanatów sochaczewskich, jak i z ościennych zaprzyjaźnionych parafii, budowniczości świątyni na czele z architektem dr. Grzegorzem Figielem, przedstawiciele władz samorządowych oraz licznie zgromadzeni parafianie. W czasie mszy świętej biskup dokonał poświęcenia ścian świątyni, a następnie namaścił ołtarz, na którym jest sprawowana ofiara eucharystyczna.

W homilii biskup przypomniał licznie zgromadzonemu wiernym dzieje powstania sochaczewskiej parafii i trud jej budowania przez ks. probosz-

cza Józefa Kwiatkowskiego. Jaki to był trud, może się domyślić każdy, kto choć raz w życiu cokolwiek budował. Biskup wyraził również nadzieję, że świątynia zawsze będzie tętniła religijnym życiem i nie będzie stała pustą, jak to ma miejsce w niektórych państwach zachodniej Europy. Na zakończenie ponad dwugodzinnej uroczystości proboszcz konsekrowanej świątyni podziękował wszystkim, którzy przyczynili się do jej powstania. Podkreślił udział parafian, wskazał na brak większych sponsorów. Do dobrodziejów świątyni zaliczył m. in. niezręcznego już biskupa warszawskiego Władysława Mi-



wo Kowalskiego, o 15.00 Wojciecha Szewczyka. Paweł Kowalski

Urodził się w Polsce, studiował w Wyższej Szkole Muzycznej w Kolonii, Akademii Muzycznej im. Fryderyka Chopina w Warszawie (dyplom z wyróżnieniem) oraz w Akademii Muzycznej w Vancouver.

Przełomowym wydarzeniem w karierze pianisty był debiut w koncercie fortepianowym Witolda Lutosławskiego pod dyrekcją kompozytora w kwietniu 1989 roku w Warszawie. Od tego czasu Paweł Kowalski występuje z recitalami oraz jako solista z orkiestrami w najlepszych salach koncertowych Europy, m.in. w Berlinie, Wiedniu, Paryżu, Londynie, Warszawie i wielu innych.

Wojciech Szewczyk

Ukończył studia w Akademii Muzycznej im. Fryderyka

Chopina w Warszawie pod kierunkiem prof. Reginy Smendzianki, uzyskując dyplom w 1983 roku.

W latach 1974-78 był stypendystą Wojewódzkiej Komisji Stypendialnej im. Fryderyka Chopina. Mając 18 lat wykonał II koncert fortepianowy c-moll op.18 S. Rachmaninowa w Filharmonii Narodowej w Warszawie, a jako student Akademii Muzycznej grał w Filharmonii Narodowej w Warszawie V koncert Es-dur op.73 L. van Beethovena. W 1981 i 1982 został laureatem Konkursów Pianistycznych na Stypendia Artystyczne Towarzystwa im. Fryderyka Chopina.

Z niedzielnymi koncertami w warszawskich Łazienkach wystąpią: o godz.12.00 Maria Korecka, o 16.00 Paweł Kowalski.

PS Na temat historii powstania parafii i świątyni boryszewskiej napiszemy w jednym z najbliższych numerów.

Bogusław Kwiatkowski

## Czy kary są złe?

Detektyw Somerset (Fremman Morgan) w filmie "Siedem" mówi: "Bardzo łatwo jest karać dzieci. O wiele trudniej jest je wychowywać".

Ten artykuł będzie poświęcony temu, w jaki sposób stosować kary, aby przynosiły więcej pożytków niż szkód. Istnieje kilka zasad, do których powinna się stosować kara, aby była skuteczna i uczynna.

Złe stosowane kary są najczęstszym powodem zaniżenia poczucia własnej wartości, nadmiernej skłonności do stosowania przemocy i agresji, przekonania o tym, że kto jest silniejszy, ten ma zawsze rację, skłonności do mszczenia się oraz zaburzonego poczucia bezpieczeństwa.

Trzeba powiedzieć na początek, że kara jest efektywnym oraz skutecznym, ale zarazem niebezpiecznym sposobem wpływania na zachowanie ludzi. Niesie bowiem ze sobą wiele ubocznych skutków, widocznych czasem dopiero po długim czasie, nawet po wielu latach - np. w sposobie karania własnych dzieci.

Badacze odkryli, iż na dłuższą metę o wiele lepsze rezultaty daje nagradzanie dobrych zachowań niż karanie złych. Jednocześnie jednak dzisiaj, w psychologii, traktuje się modne dawniej, tzw. "wychowanie bezstresowe" (czyli wychowanie bez stosowania kar) tak jak, na przykład, niezwrócenie się do lekarza, gdy dziecko jest chore albo np. przekarmianie dziecka - jest to objaw przemocy i agresji rodziców w stosunku do własnych dzieci!!

Cóż to za paradoks - czy brak kar może być przemocą? Tak! Rodzic, który nie stosuje nagan i sankcji przyzwyczajając dziecko do świata, gdzie nie istnieje przykre konsekwencje własnego zachowania. A realnie taki świat nie istnieje - dziecko wychowywane bez stresów będzie nieprzystosowane, a więc skrzywdzone.

W takim razie, jak stosować kary?

Po pierwsze, kara nie powinna być długotrwała. Niedobre są np. takie kary jak: "nie będziesz przez trzy tygodnie

oglądać TV i wychodzić na dwór". Kara powinna być krótkotrwała i na tyle surowa, by wpłynęła na dane zachowanie.

Nie wolno stosować kar publicznie. Wywołują uczucie poniżenia, chęć odwetu i poczucie krzywdy. Bardzo rzadko osiągają swój cel - naukę i przykład dla innych, wywołują raczej pragnienie buntu. Kara powinna być stosowana w cztery oczy.

Nie powinno się stosować kar fizycznych, ponieważ naruszają poczucie bezpieczeństwa. Oczywiście nie zdarzy się nieszczęście, jeśli dziecko dostanie raz na pół roku klapsa albo zostanie pociągnięte za ucho, jednak kara powinna raczej polegać na zastosowaniu sankcji.

Jeśli kara ma przynieść odpowiednie rezultaty - powinniśmy także określić, jakie są alternatywne zachowania dopuszczalne w danej sytuacji (np. co dziecko ma robić zamiast bić się wtedy, gdy je ktoś obraża).

W sytuacji karania akcent powinien być położony na zachowanie, a nie na osobę - ludzie zawsze są dobrzy, ich zachowania czasem są złe. Nie należy np. mówić "co za niedobre dziecko", ponieważ kara jest wtedy odbierana jako konsekwencja "bycia złym dzieckiem", a nie konsekwencja postępowania w nieodpowiedni sposób. Dziecko nauczy się, że jest "złe", nie nauczy się zaś, że powinno sterować tym, co robi.

Powinno być jasno określone, za co jest stosowana kara. Należy poświęcić czas na to, by wytłumaczyć, dlaczego jest ona stosowana, inaczej frustracja osoby karanej narasta i przeszkadza w modyfikowaniu własnego postępowania.

I na koniec jeszcze jeden paradoks: niedobrze, jeśli osoba karana boi się osoby karzącej. Może się to wydawać dziwne, ale najwięcej posłuchu (np. w szkole) mają te osoby, które są lubiane i konsekwentnie jednocześnie, a nie te, które budzą jedynie lęk.

Marcin Florkowski  
doktor psychologii

## VIDEO

Życ szybko,  
umierać młodo

- obyczaj

Reż. Roger Avary

Wyst. James Van Der Beek, Jessica Biel, Eric Stoltz

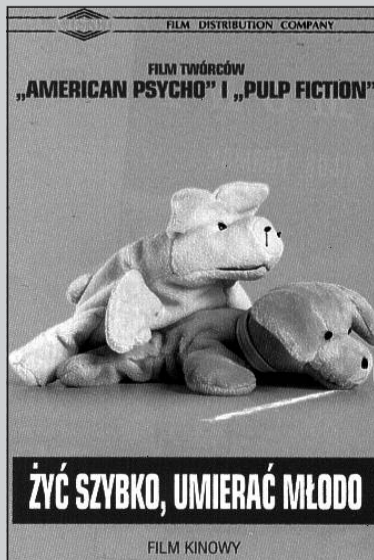
Lata 80, prywatna uczelnia w Stanach. Ucząca się tutaj młodzież naukę ma głęboko w nosie. Naprawdę interesuje ją jedynie seks, orgie, alkohol, narkotyki i przelotne miłości. Jest biseksualista i dealer narkotykowy, bogate dzieci rodziców i tacy, którzy muszą utrzymać się sami.

Kolejny portret Amerykanów, którzy świetnie nadają się na obiekt satyry, co było w sumie główną ideą reżysera. Pomimo wielu akcentów humorystycznych, są i tragiczne - gwałt, alkoholizm, uzależnienie. Kręcąc film pokazano wynaturzenie i pustkę młodych

ludzi, wciąż balansujących na krawędzi przepaści.

1. Wpół do śmierci - akcja (S. Seagal, T. Plana)
2. Legenda czerwonego smoka - przygoda (Jet Li, Tse Miu)
3. Show - komedia (C. Pazura, D. Segda)
4. Tożsamość Bourne'a - akcja (M. Damon, F. Potente)
5. Czerwony smok - thriller (A. Hopkins, E. Norton)

Nowości dostępne również na płytach DVD. Wypożyczalnia Kaset Video ul. 1 Maja 18, Sochaczew.



## Żelazowa Wola zaprasza



W sobotę 12 lipca o godz.11.00 w ramach Estrady Młodych z koncertem wystąpi Rafał Blechacz.

Pianista urodził się w Nakle nad Notecią w 1985 roku. Jest uczniem Państwowej Szkoły Muzycznej im. Artura Rubinsteina w Bydgoszczy w klasie fortepianu. Od 1996 roku zdobywa nagrody na krajowych konkursach pianistycznych dla młodzieży. W 2002 roku otrzymał II nagrodę na V Międzynarodowym Konkursie Młodych Pianistów Artura Rubinsteina in Memoriam w Bydgoszczy oraz został Laureatem Estrady Młodych XXXVI Festiwalu Pianistyki Polskiej w Słupsku. W tym samym roku został stypendystą Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

W niedzielę 13 lipca o godz.11.00 usłyszymy Pa-

W sierpniu 1409 roku Wielki Mistrz Krzyżacki Ulryk von Jungingen wypowiedział Polsce wojnę. Na państwo Władysława Jagiełły uderzyły wojska Zakonu odbierając ziemię dobrzyńską, Kujawy i Wielkopolskę oraz zdobywając miasta i zamki: Dobrzyń, Rypin, Bobrowniki i Złotoryę. W październiku 1409 roku zawarto rozejm, który miał trwać do czerwca 1410 roku.

Naczelne dowództwo wojskowe w wiekach średnich stanowiło jeden z głównych atrybutów władzy monarszej, toteż synowie osób panujących od wczesnych lat brali udział w wyprawach wojennych przy boku swych ojców lub starszych krewnych. Jagiełło uczył się wojowania przy boku Wielkiego Księcia Olgierda. Sztukę wojenną książąt litewskich cechowała tajemniczość w przygotowywaniu wypraw i jej celów, szybkość ruchów wojska i umiejętność zaskakiwania nieprzyjaciela. Od 1370 roku aż do zgonu Olgierda Jagiełło brał udział w walkach wojsk litewskich z Zakonem i siłami Państwa Moskiewskiego.

Na początku grudnia 1409 roku Jagiełło odbył tajną naradę w Brześciu nad Bugiem, na której podjęto główne decyzje dotyczące planów wojny 1410 roku. Obok króla brali w niej także udział Wielki Książę Witold i podkanclerzy koronny Mikołaj Trąba, sprawujący funkcję doradców królewskich. Narada trwała 8 lub 9 dni i powzięto na niej plan działań sił polsko-litewskich na rok 1410. Rewolucyjny plan wprowadzał nowe metody walki nieznanne w Europie Zachodniej i oparty

Szlakiem Jagiełły przez Mazowsze

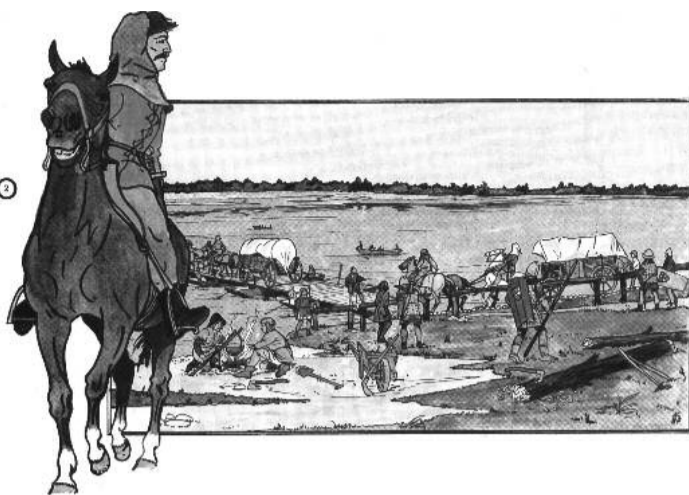
# Most Jagiełły przez Wisłę

był na zasadach wschodniej sztuki wojennej.

Jako bazę operacyjną obrano Płock, który ze względu na swą obronność i położenie nad Wisłą mógł być użyteczny dla armii działającej w Prusach i na Pomorzu. Na miejsce ostatecznej koncentracji, które zostało obrane z uwzględnieniem koniecznych warunków wyznaczono Czerwińsk nad Wisłą na dzień 30 czerwca 1410 roku. Miejsce było tak wyznaczone, aby koncentracja wojsk uszła uwadze nieprzyjaciela i znajdowało się na głównym kierunku zamierzonych operacji. Plan przewidywał zaopatrzenie wojska, niezależnie od obowiązujących i wiezionych przy oddziałach zapasach.

W XIV wieku nastąpił rozwój budownictwa połowych mostów wojskowych. Najsłynniejszym i najstarszym mostem wojennym zbudowanym na łodziach był ten przerzucony przez Wisłę pod Czerwińskiem, wykorzystany do przeprawy wojsk Władysława Jagiełły. Zanim jednak opiszemy historię powstania mostu, każdy sochaczewianin powinien poznać trasę przejścia wojsk polsko-litewskich przez ziemię sochaczewską.

Wiosną 1410 roku zarządzono mobilizację wszystkich powołanych do służby wojskowej. Wojska małopolskie i zajęte z Czech zgromadziły się w Wolborzu. 24 czerwca 1410



przybył tam Władysław Jagiełło. 26 czerwca armia Jagiełły ruszyła na północ i następnego dnia znalazła się w granicach Mazowsza, obozując w Wysokienicach. 28 czerwca oddziały polskie zatrzymały się we wsi Samice, leżącej nad Rawką. W dalszą drogę ruszyły szlakiem wiodącym przez dzisiejsze wsie: Mizerkę, Zylin i Zakrzew. W końcu dotarły do Kozłowa Biskupiego położonego nad Bzurą. Było to 29 czerwca, tegoż dnia przybył tam król Władysław Jagiełło. Na prośbę gońca przybyłego od Wielkiego Księcia Litewskiego Witolda Jagiełło wysłał mu do ośłony 12 polskich chorągwi. 30 czerwca wojska koronne ruszyły w dalszą trasę wiodącą przez

wsie Boryszew i Czerwonkę oraz przez Sochaczew i Trojanów. Przeszły także przez miejscowości: Kistki, Chodaków, Plecewice, Konary i Brochów. W Tułowicach przekroczyły rzeczkę Łasicę i przeszły leśnymi drogami przez Wilcze Tułowskie i Wilcze Śladowskie. Dotarły do brzegów Wisły między Śladowem i Kromnowem, gdzie niedaleko, między polami wsi Kromnow, a przedmieściem Czerwińska - Pragą czekał na armię Jagiełły wspaniały most pontonowy ...

O "ówczesnym cudzie techniki" dowiedzieć się możemy z dwóch źródeł: z "Cronici Conflictus" nieznanego uczestnika kampanii 1410 roku oraz z "Roczników" Jana Długosza.

Jak pisze Długosz, już 30.XI.1409 roku w Brześciu nad Bugiem król Władysław Jagiełło i Wielki Książę Litewski Witold "zarządzają, ażeby wybudowano most nigdy przedtem nie widziany, na podporach z łodzi. Budowę jego zlecił król Władysław Dobrogostowi Czarnemu z Odrzywołu, staroście radomskiemu, pochodzącemu z rodu Nałęczów. Pracę tego mostu prowadził w tajemnicy na koszt króla w Kozienicach pewien biegły w sztuce mistrz Jarosław".

Nie zachowały się żadne dane źródłowe dotyczące konstrukcji i wymiarów mostu, ale J.Nowak w pracy "Uwagi o technice mostów połowych w wiekach od XV do XVII" spróbował odtworzyć konstrukcję tego mostu. Długość ustalił na 500 m, szerokość na 3,5m, długość przęsła między osiami podpór łodziowych na 6 m. Wymiary łodzi były następujące: długość 5 m, szerokość 1,5 m, wysokość 1 m, a maksymalne zanurzenie 0,7 m. Przez most mogły przechodzić pierwsze w Polsce prymitywne działa połowe zwane bombardami. Orientacyjna objętość drewna zużytego wynosiła 1200 m<sup>3</sup>. Elementy mostu zostały splawione Wisłą około 150 kilometrów do Czerwińska. Most ten z gotowych części "ustawiony w pół dnia" według Długosza - czyli około 8 godzin. "Król Władysław zaś ustanowił wspaniały porządek przy wchodzeniu na most i postawił uzbrojonych żołnierzy, którzy mieli zapobiegać powstawaniu tłoku i zamieszania wśród wkraczających na most. Ponadto boki zabezpieczył grubymi belkami drewnianymi, które nazywają się koby-

lenie, ażeby nikt nie mógł zająć brzegów tak, że wszyscy musieli podchodzić do wejścia na most równomiernie, oddziałami, wraz z wozami, ludźmi, końmi". Liczba przepływającego się wojska wynosiła 18 tys. jazdy i 4 tys. piechoty, około 30 dział oraz 8 tys. wozów taborowych, długość całej przepływającej się kolumny marszowej wynosiła 140 km. Po przeprawie most został rozebrany, częściami splawiony do Płocka. Wykorzystano go także pod Przypustem do przeprawy wojsk polskich we wrześniu 1410 roku wracających spod Malborka. Mosty pontonowe były wykorzystywane w 1414 roku pod Zakroczymiem, w 1422 roku pod Czerwińskiem, w 1454 roku pod Nieszawą.

W lipcu 1935 roku odbyła się uroczystość rocznicowa upamiętniająca zwycięstwo Polaków nad Zakonem Krzyżackim pod Grunwaldem. Sochaczewski Komitet Organizacyjny postanowił postawić kaplicę w miejscu koncentracji i przeprawy zwycięskich wojsk Jagiełły w pobliżu szkoły podstawowej w Śladowie. Zorganizowano także propagandową wyprawę do Śladowa i Czerwińska. W Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą znajdują się obszerne informacje o całej wyprawie Władysława Jagiełły, szczególnie zainteresowanych zachęcam do udania się do tej placówki.

Agnieszka Zajac

W artykule wykorzystano informacje z Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą



## HOROSKOP

### Baran 21.III. - 20.IV.

Pierwsze dni tygodnia przyniosą ze sobą nieoczekiwane pilne obowiązki. W pracy przepychanka z osobą, która boi się zmian i z uporem prezentuje trudny do przyjęcia punkt widzenia. Nie kłóć się, graj na zwłokę, ponieważ wkrótce zyskasz czyjeś poparcie i uda ci się dopiąć swego. Pod koniec tygodnia ubędzie obowiązków, zwłaszcza tych niezwykłych, przybędzie za to rozrywek. Niewykluczony zaproszenie od przyjaciół mieszkających w innym mieście.

### Byk 21.IV. - 21.V.

Będzie cię korcić, aby ten tydzień zacząć jakoś inaczej, odciać się zdecydowanie od problemów, załatwić coś od ręki, ustalić nowe zasady w domu lub pracy. Pomysł jest dobry, jednakże nie planuj totalnej rewolucji, bo nie wszyscy zgodzą się na twoje warunki. W pracy trochę zamieszania, jednak ścieżki twojej kariery wkrótce się wyprostują. Nie możesz porozumieć się z partnerem? Może powinienes także słuchać, nie tylko mówić?

### Bliźnięta 22.V. - 21.VI.

Sposunki z szefem wymagać będą dyplomacji. Masz inne zdanie? Trudno. Nie demonstruj głośno swojego niezadowolonia, nawet jeśli narzucone obowiązki wydają ci się równie absurdalne jak nabieranie wody sitem. Wbrew temu, co

myślisz, twój wysiłek wcale nie pójdzie na marne. Finansowe sprawy trzymaj pod kontrolą, ureguluj wszystkie zobowiązania, nawet te całkiem drobne. Nie licz na razie na mannę z nieba, wynagrodzenie okaże się wprost proporcjonalne do włożonego wysiłku.

### Rak 22.VI. - 22.VII.

W tym tygodniu warto przyjrzeć się temu, co zaplanowałeś, i dokonać ewentualnej korekty. Oceń swoje osiągnięcia w pracy. Nie jesteś całkowicie zadowolony? Może wystarczy zmienić metody, poprosić kogoś o pomoc lub radę. Postępowanie partnera sprawia, że boisz się mu zaufać? Porozmawiajcie szczerze na ten temat. Wykorzystaj fakt, że ludzie są teraz otwarci na twoje problemy. Potem może być za późno na zmiany.

### Lew 23.VII. - 22.VIII.

Jrytuje cię, że nie możesz z kimś dojść do porozumienia, ale nie zacinaj się w uporze. Łatwiej będzie pokonać impas, jeśli zdecydujesz się wyjść tej osobie naprzeciw. Najbliższy tydzień przyniesie ci denerwujące niespodzianki, jednak nie nazywaj tego pechem. Dzięki refleksowi z każdej opresji wyjdiesz cało. Pojawi się okazja, by zawrzeć wreszcie pewną znajomość, szczególnie, jeśli pomożesz losowi i pojawisz się gdzieś "przyпадkiem".

### Panna 23.VIII. - 22.IX.

Winien jesteś towarzyski rewanż? Zorganizuj spotkanie i zaprosz także te osoby, z którymi powinienes omówić to i owo. Przecież jak nikt inny potrafisz łączyć przyjemne z pożytecznym. Będziesz się bawić doskonale, a ważne sprawy zostaną załatwione. W pracy ktoś znacznie działać ci na nerwy. Najpewniej osoba, która zamiast przykładać się do obowiązków, robi tak zwane dobre wrażenie i ... doskonale na tym wychodzi.

### Waga 23.IX. - 23.X.

Ten tydzień zapowiada się bardzo pracowicie i nie masz co liczyć na taryfę ulgową. Także w domu. Być

może niektóre drażliwe problemy trzeba wreszcie taktownie przedyskutować, zmienić sposób myślenia. Nie oczekuj, że okaże się to łatwe, ale spróbować warto. W twoim uporządkowanym świecie pojawi się też ktoś całkiem nowy i wywróci wszystko do góry nogami. Nie protestuj i nie obrażaj się, bo ten bałagan stanie się dla ciebie inspiracją.

### Skorpion 24.X. - 22.XI.

Nadchodzi czas wzmożonej aktywności dla Skorpionów, które postawiły na karierę. Podczas, gdy inni wypoczywać będą na urlopek, ty zaskoczysz szefa pracowitością i konsekwencją. Osoba, której dotąd nie podejrzewałeś o zryczyłość, pomoże ci rozwiązać zawodowy problem. Będziesz mile zaskoczony. W sercowych sprawach wątpliwości, rozterki, niepokoje. Po-

staraj się szczerze sobie odpowiedzieć, czego bardziej się boisz - oddalenia czy bliskości?

### Strzelec 23.XI. - 21.XII.

Niektórym może się wydawać, że dokonała się w tobie tajemnicza przemiana. Zadnego hurraoptymizmu i "jakoś to będzie"; wszystko precyzyjnie zaplanowane, równiutko poukładane, a pieniądze na lokacie terminowej. Ambicja popchnie cię do rozpoczęcia nowego projektu, podjęcia wyzwania. Ktoś zdystansował cię w pracy? O nie, pokażesz, że jesteś lepszy! Rozwiązesz też problemy, od których wcześniej uciekłeś, bo wymagały pełnego zaangażowania.

### Koziorożec 22.XII. - 20.I.

W pracy kieruj się rozsądkiem, a szef wyrazi uznanie, może nawet w postaci pre-

mii. Stan finansów będzie się stopniowo poprawiać. Sfinalizujesz ważną transakcję. Z końcem tygodnia zaczniesz się zastanawiać, jak zorganizować czas, by starczyło go na wszystko. Postanowisz usprawnić i unowocześnić sposób, w jaki wykonujesz swoją pracę. Nagła miłość do urzędzeń ułatwiających życie może sprawić, że nowym domownikiem stanie się ... zmywarka. Jaśniej zrobi się też w sprawach sercowych.

### Wodnik 21.I. - 20.II.

Jeśli przyjdzie ci do głowy robić szum wokół swoich planów, przypomnij sobie, że dobry myślny, to cichy myślny. Nie daj się ponieść emocjom i nie bierz udziału w plotkach, nie maczaj palców w intrygach. Rób swoje, jednak dobrze rozważ każdy swój krok. Pamiętaj, że konflikt w pracy może mieć nieoczeki-

wane konsekwencje, łącznie ze zniknięciem twojego nazwiska z listy płac. Nie warto ryzykować, naprawdę.

### Ryby 21.II. - 20.III.

Twoja forma intelektualna jest teraz naprawę imponująca, a los nie poskąpi okazji, byś mógł to wykorzystać. Przeszedł czas, kiedy nawet z pozoru banalne rozmowy potrafią otworzyć jakąś zamkniętą kłapkę, zwrócić uwagę na coś, czego do tej pory nie postrzegaliśmy. Również wszelkie egzaminy, sprawdziany zostaną wysoko ocenione. Na gruncie zawodowym sukcesy, ale nie łap się za nic nowego, raczej umacniaj na swojej pozycji i wykorzystuj to, co już udało ci się osiągnąć.

## KRZYŻÓWKA nr 28

1	2	3	4	5	6	7	8	9
			10					
11						12		
			13					
14	15	16				17	18	19
			20	21	22	23		
24						25		
			26					
27						28		
			29	30	31	32		
33	34	35				36	37	38
			39					
40							41	
			42					
43								
						44		

w pierwszym numerze następnego miesiąca, wraz z nazwiskiem zwycięzcy. Zapraszamy do zabawy i życzymy powodzenia.

Poziomo:  
 1 - wicepremier do spraw gospodarczych w rządzie L.Millera, 6 - członek jednego z zakonów, 10 - rasowe konie, 11 - silnik, 12 - powściągliwość, 13 - w Polsce składa się z Sejmu i Senatu, 14 - część nazwy najwyższego wulkanu Kamczatki, 17 - pustynna jaszczurka, 20 - rodzaj roweru, 24 - produkt z Boryszewa, 25 - proklamacja, manifest, 26 - kobieta, członek stowarzyszenia wolnomularskiego, 27 - in. spadek, 28 - imię żeńskie, 29 - martwica, 33 - gra w karty, 36 - dosłowne przytoczenie czyichś słów, 39 - jeden z naszych partnerów w Iraku, 40 - zalecanki, miłostki, 41 - część gwoźdźcia, 42 - część telewizora, 43 - przeciwieństwo dysonansu, 44 - utrata zdolności rozpoznawania przedmiotów.

Pionowo:  
 1 - jedna z organizacji palestyńskich, 2 - klozet, 3 - białka foka, 4 - urządzenie do ubijania śniegu, 5 - kapelus lub państwo, 6 - ssak, roznosiciel SARS, 7 - okres wojny chłopskiej w Rosji, 8 - wyróżniająca się grupa ludzi, 9 - rodzaj skóry obszytej trawą, 15 - rodzaj peleryny, 16 - imię żeńskie, 18 - imię zmarłego niedawno amerykańskiego aktora filmowego, 19 - trybuna, ambona, 20 - bojowy środek trujący, 21 - nieżyjący już trener naszych kolarzy, 22 - część kapelusza, 23 - ssak z rządu torbaczy, 30 - wybryk, wyskok, 31 - meldunek, relacja, 32 - imię żeńskie, 33 - miasto na Wysoczyźnie Ciechanowskiej, 34 - miasto na wyspie Honsiu, 35 - czyn budzący odrazę, 36 - żałobna tkanina, 37 - kamień szlachetny, 38 - kalebasa.

Spośród nadesłanych w przeciągu miesiąca prawidłowych rozwiązań jednej z zamieszczonych w tym okresie krzyżówek wylosujemy kartę, której nadawca otrzyma 50 zł. W związku z tym rozwiązania krzyżówek będziemy podawać

# Drobne

## ogłoszenia

### Usługi

● Żaluzje, Verticale, Rolety tekstylne, Rolokasety zewnętrzne. Kozłowski, Słowiańska 17, tel.862-98-20, 0-604-830-360.

● Vertal - żaluzje - verticale antystatyczne - rolety tekstylne, zaciemniające - rolety antywłamaniowe. Producent, montaż, VAT. Tel. 0-602-736-692, 0-602-297-257.

● "Dominges" oferuje: **ŻALUZJE, VERTICALE, PLYSY, ROLETY, MOSKITIERY - SIATKI P/OWADOM.** Tel. **0-602-762-141 - upusty.**

● **Autozłom**, kasacje pojazdów bez opłat, tel.(0-46) 861-94-66.

● **Pranie dywanów**, wykładzin, tapicerek meblowych i samochodowych, tel.0-602-496-187.

● **WIDEOFILMOWANIE + FOTOPORTAŻE, ŚLUBY, WESELA, INNE, DVD, VIDEO CD, SVHS, STEREO, TEL. 862-63-38.**

● Solidnie położę gładź gipsową, glazurę, terakotę, panele oraz wszystko to co jest związane z płytą gipsową, docieplenie budynków, tel.863-13-44, 0-600-918-372.

● **Pranie dywanów, tapicerek** tel. 862-69-57, 0-503-039-370.

● Komputerowe przepisywanie prac, 0-608-498-192.

● **Tynki gipsowe agregatem tynkarskim, profesjonalnie wykonuje firma Tynkmax, tel.0-602-535-427.**

● **WIDEOFILMOWANIE - CYFROWE oraz DVD, tel. 0-601-312-001.**

● Gipsy, panele, malowanie, remonty wnętrz, 0-604-056-710, 0-503-141-105.

● RTV - serwis, anteny, alarmy, ul.Trojanowska 30, 862-88-22.

● Usługi blacharsko-dekarskie, pamy termozgrzewalne, 863-30-79, 0-607-841-782.

● Usługi kucharsko-cukiernicze, tel.0-601-323-367.

● Usługi hydrauliczne, 0-606-438-224.

● **BUS 8 + 1, 0-503-039-370.**

● Glazurnicze, solidnie, 0-602-670-035.

● Wyrób, montaż schodów wolno stojących zakładanie paneli ściennych i podłogowych, tel. 606-486-984.

● Układanie kostki, tel. 0-604-877-630.

● Cyklinowanie, układanie, 837-42-55, 501-180-959.

● Krycie dachów z wszelkiego rodzaju materiałów, 505-110-563.

● Dachy kryjemy ocieplamy, 855-37-72.

● Komputerowe przepisywanie 609-056-293 lub wieczorem 862-94-37.

● **Organizuję kursy, szkolenia językowe, komputerowe, dla firm, szkół, osób prywatnie. Zaświadczenia MEN. 604-175-178.**

● **Kominki - projekt, montaż, tel. 503-71-87-98.**

● Usługi murarskie. Tanio. (0-46) 863-53-17 po 18.00.

● Docieplenia (kompleksowo już za 65 zł/m<sup>2</sup>) dachy, rynny, podbitki, wynajem rusztowań, tel.0-692-512-870.

● Glazura, panele, 0-503-336-059.

● Hydrauliczna, gipsy, malowanie, remonty, tel.0-691-863-303.

● Układanie kostki brukowej 15 zł/m<sup>2</sup>, 833-42-53, 835-22-94.

● Dachy remontujemy, kryjemy papą, dachówką, podbitki, 0-605-606-914.

● Glazura, terakota, gipsy, panele.Tanio, solidnie. 0-694-515-685, 0-608-364-709.

● Remonty kompleksowo, gipsy, glazura, panele... tanio, 861-63-33.

● Usługi hydrauliczne, tel. 863-07-18, kom. 0-692-927-573.

● Malowanie i konserwacja dachów. Tanio, 0-501-562-275.

● Instalacje elektr., glazura, rygipsy, solidnie i tanio, 0-694-672-723.

● Szafy, garderoby, wnęki, pawlacje z drzwiami przesuwymi, solidnie. "Mój Dom", Warszawska 56A, 862-55-25, 863-40-40.

● Tynki, posadzki, klinkier, glazura, terakota, ocieplanie budynków, docieplanie strychów, gipsy, panele podłogowe, ścienne. 862-10-67, 0-606-702-027.

### Nieruchomości

● Sprzedam M-4, I piętro, 67 m<sup>2</sup> i/lub garaż, tel.0-608-572-938, po 17.00.

● Wynajmę lokale na biuro i gab. lekarskie ul.Warszawska 21, tel. 862-24-29.

● Sprzedam M-6, 90 m<sup>2</sup>, cegła, I piętro, tel.0-505-025-740.

● Sprzedam działkę za Merkurym, 0-604-12-75-11.

● **Sprzedam tanio mieszkanie oś. Wiktoria, III piętro, M-5, 862-86-35, 504-252-133.**

● Sprzedam M-3, 55 m<sup>2</sup> pod Sochaczewem, II p. cegła, po remoncie, niedrogo, tel. (0-22) 607-83-89, 0-601-131-460.

● Sprzedam dom, 863-09-23.

● Sprzedam dom z działką w Sochaczewie, 0-691-01-57-77.

● Sprzedam M-5, 77 m<sup>2</sup>, ul.Trojanowska, wysoki standard, tanio, 0-604-569-662, 862-96-31.

● Sprzedam dom wraz z czynnym zakładem lub bez zakładu, przy PKP Teresin, 729-46-64, 0-600-608-035.

● Sprzedam M-4, 63 m<sup>2</sup> "Ogrody", 862-61-74.

● Sprzedam działki budowlane Kuznocin Dolny, tel.86-3-61-33, 0-609-446-971.

● Sprzedam dom i działki budowlane, tel. 861-90-65.

● Wynajmę lub sprzedam M-4, 67 m<sup>2</sup>, II piętro, ul.Trojanowska, 0-604-598-525.

● Sprzedam działki budowlane przy lesie Gawłowskim k/szpitala, tel. 863-50-68.

## LOKALE DO WYNAJĘCIA

Do wynajęcia I, II i III piętro oraz piwnica, a także duży murowany garaż (magazyn) z przyległym parkingiem w centrum handlowym Sochaczewa. Tel. 863-58-12.

● Sprzedam działki budowlane w m.Teresin-Niepokalanie przy ul.Spacerowej, tel.0-606-402-769.

● **Sprzedam M-4, 77 m<sup>2</sup>, II piętro, komfortowo wykończony - al. 600-lecia, tel. 862-95-09.**

● M-3 do wynajęcia tel. (046) 862-65-67.

● Sprzedam M-4, 70 m<sup>2</sup>, I piętro. 863-01-74.

● Sprzedam działkę budowlaną i działkę na działalność usługową przy ul.Staszica 108, na nowym osiedlu domów jednorodzinnych. 862-36-51 po godz. 19.00.

● Sprzedam mieszkanie, 67 m<sup>2</sup> Victoria, tel. 501-528-717.

● Sprzedam dom w surowym stanie za nowym szpitalem, tel. 692-623-801.

● Sprzedam 2 ha ziemi ornej z mediami. Lubiejów 6, tel. 863-61-26.

● Do wynajęcia M-4, na ul.Targowej i/lub garaż, tel. 0-691-621-712.

● Sprzedam M-3, 53 m<sup>2</sup>, tel. 863-01-42.

● Sprzedam M-4, 63 m<sup>2</sup> w centrum IIIp., 0-601-896-016.

● Sprzedam działkę budowlaną ok. 2000 m<sup>2</sup> Sadowa, tel. 863-39-71 wieczorem.

● Posiadam do wynajęcia lokale na biura, usługi w centrum miasta, tel. 862-14-73.

● Sprzedam mieszkanie 38 m<sup>2</sup> II piętro, tel.(0-46) 863-00-60, 0-692-061-300.

● Sprzedam działkę budowlaną o dowolnej powierzchni

● Wynajmę nowy lokal na każdą działalność pow.107 m<sup>2</sup> w centrum Sochaczewa, tel.0-602-341-515.

● Sprzedam lub zamienię M-4, Cebulkowo, tel.0-608-493-403 lub 862-31-48.

● Sprzedam działkę budowlaną 2800 m<sup>2</sup> na Kuznocinie, tel.(0-24) 262-00-53.

● Sprzedam tanio M-4 + garaż, tel.862-99-35.

● Sprzedam mieszkanie 53 m<sup>2</sup>, ul.Broniewskiego - niski czynsz, niska cena, 862-32-60, 0-503-042-087.

● Mieszkanie 46 m<sup>2</sup> sprzedam, tel.0-604-869-126, (0-46) 862-80-29.

● Sprzedam działkę budowlaną 1500 m<sup>2</sup> w Nowej Suchej, obok szkoły lub zamienię na busa. Tel.862-18-32, po 16.00 - sobota, niedziela.

● Sprzedam działkę budowlaną 900 m<sup>2</sup>, Rozłazłów, Os.Irena, tel.0-504-144-486.

● **Poszukuję do wynajęcia kawalerki, tel.861-48-36, po godz.16.00.**

● **Sprzedam M-3, 55 m<sup>2</sup>, II p., cegła, po remoncie, 40 tys., pilnie, (0-22) 607-83-89, 0-601-131-460.**

● **Sprzedam działkę budowlaną 850 m<sup>2</sup> w TERESINIE przy ul.Kasztanowej. Telefon kontaktowy 0-608-393-313.**

● Sprzedam M-4, 66,5 m<sup>2</sup> ul.Trojanowska 2a, tel.862-95-52, po 15.00.

● Sprzedam działkę budowlaną o dowolnej powierzchni

### Ogłoszenie o licytacji lokalu mieszkalnego stanowiącego odrębną nieruchomość

**Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Sochaczewie (tel.862-24-58) ogłasza, że: dnia 2.09.2003 r. o godz.13.30 w budynku Sądu Rejonowego w Sochaczewie mającego siedzibę przy ul.1 Maja 7 w sali nr 3, odbędzie się**

### druga licytacja lokalu mieszkalnego

należącego do: Drozdowscy Maria Tomasz składającej się: z dwóch pokoi z kuchnią i przedpokoju o powierzchni użytkowej 53,56 m kw. w budynku mieszkalnym murowanym trzykondygnacyjnym znajdującym się na działce nr 976/32 położonej w Sochaczewie dla której jest prowadzona księga wieczysta KW 15883 oraz piwnicy nr 12 o powierzchni użytkowej 12,9 m kw. położonego: Sochaczew, Topolowa 10/12, dla którego Sąd Rejonowy Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr KW 19167.

Suma oszacowania całej nieruchomości nr KW 19167 wynosi 52.500,00 zł, zaś cena wywołania jest równa 2/3 sumy oszacowania i wynosi 35.000,00 zł.

Licytant przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć rękojmnię w wysokości 1/10 sumy oszacowania, tj. 5.250,00 zł w gotówce lub książeczkę oszczędnościowej.

Komornik  
ZS-1209

## Spółdzielnia Mieszkaniowa "Victoria" w Sochaczewie

### ogłasza przetarg na wykonanie udrożnienia przewodów wentylacyjnych.

Termin wykonania - 30.09.2003 r.  
Informacji udziela Zarząd Spółdzielni, tel.(0-46) 862-56-87.  
Oferty należy składać w biurze Spółdzielni w terminie do 23 lipca 2003 r.  
Wadium w wysokości 1000,00 zł należy wpłacić w kasie Spółdzielni.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Prezes Jan Matusiak  
ZS-1207

## Spółdzielnia Mieszkaniowa "VICTORIA" w Sochaczewie

### ogłasza przetarg nieograniczony

na wykonanie niżej wymienionych prac na budynku Al.600-lecia 42 i 42A.

1. Malowanie elewacji
2. Likwidacja wiatrołapów i nieużytkowanych wejść
3. Wykonanie podbitki okapów
4. Naprawa balkonów
5. Naprawa opaski betonowej budynków

Termin wykonania - 30.09.2003 r.  
Informacji udziela Zarząd Spółdzielni. Telefon (0-46) 862-56-87.

Oferty wraz z kosztorysem należy składać w biurze Spółdzielni w terminie do 29 lipca 2003 r.

Wadium w wysokości 2000,00 zł należy wpłacić w kasie Spółdzielni.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Prezes Jan Matusiak  
ZS-1210

- przy Szkole w Wyczołkach, tel.0-608-409-744. ZS-1168
- Sprzedam 63 m<sup>2</sup> w Sochaczewie, tel.862-31-96, po 18.00. ZS-1169
  - Sprzedam garaż murowany, al. 600-lecia tel. 608-572-938. ZS-1182
  - Sprzedam działkę budowlaną 6000 m<sup>2</sup> w całości lub na mniejsze. Zakrzew 861-20-34. ZS-1183
  - Mieszkanie do wynajęcia przy ul.Chodakowskiej 53, tel. 863-58-39. ZS-1184
  - Do wynajęcia umeblowane M-3, w Sochaczewie, tel. 862-91-80 po 18.00. ZS-1188
  - Dom do wynajęcia, 0-694-894-450. ZS-1191
  - Sprzedam M-3, 47,40 m<sup>2</sup>, II p., tel.0-603-084-625. ZS-1195
  - Sprzedam M-4, 47,5 m<sup>2</sup>, tel.862-11-29, po godz.20.00. ZS-1197
  - Sprzedam M-4, Żeromskiego 26, tel.862-46-43. ZS-1200
  - Sprzedam M-4, 47 m<sup>2</sup>, w centrum, tel.861-91-71. ZS-1202
  - Sprzedam kawalerkę, wysoki standard, niski czynsz, 0-600-227-334 lub po 18.00 - 862-39-89. ZS-1205
  - Sprzedam M-4, 63 m<sup>2</sup>, cegła, 863-01-26, po 20.00. ZS-1206
  - **Magazyn 1600 m<sup>2</sup>** na działce o pow.ok.5000 m<sup>2</sup> w Sochaczewie ul.Kochanowskiego 60 (za "Mercurium") **wynajmie lub sprzeda** Gminna Spółdzielnia "SCH" Sochaczew. Tel.kontaktowe: (0-46) 862-16-11; 0-601-29-52-05. ZS-1212 R
  - Mieszkanie 45 m<sup>2</sup> własnościowe zamienię na większe, również zadłużone, najchętniej z ZGM, tel.862-28-06. ZS-1213
  - Mieszkanie do wynajęcia, Sochaczew, tel.862-20-72. ZS-1216
  - Lokal do wynajęcia w centrum, tel.0-502-128-708. ZS-1217
  - Sprzedam mieszkanie 41 m<sup>2</sup>, nowe, umeblowane, przy Piłsudskiego, TBS, cena 42 tys., tel.0-503-866-916. ZS-1222

**Zdrowie**

● **JAROSŁAW ZAŁUSKI** - specjalista chorób płuc, specjalista medycyny rodzinnej, specjalista alergolog, pediatra - **TESTY ALERGICZNE I LECZENIE ALERGII, SPIROMETRIA, WIZYTY DOMOWE. USG COLOR DOPPLER** - badania jamy brzusznej, tarczycy, stawów, przepływy w naczyniach żylnych i tętniczych. **TEL.0-502-288-637.** ZS-38R

● **Bogdan Śliwicki** specjalista ginekolog-położnik **USG, laser, zabiegi** "Centrum Medyczne" ul.Kraszewskiego 14, tel.862-12-21, 0-605-455-089. ZS-8R

● **Centrum Stomatologiczne "Eldent", ul.15-go Sierpnia 1, 862-50-61, pon.-pt.9-19, sob.9-12. Pełny zakres usług.** ZS-9

● **OKULIŚCI - PRACOWNICY KLINIK, NOWOCZESNE URZĄDZENIA DIAGNOSTYCZNE. Poradnia leczenia jaskry** (komputerowe badanie pola widzenia, bezdotykowy pomiar ciśnienia wewnątrzgałkowego. **Okulista dziecięcy** (Poradnia leczenia zęza), **APLIKACJA SOCZEWEK KONTAKTOWYCH. ALFA** Sochaczew, Al.600-lecia 45 (poniedziałki, środy, piątki, soboty). Rejestracja wizyt: **863-38-74.** ZS-10

● **Dermatolog** - Izabella Krawcowska tel.863-38-74. ZS-11

● **Badania kierowców** tel.863-38-74. ZS-12

● **Lek.med. Krzysztof Piątek**, spec. med. ogólnej, spec. med. pracy, internista. Przyjmuje od pn. do pt. w godz.15.00-19.00, ul.Łuszczewskich 20, tel.862-63-32, 0-505-025-740. **Badania kierowców, badania profilaktyczne pracowników, EKG, spirometria i badania laboratoryjne na miejscu.** ZS-109

● **HOMEOPATA** - lek. med. pediatra Elżbieta Moroz, Sochaczew, ul.15 Sierpnia 7B, tel.0-607-586-881. ZS-434 R

● **GABINET STOMATOLOGICZNY** Elżbieta WODZYŃSKA, ul.Ziemowita 17B, czynny codziennie, tel.862-39-94, 0-602-641-421. ZS-941

**Motoryzacja**

- Kupię samochody wypadkowe, uszkodzone, 0-604-412-810. ZS-161
- auta Pełnosprawne, uszkodzone, zaniedbane - kupię, (0-46) 837-46-96. ZS-954
- **Absolutnie pełnosprawne kupię - 0-609-576-949.** ZS-955

**ZBIORNIKI na SCIEKI EKO (SZAMBA) ZJEŹDŻALNIE 10 rodzajów BASENY OCZKA WODNE ZABAWKI OGRODOWE ZESTAWY DO OGRÓDKÓW JORDANOWSKICH "LAMEX"**  
ul.Przyłasek 18  
tel.(0-46) 862-88-24  
0-602-134-632,  
0-502-226-049  
96-503 Sochaczew  
ZS-1044

● Kupię każdy osobowy, dobrze zapłacę, 0-507-140-012, (0-46) 863-63-66. ZS-1002

● Skup aut wypadkowych, 0-604-44-02-86, 0-602-40-70-84. ZS-1164

● Sprzedam stara 200 wywrot. 3-stronny, tel.0-609-286-343. ZS-1196

● Sprzedam fiata cinquecento 704 z roku 1996. Przebieg 15.000 km wraz z garażem blaszanym. Cena 10.000 zł - do uzgodnienia, tel.862-74-32. ZS-1198

● Sprzedam fiata uno, 1995 r., tel.862-52-31. ZS-1218

● Sprzedam mazdę 323 diesel, 96 r., 11.000 zł, stan bardzo dobry, tel.863-03-85. ZS-1219

**Praca**

● **Zatrudnię** samodzielnego blacharza oraz innych pracowników do warsztatu samochodowego, (0-46) 863-57-58, 0-604-44-02-86, 0-602-40-70-84. ZS-1163

● Firma produkcyjna zatrudni ślusarza - spawacza z doświadczeniem, tel.(0-46) 862-31-26. ZS-1166

**Podejmę pracę**

■ Młoda, wyksz. pomaturalne, komputer, internet, podst. rachunkowości, dośw. w pracy biurowej, 503-838-380.

■ Młoda rencistka zaopiekuje się starszą osobą, tel. 692-648-234.

■ Opieka nad dzieckiem lub osobą starszą, sprzątanie, tel. 0-600-464-036.

■ Młody, ambitny po liceum ekonomicznym, komputer, podejmie pracę, tel. 862-94-84 po 16.00.

■ Studentka dziennikarstwa i public relations, wyksz. wyższe, prawo jazdy, komputer, internet, doświadczenie w pracy biurowej, 0-600-599-302.

■ Rencistka 43 lata, zaopiekuje się dzieckiem u siebie w domu, tel. 862-94-84 po 16.00.

■ Sprzedawca, fakturzystka, wyksz. śred. ekon., znajomość obsł. komputera i kas fiskalnych 861-63-65.

■ Prowadzenie domu, gotowanie, sprzątanie, zakupy (prawo jazdy kat. B), 861-63-65.

■ Uczciwa, rzetelna, 38 lat zaopiekuje się starszą osobą, 863-24-54.

■ Uczciwa, odpowiedzialna, 38 lat, z III gr. inwalidzką poszukuje stałej lub dodatkowej, 863-24-54.

■ Nauczyciel historii i wiedzy o społeczeństwie szuka pracy w szkole, preferowana szkoła średnia, tel. 692 969 012.

■ Młoda, wyksz. pomaturalne - ekonomiczne, komputer, internet, podst. rachunkowości, dośw. w pracy biurowej, tel.0-503-838-380.

■ 40-letnia uczciwa rencistka podejmie pracę: sprzątanie w sklepie, barze, prasowanie, opieka nad dziećmi itp, 861-66-09.

■ Młoda, 26 lat, podejmie pracę w księgowości, 7 lat doświadczenia, 0-608-475-424.

■ Zaopiekuje się dzieckiem. Godziny do uzgodnienia - również nocne, posiadam referencje, tel.0-696-476-990.

■ Młoda, uczciwa dziewczyna z doświadczeniem poszukuje pracy jako opiekunka do dziecka, tel.0-600-667-566.

**Bezpłatny kupon dla poszukujących pracy**

Treść  
.....  
.....  
.....  
.....  
Imię nazwisko i adres  
.....  
.....  
.....

**Zwierzaki**

● Sprzedam szczenięta sznauclery - średnie, pieprz z solą (rasowe bez rodowodu), tel.0-602-674-593. ZS-1201

**Różne**

● Tarcica - deski, bale, krokwie, łaty, papa, Dzięglewo 40 (koło Żelazowej Woli), tel. (046) 863-26-53. ZS-822

● Sprzedam wagę 50 t, tel. 501-528-717. ZS-1066

● Sprzedam maszyny do makaronu, 863-55-47. ZS-1096

● Sprzedam suknię ślubną, 696-244-800. ZS-1117

● TAI-CHI grupy początkowe, zapisy 0-600-270-379. ZS-1120 R

● **Dojarki rurociągowe, hale udojowe POLANES, wygrozdenia do obór, zgrabiaczce obornika, przyczepy samobierające do sianokiszzonek, siewniki do zboża, wybieraki do kiszzonek, przetrząsaczce karuzelowe, zgrabiarki karuzelowe, tel.(0-46) 838-17-19, 0-609-788-373.** ZS-1165 R

● Sprzedam suche bale topolowe 4 m<sup>3</sup>, (0-46) 861-70-12. ZS-1203



**Oferty Powiatowych Urzędów Pracy**

**PUP w Sochaczewie**  
ul.Hanki Sawickiej 1, pok.4, tel.862-33-93, 862-24-24 w.252

Kierowca z prawem jazdy kat. C + E, konserwator węzła cieplnego z uprawnieniami, przedstawiciel handlowy, szwaczka, prasowaczka, elektryk, specjalista ds. technicznych, informatyk, kierowca autobusu, kierownik zakładu, a dla osób z grupą inwalidzką - pracownik ochrony.

**PUP w Łowiczu**  
ul.Stanisławskiego 28, tel.837-04-20, 837-03-73, 837-07-76 w.252

Szwaczka, nauczyciel jęz. angielskiego, tokarz z doświadczeniem, technik farmacji, nauczyciel matematyki, elektronika lub elektryk, mechanik, przedstawiciel handlowy, handlowiec do spisywania umów, ślusarz-spawacz z uprawnieniami gazowo-elektrycznymi, pracownik do prowadzenia biura, sprzedawca ze znajomością komputera i prawem jazdy kat.C, główna księgowa, nauczyciel fizyki, ubojowiec - masarz, fryzjer, sprzedawca, nauczyciel jęz. niemieckiego, dziemiarz, szwaczka, sprzedawca - absolwent, sprzedawca RTV i AGD, przedstawiciel handlowy z prawem jazdy kat.B i doświadczeniem w handlu, pracownik do pracy w gospodarstwie, mechanik urządzeń przemysłowo-przetwórczych, mechanik maszyn, a dla osób z grupą inwalidzką - diagnosta.

**PUP w Płocku**  
ul.Kostrogaj 1, tel. (0-24) 264-12-98 lub 99

Dziemiarz saneczkowy z min. rocznym stażem pracy na stanowisku dziemiarza, technolog żywności branży piekarniczej i cukierniczej z wykształceniem wyższym kierunkowym, znajomością obsługi komputera i znajomością branży piekarniczej i cukierniczej, krawcowa z wykształceniem zawodowym, min. 5-letnim stażem pracy w zawodzie, kierownik piekarni z wykształceniem wyższym - technologia piekarnictwa lub pokrewne i min.3-letnim stażem pracy w zawodzie, księgowa z wykształceniem min.średnim, doświadczeniem w zawodzie, znajomością księgowości w firmie handlowo-usługowej i obsługą komputera (program finansowo-księgowy SOFT HARD), agent celny z wykształceniem średnim, min. rocznym stażem pracy na stanowisku, licencją agenta celnego, mile widziana znajomość jęz. angielskiego, mechanik motocyklowy z doświadczeniem w zawodzie, nauczyciel jęz. angielskiego z wykształceniem wyższym kierunkowym i przygotowaniem pedagogicznym - praca poza Płockiem, mechanik samochodów osobowych z wykształceniem zawodowym, 5-letnim stażem pracy w zawodzie i znajomością elektroniki, kierowca samochodu ciężarowego z prawem jazdy kat. C+E i świadectwem kwalifikacji kierowcy, osoby dyspozycyjne, szwacz maszynowy z obsługą maszyny przemysłowej typu YUKA i stażem pracy na stanowisku, mile widziana obsługa overlocka, a dla osób niepełnosprawnych: szwacz maszynowy, przedstawiciel handlowy, kucharz.

**PUP w Rawie Mazowieckiej**  
ul.1 Maja 1A, tel.814-40-51, 814-45-18 w.252

Nauczyciel jęz. angielskiego, kierowca z prawem jazdy kat.C+E, murarz, kelner, sprzedawca, przedstawiciel handlowy, barman, ubojowy, kierowca z prawem jazdy kat.C, glazurnik, księgowa, tynkarz, dekarz, opiekunka do dziecka, nauczyciele: matematyki, jęz. niemieckiego, jęz. rosyjskiego, wychowania fizycznego, fizyki, elementów informatyki, dziennikarz.

**PUP w Skierniewicach**  
Al.Niepodległości 7, pok.5 lub 6, tel.833-63-99, 833-61-82 w.201

Szwaczka, kierowca z prawem jazdy kat. C + E, śrutowacz malarz, główny księgowy, maszynista chłodniczy, nauczyciel matematyki, nauczyciel fizyki, nauczyciel jęz. angielskiego, murarz, prasowaczka, piekarz, cukiernik - ciastkarz, operator dźwigu do 20 ton, inżynier mekhan, technik mekhan, hydraulik - spawacz.

**PUP w Żyrardowie**  
ul.Limanowskiego 45, tel.855-42-58, 855-38-12 w.262

Fryzjer damsko-męski, szwaczki, kontroler biletowy, kierowca z prawem jazdy kat. C+E, murarz, sprzedawca, kierownik budowy, piekarz, cukiernik, pielęgniarka, stolarz meblowy, technik budowlany, mechanik samochodów ciężarowych, pre-ser, zootechnik, cieśla, stolarz budowlany.



# BŁONIE



## Zawsze jestem sobą

Zbigniew Antoni Stępień, urodzony w 1942 roku w Samborcu, w Ziemi Sandomierskiej, po ukończeniu studiów na Wydziale Ogrodnictwa Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie pracował jako nauczyciel akademicki na tej uczelni.

W 1970 roku uzyskał stopień doktora nauk rolniczych. Przez dwie kadencje, w latach 1990-1998, pełnił funkcję zastępcy burmistrza Miasta i Gminy Błonie, a od 1999 roku pracował w Starostwie Powiatu Grodzkiego jako główny specjalista ds. Ochrony Środowiska.

Żonaty, troje dzieci i cztery wnuczki.

10 listopada 2002 roku wybrany na burmistrza Miasta i Gminy Błonie.

**- Prawie 8 miesięcy upłynęło od wyborów samorządowych. To dostateczny czas, aby porozmawiać z nowym burmistrzem Błonia. W pana przypadku użycie słowa "nowy" to chyba przesada. Był pan wszak wiceburmistrzem tego miasta razem ze swoim poprzednikiem. Doświadczenie pomaga, czy przeszkadza?**

- W każdej dziedzinie naszej działalności doświadczenie oczywiście pomaga. W moim przypadku jest to doświadczenie dwójakiego rodzaju. Przez dwie kadencje samorządu błońskiego, w latach 1990-1998 byłem zastępcą burmistrza i w tym czasie zdobywałem doświadczenie w zarządzaniu gminą. W latach 1999-2002 pracowałem w starostwie powiatowym jako główny specjalista ds. ochrony środowiska - urzędnik przygotowujący decy-

zje administracyjne. Ten okres pracy cenię sobie najbardziej, zdobyłem doświadczenie urzędnicze, wiem, czego jako przełożony mogę wymagać i oczekiwać od podległych mi pracowników.

**- Jakie zadania postawił pan sobie w 1 roku kadencji?**

- Tych zadań jest wiele i chciałbym, aby były realizowane równoległe. Do najpilniejszych zaliczam: zakończenie prac nad "Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy Błonie"; opracowanie strategii rozwoju miasta i gminy Błonie do 2020 roku; opracowanie wieloletniego planu inwestycyjnego dla miasta i gminy; uchwalenie planu zagospodarowania przestrzennego dla miasta i gminy dla terenów leżących w sąsiedztwie głównych ciągów komunikacyjnych; opracowanie planu polityki zdrowotnej dla gminy Błonie; opracowanie koncepcji restrukturyzacji i funkcjonowania Samodzielnego Gminnego Zespołu Publicznych Zakładów Opieki Zdrowotnej w Błoni.

**- Błonie, to moim zdaniem, "sypialnia stolicy". Czy ludzie nadal będą jeździć do pracy w Warszawie?**

- Taka jest rzeczywistość i prawidłowość. Miejscowości podwarszawskie z reguły pełnią rolę "sypialni stolicy". W najbliższym czasie nie widzę szans na zmianę tej sytuacji, tym bardziej, że została ogłoszona upadłość ZMP Mera Błonie i należy się liczyć z dalszą redukcją zatrudnienia.

**- Prawie 20-tygodniowe miasteczko na obrzeżach Warszawy, położone na trasie "do Europy". To wspaniałe warunki dla inwestorów...**

- Dla ścisłości - gmina Błonie liczy prawie 20 tys.

Rzeczywiście jednym z bardzo ważnych atutów naszej gminy jest jej położenie oraz istniejący układ komunikacyjny, warunkujący funkcjonowanie transportu kołowego i kolejowego. Ma to odzwierciedlenie w lokalizacji na naszym terenie wielkich, prężnie działających firm logistyczno-spedycyjnych. Jestem przekonany, że po wybudowaniu autostrady A-2, atrakcyjność inwestycyjna naszej gminy jeszcze bardziej wzrośnie.

**- Jaką rolę w rozwoju miasta ma współpraca z włoskim miastem Coreno-Ausonio?**

- To dopiero początki współpracy polegające na wymianie grup młodzieży, udziale delegacji w organizowanych "Dniach Błonia" czy "Dniach Coreno". Pomagamy naszym partnerom z Coreno w zaistnieniu na polskim rynku z ich wyrobami z marmuru. Są prowadzone rozmowy nad przygotowaniem projektu o znaczeniu regionalnym, obejmującym kilka sąsiadujących z Błoniem gmin, dla którego można pozyskać fundusze unijne. Nasi włoscy przyjaciele mają w tej materii duże doświadczenie i deklarują pomoc w pozyskaniu tych funduszy dla naszych gmin.

**- "Ruch Czystych Serc", ośrodek "Monaru" w Rokitnie, jadłodajnia dla ubogich - to testament Marka Kotańskiego, wielkiego przyjaciela Błonia...**

- Są to ze wszech miar cenne inicjatywy i dzięki ludziom zaangażowanym w kontynuowanie ideałów Marka Kotańskiego, wielu potrzebujących różnorodnej pomocy czy opieki taką pomoc otrzymuje. Samorząd błoński wspiera te inicjatywy zarówno finansowo, jak i poprzez udostępnienie lokalu na jadłodajnię, która w ubiegłą zimę cieszyła się bardzo dużym uznaniem wśród osób potrzebujących. Z uwagi na postępujące zubożenie naszego społeczeństwa konieczne będzie zwiększenie zakresu tej pomocy, zarówno w formie wydawania posiłków, jak również zapewnienia dachu nad głową dla osób bezdomnych, chorych i opuszczonych. Ośrodek w Rokitnie nie odmawia nikomu takiej pomocy, ale bez wsparcia finansowego i rzeczowego nie da się realizować nawet najszybciej idei.

**- Proszę o parę słów na temat wizytówki miasta - "Poniatówki".**

- Dworek "Poniatówka" jest siedzibą Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Błoni, który od lat prowadzi dynamiczną i różnorodną działalność artystyczną i kulturalną. Głównym celem statutowym tej placówki jest między innymi rozbudowanie i kształtowanie różnorodnych uzdolnień w dziedzinie sztuki, muzyki, tańca folklorystycznego i współczesnego, nauki języków obcych. Na dzień dzisiejszy w 10 sekcjach odbywają się zajęcia dla około 350 młodych ludzi z różnych grup wiekowych. Ośrodek Kultury może się pochwalić wieloma sukcesami, które są znakomitą wizytówką naszego miasta i gminy. Szczególnym powodzeniem do dumy i satysfakcji są sukcesy zespołu pieśni i tańca "Tęcza" z Radzikowa, który niedawno świętował jubileusz 20-lecia swojej działalności. W dorobku tego zespołu są liczne nagrody zdobywane na festiwalach, przeglądach i konkursach nie tylko na Mazowszu, ale także na scenach całego kraju. Zespół ten gościł także w 16 krajach Europy, co stanowi dowód wysokiego poziomu artystycznego.

Podobne sukcesy odnoszą dwie reprezentacyjne formacje tańca towarzyskiego BRAWO i BRAWKO. Wielokrotnie zdobywały laury na przeglądach "Złote Aplauzy" na międzynarodowym festiwalu w Koninie, "Złote Jodły" w Kielcach, jak również w czasie występów w Kanadzie i we Włoszech.

Oprócz wymienionych zajęć sekcyjnych Ośrodek Kultury prowadzi działalność skierowaną do dorosłych mieszkańców. Są to częste wystawy malarskie, recitale, koncerty, wieczory poetyckie, a przede wszystkim organizowane od ponad 10 lat wieczory autorskie. W tym spotkaniach uczestniczyło ponad 200 wybitnych twórców kultury, polityków, sportowców, hierarchów kościelnych i dziennikarzy.

Moim zdaniem Ośrodek "Poniatówka" może być uważany za jedną z głównych wizytówek naszego miasta i gminy.

**- Na koniec pytanie: jaki jest prywatnie Zbigniew Stępień?**

- To pytanie należałoby skierować do mojej rodziny lub moich przyjaciół, którym pozostawiam ocenę mojej osoby. Zawsze staram się być sobą w każdej sytuacji.

Z burmistrzem Błonia, Zbigniewem Stępiem rozmawiał Zbigniew Bonalski

### PŁYWANIE

## Kompletny Rafał

Już po złożeniu poprzedniego numeru "Ziemi Sochaczewskiej" do redakcji dotarła kolejna miła informacja dotycząca młodego pływaka Rafała Gaśiorowskiego. Sochaczewianin do złota (50 m stylem motylkowym) i srebra (100 m stylem motylko-

wym) dołożył brąz. Ostatni medal zdobył na dystansie 100 stylem dowolnym, osiągając czas 1.03.22. Tak więc Rafał wyjechał z Dębicy z kompletem medali Mistrzostw Polski.

(et)

### MOTOCROSS

## Aktywność Szaraka wzrasta

1 lipca w siedzibie firmy Cezim odbyło się spotkanie działaczy i sympatyków SKM "Szarak". W jego trakcie odbyła się burzliwa i konstruktywna dyskusja. Oceniono pozytywnie dotychczasowe wyniki sportowe i nakreślono kierunki pracy. Najciekawszą propozycją jest na pewno projekt startu ekipy Szaraka w przyszłorocznej sześciodniówce, która odbędzie się w Górach Świętokrzyskich. Właśnie tam swą karierę ma zakończyć doskonały sochaczewski motocyklista, Tomasz Kodym. Karierę w tego typu zawodach (z licznymi sukcesami) rozpoczął w Polsce i w naszej Ojczyźnie chce ją zakończyć. Działacze liczą się oczywiście z bardzo dużymi kosztami, jednak liczą na ludzi dobrej woli, którzy pomogą przy realizacji tego projektu. Drugą bardzo ważną decyzją było powołanie Młodzieżowej

Komisji Sędziowskiej pod przewodnictwem Joanny Cichońskiej i Krzysztofa Muchy. Szkoleniem grupy młodych ludzi zajmie się niezawodny Bogdan Zakrzewski. Bardzo ważną sprawą jest także szkolenie młodzieży. "Endurowiec" - Łukasz Podrażka, pobierał nauki u Andrzeja Rencza (wielokrotny Mistrz Polski), a obecnie wspólnie ze Stawkiem Krepsem przebywa w Szkole Motocrossowej Jarosława Kurowskiego.

Duża aktywność działaczy stwarza szansę, że już w niedalekiej przyszłości powrócą czasy sukcesów Władysława Dudzińskiego i Tomasza Kodyma. Jest to ważne, gdyż Szarak w tym roku będzie obchodził jubileusz 40-lecia swego istnienia i nie można zapominać o dużej promocji, którą zapewniał przez te lata naszemu miastu.

(et)

### RUGBY

## Eliminacje Mistrzostw Polski Juniorów Lepiej niż przypuszczano

Niestety, ostatni mecz eliminacyjny Orkanu z Pogonią Siedlce prawdopodobnie nie dojdzie do skutku, gdyż, jak w swoim komunikacie stwierdził PZR, i tak nie ma on wpływu na ostateczną kolejność.

Oto wyniki eliminacji:  
Bielany - Orkan 15:44  
Łódź - Orkan 53:0  
Orkan - Lublin 5:5  
Pogoń - Bielany 7:19  
Bielany - Łódź 5:19

Łódź - Lublin 49:13  
Lublin - Pogoń 39:12  
Lublin - Bielany 31:19  
Pogoń - Łódź 24:40  
Orkan - Pogoń - mecz uznany za nieodbyty

### Ostateczna tabela

1. Budowlani Łódź 4 12 161-42  
2. Budowlani Lublin 4 9 88-85  
3. Orkan Sochaczew 3 6 49-68  
4. AZS AWF Bielany 4 6 58-113  
5. Pogoń Siedlce 3 3 43-98

(et)

### PIŁKA NOŻNA

## Coś więcej niż sport

Żeby zachęcić dzieci do sportu, trzeba zapewnić im coś więcej niż monotony trening. Wiedzą o tym szkoleniowcy Orkanu, którzy w okresie przygotowawczym do sezonu zorganizowali wycieczkę do Warszawy. Podopieczni Dariusza Dziegielewskiego oprócz pobytu w kinie byli na stadionie Wojska Polskiego. Tam miło ich przyjął rzecznik prasowy Legii -

Piotr Strejla. Sochaczewscy orlicy obejrzeli półtoragodzinny trening stołecznej drużyny, prowadzony przez Dariusza Kubickiego i Krzysztofa Gawarę. Na zakończenie wizyty spotkali się z zawodnikami, z którymi robili sobie pamiątkowe zdjęcia oraz zbierali autografy. Na pewno ten wyjazd na długo zapadnie im w pamięci.

(et)

## Oni strzelali gole dla Orkanu

Futboliści Orkanu w sezonie 2002/3 strzelili 354 gole (oprócz tego był jeden gol samobójczy i 6 goli z walkowerów), a uczyniło to aż 66 zawodników.

Poniżej kilka klasyfikacji:  
\* **najwięcej strzelonych goli**  
1. Juniorzy - 134 (plus 6 z walkowerów)  
2. Młodzicy - 81  
3. Seniorzy - 71 (plus 1 samobójczy)  
4. Trampkarze - 36  
5. Orlicy - 33  
\* **ilość piłkarzy strzelających gole**  
1. Juniorzy - 18 zawodników  
2. Seniorzy - 16 zawodników  
3. Młodzicy - 12 zawodników

(et)

## Czyste serca w Błoni



Rok temu przeżyłem spotkanie, o którym trudno zapomnieć. Wypełniona po brzegi sala gimnastyczna błońskiej podstawówki... nastroj oczekiwania i wreszcie radość, spontaniczne reakcje... "Przyjechał Marek, witamy cię" - słyszałem od maluchów. Tak wita się tylko ojca! Bez zbytniego patetyzmu można śmiało powiedzieć: dla błońskich dzieci i młodzieży Marek Kotański był wzorem.

Wówczas Marek rozdał wszystkim znaczki "Ruchu Czystych Serc". Własnoręcznie wręczał im legitymacje ruchu. "Kiedy znów przyjedziesz do nas?" - pytały maluchy. Niektóre, za dwa miesiące, pojechały do "Kotana" - aby się z nim zżegnać.

Po Marku został w Błoni "Ruch Czystych Serc". Ostatnio opublikowali swoje sprawozdanie z działalności.

10 października 2001 r. Pierwsze spotkanie młodzieży szkół błońskich z Markiem Kotańskim. Powstaje błoński ruch czystych serc, którego przewodniczącą zostaje Beata Gospodarska - nauczycielka WF w SP nr 2 w Błoni.

23 listopada 2001 r. Błoński "Ruch Czystych Serc" organizuje dyskotekę. Podczas niej zbierane są pieniądze na świąteczne paczki dla osób samotnych i potrzebujących pomocy.

Grudzień 2001 r. Wręczenie upominków osobom samotnym,

biednym i wielodzietnym, podczas ich odwiedzin w domach.

Wiosna 2002 r. Spotkanie poświęcone profilaktyce uzależnień i przeciwdziałaniu nałogom.

17 czerwca 2002 r. Drugie spotkanie z Markiem Kotańskim. Odwiedzenie wszystkich szkół błońskich. Wręczenie młodzieży znaczków i legitymacji członkowskich przez Marka Kotańskiego.

Lato 2002 r. Młodzież gimnazjalna organizuje zajęcia dla dzieci w wieku szkolnym i przedszkolnym, zabawy i konkursy - w ramach akcji "Lato w mieście".

Sierpień 2002 r. Ostatnie pożegnanie tragicznie zmarłego Marka Kotańskiego, udział delegacji w uroczystości żałobnej w Warszawie.

Listopad 2002 r. Jesienne porządki: zbiórka rzeczy używanych i zabawek dla dzieci oraz mieszkańców Domu Samotnej Matki w Rokitnie.

30 listopada 2002 r. Andrzejkowa dyskoteka w siedzibie błońskiego "Ruchu Czystych Serc" - zbiórka pieniędzy na świąteczne paczki dla potrzebujących.

Grudzień 2002 r. Odwiedzanie osób samotnych, składanie życzeń, wręczenie upominków.

Wiosna 2003 r. Wiosenne porządki, zbiórka rzeczy używanych dla Monaru.

Czekamy na dalsze inicjatywy błońskich czystych serc. Z.B.

## Nie "leją wody"

Drugą połowę tego roku w Błoni inauguruje podwyżki. Choć są znaczne, to wydają się być konieczne.

Od 1 lipca wzrastają opłaty za wodę pobieraną z wodociągów gminnych oraz opłaty za ścieki doprowadzane do gminnych urządzeń kanalizacyjnych. Nowa opłata za wodę to 2,32 zł za m<sup>3</sup>. Za ścieki mieszkańcy zapłacą 2,68 zł, a firmy 3,75 zł za m<sup>3</sup>.

Ogólny wzrost opłat wyniósł ponad 20 proc.

Na podwyżkę miały wpływ: odpisy amortyzacyjne, koszty inwestycji oraz fakt, że dotychczasowe ceny opłat nie były zmieniane od trzech lat. Nowe opłaty zatwierdzili błońscy radni. Z.B.

## W następnym numerze

1 lipca, na oczach mieszkańców jednej z dzielnic Błonia, dokonano zbrodni. Zginął "Kwaśny", znany policji złodziej samochodów. Prawdopodobnie to porachunki mafijne...

Czy Błonie będzie mieć niebawem przydomek podobny do Pruszkowa czy Wołomina? Czy błońscy czują się bezpiecznie?

- 2 lipca przed błońskim magistratem demonstrowali przeciwnicy budowy hipermarketu...

Jakie są ich argumenty? Czy rzeczywiście wszyscy są przeciwni? Czy władze Błonia podejmą salomonowy werdykt?

- Ponadto: aktualności z ziemi błońskiej, oferty wakacyjne dla dzieci i młodzieży, aktualne oferty pracy...

Zapraszamy do lektury

### UWAGA

Ponieważ zamierzamy pisać w Ziemi Sochaczewskiej również o Błoni i rozprawiać swój tygodnik po tym terenie, zapraszamy wszystkich chętnych do współpracy oraz reklamodawców do biura naszego przedstawiciela:

Zbigniew Bonalski  
Błonie ulica Poniatowskiego 12b  
(siedziba Zakładu Usług Komunalnych)  
Tel. 725 32 51 w.26, kom. 692 028 527

## RUGBY

Liga Rugby "7"

## Wygrali z problemami



W sobotę w Łodzi odbył się drugi turniej Ligi Rugby "7". Ponownie najlepszy byli zawodnicy Bakomy-Orkanu Sochaczew, chociaż tym razem doznali gorzkiej porażki.

**Budowlani - Bakoma Orkan 5:19 (0:7)**

Punkty: Pietrzyk - 5, Wosiński - 5, Kłak - 5, Wróbel - 4

Orkan przez całe spotkanie kontrolował grę. Na wyróżnie-

nie zasługuje akcja Kłaka, który z piłką przebiegł całe boisko.

**Skra - Juvenia 38:0**

**Budowlani - Atalanta 59:5**

**Bakoma Orkan - Skra 14:19 (0:12)**

Punkty: Kłak - 5, Jabłoński - 5, Brażuk - 2, Wróbel - 2

Po słabej pierwszej połowie sochaczewianie wzięli się do pracy. Minutę przed końcem

było już 14:12. Chwila nieuwagi kosztowała porażkę.

**Juvenia - Atalanta 15:5**

**Budowlani - Skra 38:5**

**Bakoma Orkan - Juvenia 53:5 (29:0)**

Punkty: Brażuk - 26, Pietrzyk - 7, Miałkos - 5, Kłak - 5, Dobrowolski - 5, Żakowski - 5

Mecz bez historii, nasi zawodnicy dominowali cały czas. **Skra - Atalanta 42:7**

**Budowlani - Juvenia 50:0**  
**Bakoma Orkan - Atalanta 35:0 (19:0)**

Punkty: Pietrzyk - 8, Brażuk - 7, Kłak - 5, Żakowski - 5, Jabłoński - 5, Dobrowolski - 5

Orkan ponownie nie miał problemów ze zwycięstwem.

Tabela po rundzie eliminacyjnej:

1. Budowlani Łódź 10 152-29
2. Bakoma Orkan 10 121-29
3. Skra Warszawa 10 104-59
4. Juvenia Kraków 6 20-146
5. Atalanta Szczecin 4 17-151

Mecze finałowe:  
O III miejsce: **Skra - Juvenia 61:0**

O I miejsce: **Budowlani - Bakoma Orkan 14:27 (14:12)**

Punkty: Wróbel - 12, Brażuk - 5, Kłak - 5, Pietrzyk - 5

W meczu tym, sochaczewianie mieli problemy tylko przed przerwą. W drugiej połowie pokazali, jak powinna grać drużyna Mistrzów Polski.

Orkan grał w składzie: Brażuk - 40, Kłak - 25, Pietrzyk - 25, Wróbel - 18, Żakowski - 10, Jabłoński - 10, Dobrowolski - 10, Miałkos - 5, Wosiński - 5.

Po dwóch rzutach Ligi Rugby "7" kolejność jest następująca:

1. Bakoma Orkan 32 pkt.
2. Juvenia Kraków 18 pkt.
3. Ogniwo Sopot 16 pkt.
- 4-5. AZS Gdańsk 14 pkt.
- Atalanta Szczecin 14 pkt.
- 6-7. Budowlani Łódź 12 pkt.
- Janitar Pruszcz Gdański 12 pkt.
8. Skra Warszawa 10 pkt.
9. Chaos Poznań 6 pkt.

(et)

- Ogniwo Sopot 9 razy (0 zw. - 0 rem. - 9 por.) 29-132

- Bud.Lublin 9 razy (6 zw. - 0 rem. - 3 por.) 136-69

\* nasi rugbiści nigdy nie wygrali z Ogniwo Sopot (patrz wyżej), Folcem Warszawa (5:14, 9:9) oraz Brdą Ryteł (6:6).

\* Klasyfikacja medalowa:

1. Ogniwo Sopot 7 4 3 (14)
2. Budowlani Łódź 5 3 2 (10)
3. Lechia Gdańsk 3 0 2 (5)
4. Folc Warszawa 2 1 1 (4)
5. Siedlce 2 0 3 (5)
6. Orkan Sochaczew 1 6 3 (10)
7. Filar Bytom 1 0 0 (1)

Medale zdobywało 15 zespołów.

\* Kolejność pod względem ilości startów (max 21 razy)

1. Ogniwo Sopot 21
2. Bud. Łódź 18
3. Orkan 17
4. Siedlce 16
5. Bud. Lublin 14
6. Lechia

Dotychczas startowało 18 drużyn, w tym roku w imprezie będą debiutować drużyny Arki Gdynia i Juvenii Kraków.

W Sopocie Orkan ma szansę znacznie poprawić swoje statystyki. Czy tego dokona? Odpowiedź na to pytanie poznamy już 19 lipca.

(et)

## TENIS

## Sezon w pełni

W sobotę, 5 lipca 2003 roku na sochaczewskich kortach tenisowych rozpoczął się czwarty już w tym roku Otwarty Turniej Tenisowy Amatorów. Do imprezy zgłosiło się ponad 30 zawodniczek i zawodników. Z powodu niekorzystnych warunków pogodowych mecze dwóch kategorii (mężczyźni 50+ oraz debel) zostaną rozegrane 12 lipca (sobota).

Turniej gry pojedynczej mężczyzn zakończył się na etapie gier ćwierćfinałowych - w półfinale spotkają się Sławomir Graczyk z Arkadiuszem Kulińskim oraz Stanisław Grynik (sprawił największą niespodziankę turnieju, wygrywając ze Sławkiem Dorywalski) ze zwyciężcą meczu Sławomir Szęszoł i Paweł Rogowski. Spotkania półfinałowe zostaną

rozegrane w ciągu tygodnia, a finał pod koniec tygodnia.

W turnieju gry pojedynczej kobiet zwyciężyła Sylwia Cyaniak, która (po wyrównanym, ciekawym meczu) wygrała z 12-letnią Pauliną Gołą. Trzecie miejsce zajęła Jadwiga Bajarska.

Sochaczewski turniej zaliczany jest do cyklu amatorskich turniejów tenisowych odbywających się pod patronatem Mazowieckiego Związku Tenisowego. Tenisiści walczą w nim o punkty rankingowe do dwóch list klasyfikacyjnych: Grand Prix Mazowska oraz Grand Prix Sochaczewa. Serdecznie zapraszamy na wszystkie mecze turniejowe oraz do aktywnego wyczynu na kortach.

Sochaczewskie  
Towarzystwo Tenisowe

## PIŁKA NOŻNA

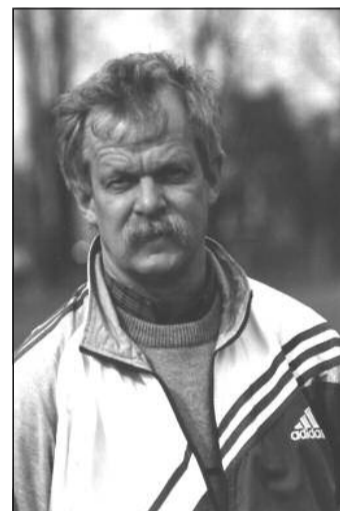
## Pan Michał pełen obaw

Pewnego wieczoru spotkałem trenera drużyny młodzików sochaczewskiego Orkanu - Michała Pszczółkowskiego. Poprosiłem o kilka zdań oceny minionego sezonu oraz żeby powiedział jakie są plany na następny sezon. Oto jego wypowiedź:

"Awansowaliśmy, więc sezon był udany, zwłaszcza, że drużyna istnieje dopiero rok. Jest to drużyna bez indywidualności, nie ma zawodników - gwiazd. Stanowi jednak dobrze zgrany kolektyw. Dzięki ambicji i woli walki wygrali ligę. Obawiam się przyszłego sezonu, może być bardzo trudny, zwłaszcza jesienią. Wszystko zależy od pierwszych spotkań. Jestem pesymistą i liczę się z porażkami, chociaż bardzo lubię wygrywać. Będę się cieszył z każdego zdobytego punktu, z każdej zdobytej bramki. Celem drużyny będzie utrzymanie się w tej klasie rozgrywkowej. Byłbym spokojniejszy, gdybym miał 3-4 indywidualistów, którzy byliby w stanie samodzielnie pociągnąć grę. Problem mam także z bramkarzem. Sokolnicki ma duży talent, jest jednak na razie zbyt niski. Wszystkie strzały pod pręczek niestety kończą się golami".

Na temat sochaczewskiej piłki nożnej Michał Pszczół-

(et)



kowski ma niezbyt pochlebne zdanie.

"W Sochaczewie są chore układy. Każdy myśli tylko o sobie, o swoim własnym sukcesie, natomiast zawodnicy są na drugim planie. Przydałoby się spotkanie wszystkich trenerów, żeby zacieśnić współpracę między nimi, współpracę między klubami. Zespoły powinny wymieniać się zawodnikami, tak żeby mocne drużyny były jeszcze silniejsze. Byłoby to z korzyścią dla wyróżniających się zawodników, a dobra gra poszczególnych drużyn promowałaby nasze miasto".

## Jadą do Heidelbergu

Reprezentacja Polski w Rugby "7" awansowała do finałów Mistrzostw Europy, które odbędą się w dniach 16-17.08. w Heidelbergu. Stawka tych zawodów jest bardzo wysoka, gdyż pierwszy pięć drużyn awansuje do "Hongkong Sevens". W turnieju w Niemczech obok Polaków wystąpią reprezentacje: Francji, Szkocji, Gruzji, Portugalii, Hiszpanii, Niemiec, Ukrainy, Chorwacji, Rumunii, Holandii i Czech. Wśród białoczerwonych mają grać zawodnicy Orkanu: Konrad Pisarek, Bogdan Wróbel, Maciej Brażuk, Mariusz Śmielak i Piotr Pietrzyk.

## Niecodzienny trening

W czwartkowe popołudnie na płycie głównej stadionu Orkanu można było obejrzeć niecodzienny trening. Naprzeciw siebie, w meczu piłki nożnej stanęły drużyny: piłkarska i rugbyowa. Mecz przebiegał w sportowej atmosferze, a wynik był sprawą drugorzędną. Najważniejsze, że sportowcy jednego klubu przełamują mur niechęci.

**Ziemia**  
SOCHACZEWSKA

Wydawca:  
Urząd Miejski w Sochaczewie, ul. 1 Maja 16.  
Redaguje zespół:

Małgorzata Pałuba (Red. naczej.)  
Sławomir Burzyński (oprac. graf.),  
Jolanta Śmielak-Sosnowska,  
Renata Wódka, Aneta Lewandowska (administracja).  
Stale współpracują:  
Tomasz Ertman, Jakub Grabiec,  
Jerzy Jankowski, Jan Wasilewski,  
Stanisław Bugaj, Zbigniew Bonalski.

Adres Redakcji i Biura Ogłoszeń:  
96-500 Sochaczew, ul. Wąska 17,  
tel. 86-223-55, fax 862-75-19.  
Adres do korespondencji:  
96-500 Sochaczew, skr. poczt. 30.  
e-mail: z\_soch@poczta.onet.pl  
Druk: INTER-POLIGRAFIA SA,  
ul. Nowogrodzka 84/86 Warszawa  
Nakład 3200 egz.

Ogłoszenia przyjmowane są w redakcji.  
Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi  
odpowiedzialności. Redakcja zastrzega sobie  
prawo do zmian tytułów, srodtytułów  
oraz skręcania nie zamówionych tekstów.

## Olimpiada tuż, tuż

Za tydzień (15.07.) już po raz 22. kadeci rugby rozgrywać będą swój turniej mistrzowski. Tym razem w Sopocie osiem najlepszych drużyn z kraju spotka się i będzie walczyć o zwycięstwo. Jednym z faworytów są sochaczewianie, którzy w meczach grupowych spotkają się z: Arką Gdynia, Budowlaniami Lublin oraz Folc AZS-AWF Warszawa. Więcej na temat tej imprezy napiszę w następnych numerach, dzisiaj nieco historii.

\* po raz pierwszy mistrzostwa kadetów rozegrano w 1982 r. (Bytom), zwyciężyło Ogniwo Sopot, przed Mechanikiem Mińsk Mazowiecki i Bobrikiem Karb Bytom,

\* Orkan zadebiutował w 1984 (Tuchola) i wywalczył czwartą lokatę,

\* rok później (1985, Sokółów Małopolski) sochaczewianie po raz pierwszy zdobyli medal (brązowy),

\* w roku 1988 (Piła) Orkan został Mistrzem Polski,

\* w roku 1992 mistrzostwa odbyły się w Sochaczewie, nasi zawodnicy ulegli w finale

Ogniwo Sopot 0:18 i zdobyli srebrny medal,

\* w historii mistrzostw, w kategorii kadetów Orkan zdobył 10 medali:

- złoty (1988 r.)
- srebrne (1986, 1987, 1991, 1992, 1993, 1994 r.)
- brązowe (1985, 1995, 2000 r.)

\* w turniejach mistrzowskich Orkan rozegrał 66 spotkań (37 zw. - 3 rem. - 26 por.) zdobywając 987 i tracąc 535 punktów),

\* najwyżej sochaczewianie wygrywali z:

- Legionovią 57:0 (1993 r.)
- Poznanią 56:3 (1999 r.)
- Poznanią 51:0 (1993 r.)

\* najdotkliwszych porażek nasi chłopcy doznali z:

- Ogniwo 8:31 (1995 r.)
- Ogniwo 0:25 (1999 r.)
- Bud. Lublin 0:22 (1998 r.)
- Poznanią 3:24 (1998 r.)

\* najczęściej Orkan spotykał się z:

- Lechią Gdańsk 10 razy (9 zw. - 0 rem. - 1 por.) 161-42

(et)

## Krótka piłka

## Pieniądze szczęścia nie dają

O tym, że pieniądze szczęścia nie dają lecz chociażby rugbisty Tygrysice. Szanowni Radni, jeżeli jesteście ludźmi honoru, bądźcie w ZGODZIE z własnym sumieniem i przekażcie swoje diety potrzebującym. O ile wam szkoda własnych pieniędzy, to bardziej szczerze pomyślcie o sporcie przy konstruowaniu przyszłorocznego budżetu miasta i gminy. Nie da się ukryć, że sport to obecnie właściwie jedyna dziedzina życia, która pozytywnie promuje Sochaczew.

larze górscy, piłkarki ręczne z Kozłowa, czy chociażby rugbisty Tygrysice. Szanowni Radni, jeżeli jesteście ludźmi honoru, bądźcie w ZGODZIE z własnym sumieniem i przekażcie swoje diety potrzebującym. O ile wam szkoda własnych pieniędzy, to bardziej szczerze pomyślcie o sporcie przy konstruowaniu przyszłorocznego budżetu miasta i gminy. Nie da się ukryć, że sport to obecnie właściwie jedyna dziedzina życia, która pozytywnie promuje Sochaczew.

(et)

## Podziękowanie

Serdeczne podziękowania dla pracowników Oddziału Wewnętrzny oraz Oddziału Intensywnej Opieki Medycznej w Powiatowym Szpitalu w Sochaczewie za troskę, opiekę i okazane serce dla naszego członka rodziny, Bohdana Harasińskiego. Dzięki Waszemu oddaniu i rzetelnej, sumiennej pracy godnie spędził swoje ostatnie chwile życia, a nasza rodzina została przygotowana na trud i ból rozstania. Za państwa pomoc i serce

**Bóg zapłać**

Rodzina  
ZS-1224

**OLIMP MULTIPOWER HI TEC**

→ Odżywki dla sportowców  
→ Środki odchudzające  
→ Diety i cykle treningowe

**Przedstawiciel handlowy**

Tel. kom. 504-449-113

# burzyńska

156/256

## Wtorek, 1 lipca

■ Minister Włodzimierz Cimoszewicz publicznie oświadczył, że Polska nie zgodzi się na przeniesienie siedziby NATO do naszego kraju. A to szkoda, bo wtedy dopiero poczulibyśmy się pępkiem świata, do czego od dawna pretendujemy.

■ Poseł Samoobrony Stanisław Łyżwiński, zaproponował na konferencji prasowej w Radomiu, aby braci Kaczyńskich oznaczyć kolorowymi kokardkami, bo mu się mylą. Pomyłone misie?

## Środa, 2 lipca

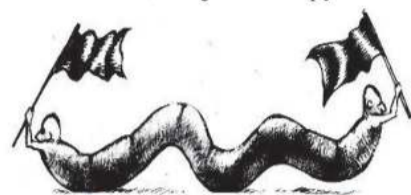
■ Z kolei Jarosław Kaczyński, prezes PiS wypowiedział się w prasie na temat Samoobrony. Twierdzi on, że jego brat, gdy był ministrem stanu ds. bezpieczeństwa dostał raport, z którego wynikało, że Samoobronę założyli byli oficerowie SB, aby chronić bałagan w kraju. Już niedługo dowiemy się pewnie, że SLD założyli klzercy, żeby chronić kościół przed PZPR-em.

■ Były premier Jerzy Buzek oraz 150 związanych z nim byłych ministrów, wojewodów i innych polityków spotkało się na zamku w Łęczycy, żeby, jak głosi plotka, założyć

nowe ugrupowanie polityczne. Może pod dowództwem łączycyckiego Boruty ruszą teraz straszny naród.

## Czwartek, 3 lipca

■ Przegląd Reader's Digest ogłosił wyniki europejskiego testu uczciwości, który polegał na tym, że ludziom w 19 krajach Europy zadano



## SERWIS

12 identycznych pytań, na przykład, czy pojechaliby na gapę pociągiem lub autobusem. Najciekawsze było jednak pytanie o to, czy oddalibyśmy policjantowi znaleziony portfel, bez dokumentów, za to ze znaczną sumą pieniędzy. Zrobiliby tak tylko 13 proc. Polaków (w Europie - 50 proc.). Pewnie byśmy się bali, że może on wziąć to za łapówkę.

■ Wszedł w życie 10-procentowy podatek na reklamy napojów alkoholowych, który ma być przeznaczony na dofinansowanie zajęć sportowych

młodzieży. Ojciec pobiegnie więc na setkę, aby syn mógł biegać na 400 m.

## Piątek, 4 lipca

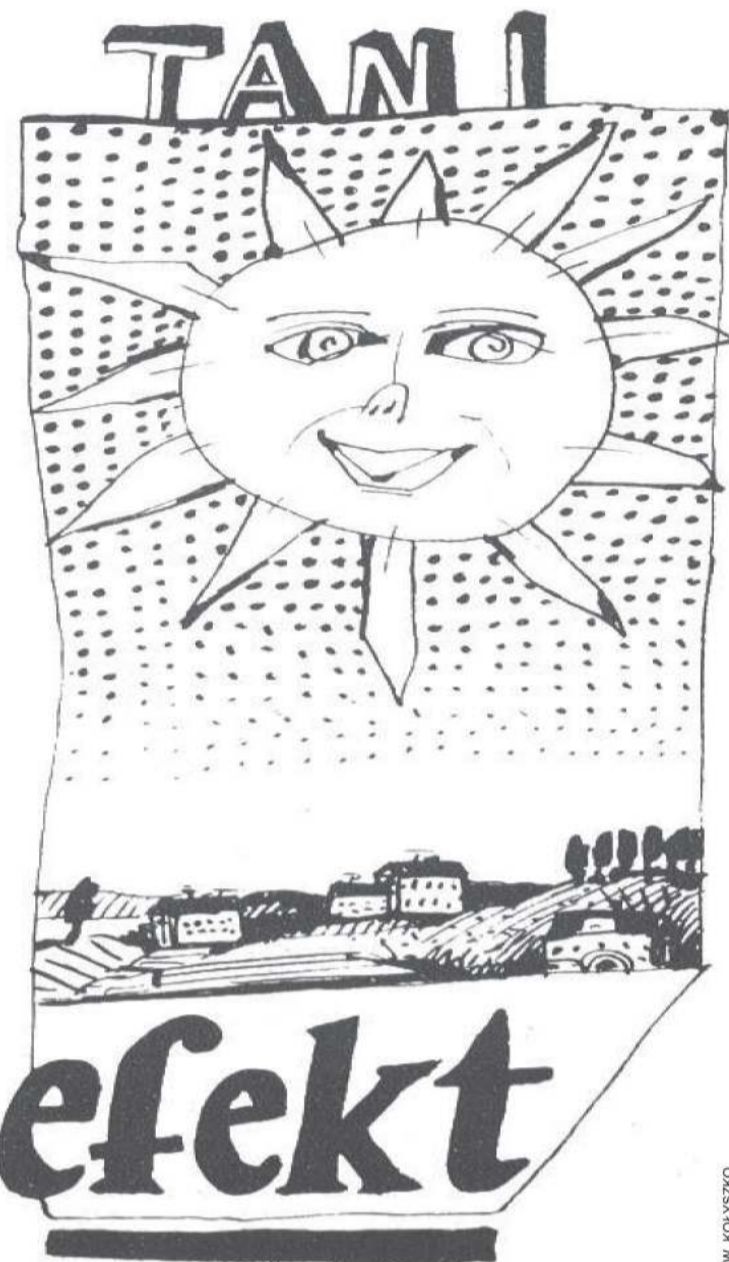
■ Mieszkaniec miejscowości Ujście, znalazł ujście dla swych politycznych sympatii i zbudował pomnik Edwarda Gierka ... na kółkach. Teraz będzie z nim pewnie chodził na spacer.

■ Andrzej Gołota będzie poszukiwany listem gończym - tak orzekł Sąd Rejonowy w Sopocie. Gołota odpowiada za to, że w październiku pobił przed sopockim hotelem producenta reklam z Warszawy. Może po ostatnim laniu, jakie dostał na ringu, zszedł teraz do ligi ulicznej.

## Sobota, 5 lipca

■ Tomaszowscy policjanci zatrzymali lekarza pogotowia ratunkowego, który przez kilka godzin po pijanemu jeździł do chorych, wymagających natychmiastowej pomocy. Odwany pracy człowiek, ratował innych, choć sam potrzebował pomocy.

■ Siedem rzeźb, przedstawiających zwierzęta, skradziono z Akademii Sztuk Pięknych w Łodzi. Były wśród nich: pies i dzik. Dobrze, że nie było rzeźby słonia.



W. KOLYSZKO



## Z grubej rury

Wraz ze zbliżającym się nieuchronnie naszym wejściem do Unii, podnosi się także systematycznie, by dorównać Europie, poziom nauczania. Sprzyja temu powstawanie elitarnych szkół, dla najlepszych. I my mamy taką na swoim terenie. Właśnie władze powiatowe zatwierdziły budżet dla elitarnych zawodówek w Rybniku, gdzie uczyć się będzie dziecięciu uczniów, pod okiem o wiele liczniejszego grona pedagogów. Absolwenci takich elitarnych placówek zapewne będą mieli przed sobą otwarte drzwi najlepszych firm w Szwarocinie i Koszajcu.

W kolejce do okienka na poczcie stał tuż za mną świeżo wybrany przez "Echo Powiatu" Człowiek Sukcesu. Niestety, zaraz po obsłużeniu mnie, pani przed nosem Człowieka Sukcesu okienko zamknęła. Tym razem więc sukcesu nie było.

Właśnie kupiono nowe ławki na miejskie parki i ulice. I wielu mieszkańców na pewno to bardzo ucieszy, bo przecież niejednemu przyda się w ogródku, czy na działce wygodna, gustowna ławeczka. Urzędnicy, jakby przewidując takie sytuacje, zakupili ławki w Częstochowie, licząc zapewne, że nasz pobożny obywatel wspomni siódme: "Nie kradnij", zanim ławkę podgrandy. Na wszelki wypadek jednak proponowałbym je poświęcić. Zwłaszcza, że są to siedziska o imieniu Laura, a jak to będzie wyglądało, gdy jakaś parka, na przykład Romek i Marta migdalić się będą na Laurze?! Ruja i porubstwo panowie i panie!

W Rybniku dużo się ostatnio dzieje. Miejscowej orkiestrze parafialnej buchnęły wszystkie instrumenty i nuty. Grają więc teraz jedynie na nerwach tamtejszego proboszcza, którego posadzają o sprzedaż zaginionych rzeczy. Ktoś widział, jak pewnej nocy wywożono coś z Domu Parafialnego. Dzięki całej tej sprawie zainteresowanie muzyką w gminie niebotycznie wzrosło. I gdyby ktoś "obrobił" teraz wiejską bibliotekę, zainteresowania kulturalne mieszkańców bardzo by się poszerzyły.

KRAJAN

Mówił pan w gazecie, że lubi sobie pojeździć na starym rowerze...

Dziewczynki, ale to nie była damka.

## Wycinki z prasy lokalnej

na słynnym sułkowskim torze przeszkód dla psów Max razem ze swoim przewodnikiem zaliczył testy na posłuszeństwo, agresję i tropienie śladów.

Ziemia Sochaczewska nr 27 (629)

- Jak to partnerzy...

22 czerwca 2003 roku w Głogowie odbyły się kolejne zawody Mistrzostw Polski. Z tej okazji odbył się bieg mniejszych motocykli.

Echo Powiatu nr 27 (251)

- Jak wybiegną większe motocykle, to dopiero wtedy trzeba będzie uważać!

Do awantury doszło podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej, która odbyła się wczoraj. Obrady zakłóciła działacz Samoobrony Daniel G

Express Sochaczewski nr 26 (73)

- Kobiety w Samoobronie mają silną pozycję.

Oferujemy duży wybór kwiatów ciętych i doniczkowych, wi'zanki celubne.

Echo Powiatu nr 27 (251)

- Pewnie to po czesku, a wizanki celubne to podwiązki.

Kierujący mercedesem mieszkaniec gminy Sochaczew, chcąc uniknąć potrącenia jadącej rowerem 11-letniej dziewczynki, która wjechała przed nadjeżdżający z drogi osiedlowej pojazd, zjechał na chodnik, gdzie potrącił 70-letnią kobietę.

Ziemia Sochaczewska nr 27 (629)

- Wybrał mniejsze zło.

## Regulamin



### MAŁE PIWO

tylko jeden 13-latek. Widocznie w Słupsku zapomnieli, że wszyscy amerykańscy milionerzy zaczynali od czyszczenia innym obuwia. Teraz czyszczą im kieszenie.

Wynika z tego jasno, że aby być bogatym, trzeba dbać o czystość i pracować. Myślę, że właśnie z tego powodu władze miasta postanowiły zadbać o czystość i porządek w Sochaczewie, wydając stosowny regulamin. Regulamin ten porusza wiele spraw, ale skupia się szczególnie na problemie brudzenia przez zwierzęta, nakładając na ich właścicieli obowiązek usuwania, na przykład psich nieczystości. Z obowiązku tego wynika przemożna potrzeba posiadania umiejętności rozpoznawania gówienka swego Reksia, byśmy nie musieli babrać się w g... obcego kundla. Kursy takie są konieczne, w przeciwnym razie bowiem będziemy zmuszeni stosować metodę porównawczą i nosić ze sobą w słoiczku potwierdzony odpowiednim certyfikatem wzorek kupy naszego pupila.

Dlatego też pewnie regulamin zakazuje trzymania w blokach więcej niż dwóch psów w mieszkaniu. Bo człowiek ma na ogół w spodniach tylko dwie kieszenie i trzeci słoiczek musiałby nosić w kieszeni tylnej, co przy odrobinie roztrągnięcia mogłoby się skończyć tragicznie. Co by sobie wtedy ludzie pomyśleli? - że nie dość, iż nas ktoś, jak tchórza, w tyłek postrzelił, to jeszcze żeśmy się ze strachu w majtki zrelaksowali.

A propos relaksowania, to podobno Amerykanie mają dobry sposób. Gdy

ich najdzie, wysiadają z samochodów, którymi bez przerwy jeżdżą i na poboczu czekają jak psy! Wyszczekają się, to wsiadają do auta i jazda. U nas samo szczekanie to za mało, Polak musiałby ugryźć, żeby mu ulżyło.

Nie tylko jednak psami tak troskliwie zainteresowali się autorzy regulaminu. Zabroniono w nim trzymania w mieście gołębi. Dlaczego? Nie wiadomo. Może z obawy, że z powietrza zafajdają nam ulice i glace, przepraszam place, a może dlatego, że gruchają, a my tępiąc rozpustę, dbamy o czystość moralną obywateli. Trzeba by więc je wygnać, tyle, że gołąb nie jest głab i zawsze do klatki wróci, zatoczy koło i już jest z powrotem, zupełnie jak bumerang. Ale od tego mamy przecież burmistrza z Australii. Niech on te bumerangi chwytą. Trudniejsza jednak sprawa będzie z osami, którymi też z troską zajęli się pomysłodawcy nowych przepisów. "Pszczoły winny być trzymane [...] w taki sposób, aby wylatujące i przylatujące nie zakłócały korzystania z nieruchomości bezpośrednio sąsiadującej". Co prawda ule można postawić w dowolnym miejscu, jednak sterowanie lotem owada, czego wymaga od nas regulamin, to już trudniejsza sprawa, chyba, że się jest trutnikiem. I tu upatrywałbym szans powodzenia dla tego zadania, bo tych ostatnich u nas nie brakuje.

Precyzja owego projektu uchwały jest porażająca, określa bowiem nawet dokładnie, co zaliczamy do zwierząt gospodarskich, a mianowicie: konie, bydło, owce, kozy, trzodę chlewną, króliki i drób. Niestety, brak tutaj rybek, które lubią pływać, a przede wszystkim strusi, które stały się w ostatnich latach dla naszych rolników przodującą trzodą. Zaś fermy strusi mnożą się jak króliki i tylko patrzeć, jak zrobimy z nich rosół dla całej wsi i świąteczne pisanki z wielkich jaj.

A regulamin? No cóż, jak podała niedawno prasa, najlepszym naszym towarem eksportowym jest (nie uwierzcie) ... wiklina. A więc, pleć plecigu, byle długo.

Sławomir Burzyński